



14633

III

8

P

UNIVERSITY OF CAMBRIDGE LIBRARY

Akta porne 2 r. 1776.

Ad Bartolomeo

1889

1889. III. 149.

8 r. Kwi



Prawo pol. 4995. vol. VIII.

Numerus currens	L i t e r a S.	Artes.	Leipzig Hermann Hoppe	Forma	Armarium	Forum	Series
	Stade. F		Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. E. Henselichs gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation Strom: 54 - 8.	8.			

Treść voluminu VIII.

1. Olizarowicz Fr. Produkt sprawy.
2. Sulistrowscy - Stan sprawy.
3. Wołodzko - Próba dekretu
4. Pacowie - Wyłożenie sprawy.
5. Bernowicz - Sprawa z Niezabotowskimi
6. Kozierowscy - Merytum sprawy.
7. Miniewscy - Sprawa z Jezierzkimi.
8. Krawczewscy - Wykład sprawy.
9. Syruć - Kontrowersya
10. Nagurscy - Abnieżenie sprawy.
11. Wojcunowicz - Sprawa
12. Straszewicz - Produkt.
13. Tubielewicz - Replika.
14. Flurynowicz - Replika
15. Tubielewicz - Resolutio - -
16. Dornarowicz - Replika.
17. Kalenkiewicz. Orzajmienie interesu.
18. Wto ^{proccis} Growskim.
19. Growscy - Replika.
20. Urłowski 2. Proceder
21. Wto Replika.
22. Swanowski - Accessorium.
23. Piszczałka - Replika.
24. Legorickowicz - Narratywa sprawy.
25. Furwicz - Replika.
26. Inarska - Wiadomość o interesie.
27. Franciszkami - Usprawiedliwienie.
28. Lyszkiewiczowicz - Wykład sprawy.
29. Jeleniski - Explikacja sprawy.
30. Rozembergowie - Wykład sprawy.
31. Ropona - Stan interesu.
32. Lywiniski - Wykład sprawy.
33. Meritum sprawy KX. Franciszkanów.
34. Grabowscy - Replika.
35. Bielawscy - Replika.
36. Sulistrowski - Replika karmelitom
37. Karmelici - Replika Sulistrowskiemu.
38. Zawisza - Replika Ruszczycom.
39. Ogancowski - Status causae.
40. Sorokowicz - Stan sprawy.
41. Naramowski - Wykład sprawy.
42. Koszczyk - Produkt sprawy.
43. Kredytorów prośby z Koszczykiem.
44. Poceja - Petita proccis Koszczykowi.
45. Kirmontowicz - Produkt sprawy z Orzeszkami
46. Orzeszkowa Teresa. Produkt.
47. Orzeszko ~~Karmelici~~ ^{Karmelici} - Cathgoria ultima
48. Wto Ludwik - Produkt. z Karmelickim O...
49. Wto Benedykt - Produkt z Karmelickim O...
50. Swanowscy - Sprawa z Starosta, Swanowskim
51. Swanowski Starosta - Rezolucya.
52. Massalski ^{Ignacy} Sprawa z Niesiołowskimi
53. Brodowski - Produkt sprawy z Massalskim
54. Lenkowicz. Usprawiedliwienie Massalskiemu
55. Lenkowicz - Status causae proccis Massalskiemu
56. Mierzejewski. Produkt proccis Massalskiemu.
57. Niesiołowscy - Repozycja Massalskiemu
58. Massalscy - Replika Niesiołowskim.
59. Horain wto. Replika Lenkowiczowi .Ld.
60. Lenkowicz J. Replika Massalskiemu
61. Pawlikowscy - Głos odpor. Massalskim.
62. Niesiołowscy. Petita proccis Massalskim
63. Mierzejewski - Petita proccis Massalskiemu
64. Lenkowicz - Petita proccis Massalskiemu

1776

58

REPOZYCYA

z S T R O N Y

JW W. NIESIOŁOWSKICH Wojewodow Nowogródzkich

M A Ł Z O N K O W

P R Z E C I W K O

JO. Xciu Jmci MASSALSKIEMU Biskupowi Wileńskiemu,
i dalszym Xzëtom Jchmciom Massalskim w Akto-
racie wyrazonym.

*Takim do Sądu podaje się porządkiem, jakim Produkt Xcia Jmci Biskupa i dalszych Xzë-
żąt Massalskich był odbywany.*

Ze więc Xzë Jmć Biskup nayprzód oskarżył Wojewodzinę Nowogródzką o
Zamęście niby bez woli jego dopełnione przeto się nayprzód nato daje
rezolucya, i z tych powodow.

K A T E G O R Y A

P I E R W S Z A

Probuje że Wojewodzina za wolą Xcia Biskupa owszem za
Jego usilnym życzeniem i perswazyą determinowała
swoje Zamęście za teraznieyszego Wwodę, a zatym
znosi uprojektowane odpadnienie od posagu, i przeto
ściąga kary na Xcia Biskupa za niewinną wexę.

Wiedzieć potrzeba: iż Wojewoda Nowogródzki przez czas barzo
długi swoich o teraznieyszą Zonę starał, z niemi ani przed Damą
ani przed jey Familią nie oświadczał się. Czekał pory, w któreyby abo
pomyślnie odkrył swoje zamyśly, abo poznawszy iż mają być bezku-
teczne na zawsze ie w sobie przytłumił.

Tę porę pomyślną przyśpieszył przyiaźny pod ten czas JO. Xzë Jmć Biskup
Wileński, i czy z pobudek szczególnych swojego przywiązania, czy
też i z poznanych Wojewody dla teraznieyszey Zony attencyi sam mu
w Werkach zaproponował, iż ma dla niego Partya znaczną, bogatą, i
pewnie Wojewodzie podobającą się.

A

Wwda

Wwoda nie rozumiejąc iżby Xże Jmć Biskup temi słowami wyznaczał dla niego Siostrę własną, podziękował za myśl łaskawą, powiedział iż się żenić nie myśli, i żeby dalszych tym uniknął explikacyi, w in- szą stronę myśl i rozmowy z Xciem Jmcią starał się zwrócić.

Lecz w dni kilka znowu Xże Jmć w ciągu różnych rozmów, odnowił tę Materyą, a przekonywając Wwodę że mu się żenić trzeba, nadmie- nił, że ma dla niego Partya, która mu się zapewnie podoba; przydał oraz iż nad tą Damą tyle ma mocy perswazyi, że ręczyć może, iż ona poydzie za Wwodę skoro w tym pozna wolę i życzenia Xiążę- cia Biskupa.

Dodał Xże Jmć, że te rzeczy tak ma za niechybne, iż widząc że do po- czątkowego Wwodzie po ożenieniu się figurowania, większych niż ma potrzeba intrat, wszedł mimo wiedze w kontrakt dla niego o Sta- rostwo Krzyczewskie z JW. Mniłkiem Marszałkiem pod ten czas Na- dwor: Koron: i już rzecz ma prawie skończoną.

Na dowod czego ukazał mu responsa JW. Mniłka w tym interesie na li- sty swoje odebrane. Pierwszy (ile spamiętać może Wwoda) zamy- kał, że na interessowanie się Xcia Biskupa gotow jest zbyć Starostwo, ale przewidzi trudności, bo mając dla siebie Dwór teraz: nie przy- chylny, niespodziewa się, żeby mu Konsens na przedanie był dany, w drugim wyraża: iż się chętnie zbyć determinuje, ale wyiednanie Kon- sentu na Pretendenta wkłada, dalej prosi, żeby Pretendent był mu wy- mieniony, po tym kładnie cenę Starostwu, i specyfikacyą osobną intraty przyłącza.

Zadziwiony Wwoda tą usilnością starań o nim Xcia Jmci, wyraził że ich jest wdzięczeń choć niemoże z nich korzystać. Niewiedząc bowiem jaką mu Damę Xże Jmć obmyśla, czy mu ją dadzą, czy ona poydzie za niego, czy on ją na koniec sobie podoba, nie może kończyć tego Kon- traktu, który chyba w zupełney ożenienia się pewności mógłby mu być zdalny. Przydał że wielką wyłożył Summę zaciągnioną na Kredyt, a poddać ją zginieniu w przypadku śmierci miało ożenienia się, roz- tropność nie radzi.

Odpowiedział Xże Jmć Wwodzie iż ułatwić te wszystkie zawady w swoiey ma mocy. Dama, którą dla Wwody przeznacza jest iego Siostra, pe- wnym jest że poydzie za Wwodę skoro on się za nim interessować bę- dzie, bo go we wszystkim słucha. Jest też pewnym, że jest upodoba- ną Wwodzie, bo to zamiarkował po iego attencyach. Dostarczenie Summ bierze na siebie, przyrzekając Kościelnym dostać na mały Procent.

Te rezolucye swoje Xże Jmć w takiej pewności, że ledwo po przełożeniu Wwody, iż te Starostwo będąc pogranicznym Prawu spolnością z żo- ną nie podpada, skłonił się do niekończenia tego Kontraktu.

Roku 1766. pod bytność Xcia Biskupa i S. P. JW. Hetmana w Warszawie J. K. Mć. Pan Mił: w rozmowie z Xciem Jmcią Biskupem wprowadził materyą, iż wie o staraniach Wwdy o Siostrę Xcia. Ze sukces Wo- jewody interessuje Pana, i że mu Xże Biskup rzecz przyjemną uczyni, gdy do osiągnięcia iey pomoże Wwodzie. Wyciągał na koniec Pan Nay-

31

Nayjaśn: szczerogo otworzenia się Xcia przed sobą, iak tę przyjmie propozycyą, i czy przyrzeka być pomocnym Wwodzie. Tę łaskę dobrego Króla tym z większą wdzięcznością wspomina Wwoda, iż ona nie pochodziła z poprzedzających o to proźb Wwody, ale że ją sama dobroć serca Panu do myśli i ust podała. Na co Xże Imć odpowiedział, że te propozycye Nayjaśn: Pana są mu przyjemne, że tego życzy z swojej strony i że pomagać do skutkow szczerze będzie, tym więcej że te interessują Pana.

Gdyby zaś jawniey dowiódł iż to z serca przyrzeka, odwołał się do świadectwa samegoż Wwody, że iuż mu dawno sam Xże zaproponował.

Te wszystkie rozmowy z Królem Imścią sam Xże Biskup tegoż dnia przepowiedział Wojewodzie. Winzował mu szczęścia, że Króla ma Swatem, życzył bydź u Króla, podziękować Panu za tak wielką łaskę, i potwierdzić to, w czym się Xże do jego wyświadczenia odwołał. Upewnił Wojewodę o swoich pomocach i w wylaniu serca swojego, iuż go w ten czas nazywał Szwałem swoim.

To co się wyraziło, działo się za życia Ojca, następują teraz dalsze dowody chęci i woli Xcia Biskupa po śmierci JW. Hetmana wydania Siostry za Wojewodę.

R. 1768. po śmierci JW. Hetmana W, Lit. powróciwszy z cudzych krajów Xże Imć Biskup rezydencyą swoją założył w dobrach Olekszyce zwanych, tam bawiącemu się Wojewodzie oświadczył swoje łaski w samotney rozmowie, iż chce żeby Maryasz Wojewody z Siostrą iuż swój wziął koniec, i że umyślił nieczekaiać kresu żałoby, dać szlub Siostrze z Wojewodą. Pytał więc Wojewody czy iuż Damie namieniał o własnych intencyach? czy prosił o deklaracyą? a gdy Wojewoda wyraził iż dotąd namieniać nie Damie nieśmiał, radził mu Xże żeby to niebawnie uczynił, obiecuiąc, iż sam reszte dokończy swoją Perswazyą.

Wojewoda znaiąc, iż skutecznieyszym Xże Imć za nim, niż on sam za sobą będzie mówcą, wyraził iż chce początek i dokończenie szczęśliwości swojej bydź winnym Xzciu, dla tego więc upraszał żeby i wspomnienie Intencyi jego przed Damą i determinowanie Damy dla niego raczył Xże wziąć na siebie. Obiecał to przychylnie Xże Imć i tegoż momentu chciał uczynić, lecz Wojewoda o los swój niepokoiny, prosił o odwleczenie do kilku dni tej z Damą rozmowy, na co Xże zezwolił.

Lecz ledwo do jutra wytrzymawszy, wezwał rano do siebie na konferencyą Siostrę, wyraził jej swoje życzenie i wolą, żeby szła za Wojewodę, oznaymił, iż z swojej strony ją mu obiecał, obligował usilnie żeby ona toż z swojej strony uczyniła, nakoniec mocą perswazyi zjednał, iż i Dama przyrzekła. Prosiła jednak gdyby do jakiego czasu nie wspominał Xże Imć Wojewodzie, o jej deklaracyi.

Lecz affekt Xzcia Imści do Wojewody silnieyszy od proźb Siostry, sprawił, iż Xże Imć na tych miał go do siebie wezwał, i w expresyach nayłaskawszych doniósł naypocieszniejszą nowinę danego Wojewodzie od Damy słowa. Ponowił mu oraz iuż swoim i Siostry Imieniem

Uroczyſte Obietnice, a przydając ſzacunku affektowi ſwojemu dodał, iż lubo był proſzonym od Sioſtry żeby zamilczał do czasu przed Wojewodę o jey deklaracyi, i choć jey to obiecał, przecież niemiął ferca bydź Instrumentem umartwienia najmniejszego Wojewoźcie: i wolał uniknąć ſłowa Sieſtrze, niż bydź dla niego okrutnym. Poſtał nakoniec Xże Wojewodę żeby podziękował Sieſtrze za łaskę uſty Xcia dla Wojewody upewnioną, i żeby teyże z uſt Damy z ſatyſfakcyą ſłuchał potwierdzenie.

Po zaſzłych Deklaracyiach we dni kilka oſwiadczył Xże Wojewoźcie, iż im nie odwłócznie ſzlub dać ſam umyſlił: więc radby w tych dniach i o poſag z nimi zakończyć; to jeſt poſtanowić ſumnę, dać na nią Oblig, i rzeczenie od Sioſtry wziąć przed ſlubem, przydał iż o trzy rzeczy Wojewodę proſić będzie: pierwſza gdyby żadnych od przyſzłej żony nie wymagał na wieczność zapisow; druga żeby ratami a nie razem odbierał Poſag. Trzecia, żeby ſię zaraz przed ſlubem ugodził z Xciem *de Quanto* poſagu. Wojewoda odpowiedział: że pierwſzy tylko Artykuł tych Propozycyi do niego należy, więc go przyrzeka, drugie zaś dwa należą do Sioſtry Xcia Imſci, więc z nią ſamą mówić o nich należy.

Zgodził ſię na to Xże, i zaraz kazał Imſć P. Przetockiemu Plenipotentowi ſwojemu wypisać i ułożyć Tabelę ſubſtancyi po Rodzicach pozoſtałej, i tę w kilka dni podług myſli ſwoiey ſporządzoną wezwany do ſiebie na konferencyą Sieſtrze ukazał; a zarczając że w tey Tabelli cała ſubſtancya jeſt ſprawiedliwie wyrażona i ſummiennie wyważona, i iż z niey czwartey Części na wypoſażenia Sioſtry 70,000. zł. wypada, do kontentowania ſię tą ſumną nakłaniał.

Woiwodzina Nowogr: oſwiadczyła iż ſię godzić o poſag z Bratem ile można nayłatwiey gotowa, ale nie podług tey tabelli, którą Przetocki zle wiadomy intereſſow Domu wypisał, i ułożył: bo iey daleko więcey należy. Za tę rezolucyą rozgniewany Xże Imſć zmartwioną i płaczącą z konferencyi uwolnił Sioſtrę.

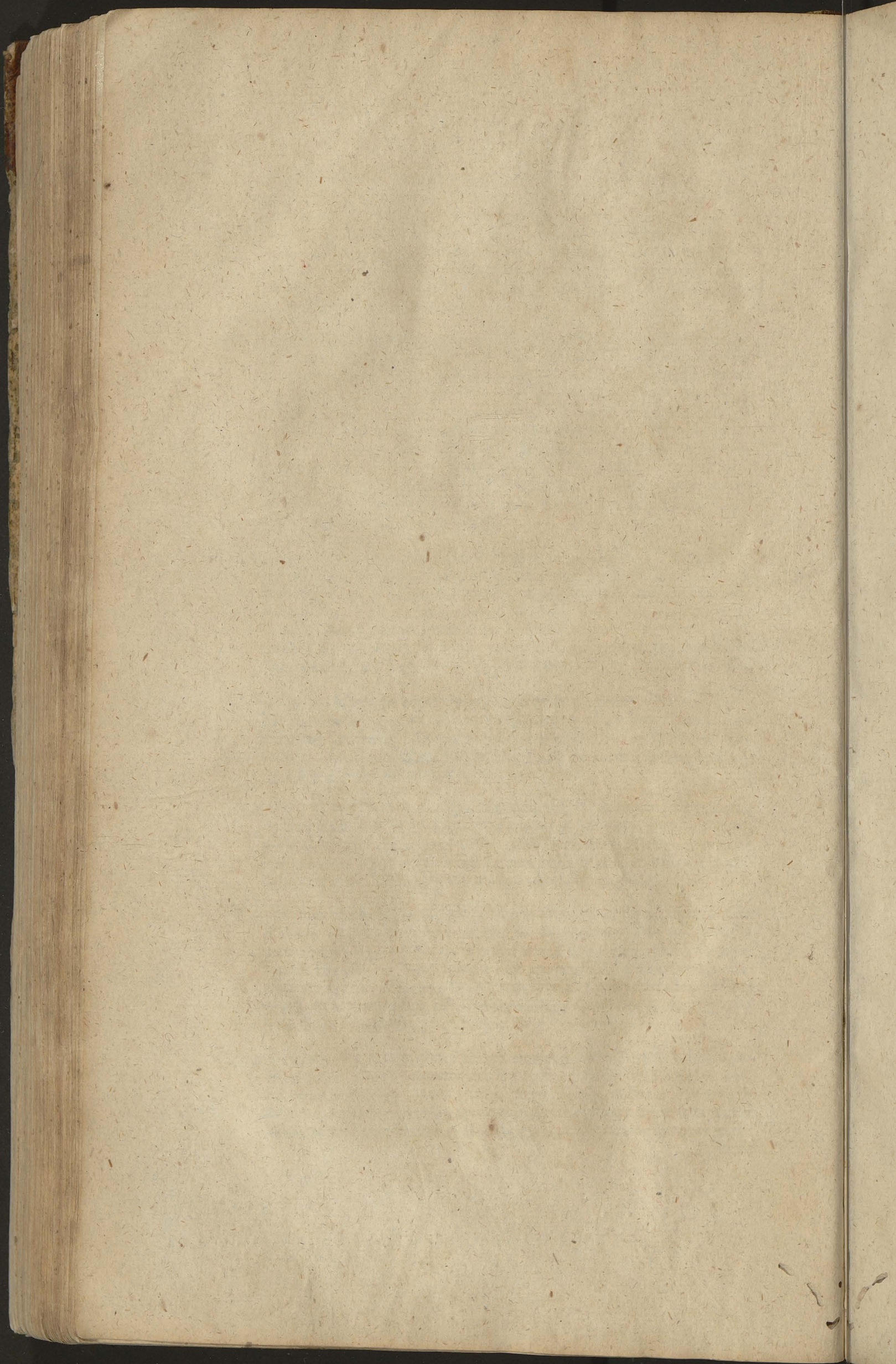
Ztąd różne Xcia Biſkupa na różnych przyjacioł, Domowych podeyrzenia, ztąd oziembienie ſię ku Sieſtrze, i znowu przez ſiebie i przez różnych przyjacioł powtarżane propozycye gdyby uwierzyła iż iey nie więcey nad 7,00,000 zł: należy, żeby ſię tym kapitałem kontentowała a nie wierzyła tym, którzy iey tłumaczą i powiększają poſag.

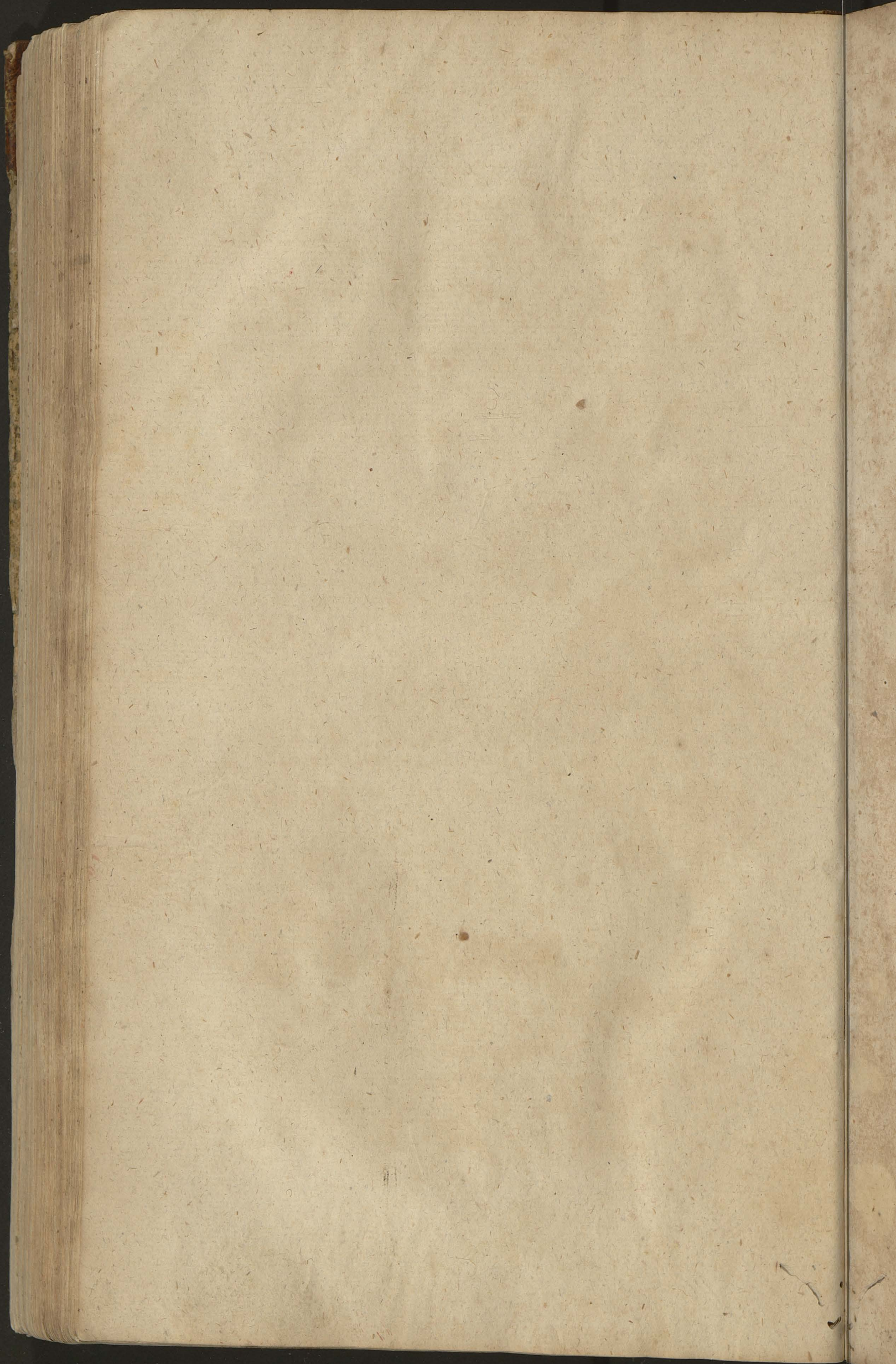
W czasie tego traktowania nie był obecnym Wwda, bo ſię dla ſamego Xcia Biſkupa Wileń: intereſſow oddalił do Warszawy, Xże zaś Imſć dla uprojektowanego kończenia o poſag przed naſtempującemi Roczkami ſam do Grodna zjechał i Sioſtrę tam ſprowadził, a wezwawszy różnych dla tey negocycacyi z Sioſtrą przyjacioł i Prawnych ludzi, używał onych do teraznieyſzey JW. Woiwodziny ſklaniając ją do przyjęcia iednoſtaynych zawſze propozycyi.

Ze zaś Prawa Litt: bronią Opiekunowi cum pupillis iakowych kolwiek zawierac tranzakcyi, i nayuroczyſciey nawet zawarte za nieważne i ni-kczemne poczytają, radził Xże Woiwodziny w ſtanie Panieńskim na ten czas będącey, żeby przeſtając na ofiarowanej ſobie wyż wyrażony ſumnie, po inchoacyi Roczkow innych Opiekunow ſobie przybrała

172 Arkuſz

51





91
iako na tym nakłõre i Xże w rozumieniu swoim zgodził się.

Mówi Xże że kondycya nieoddalania Dzieci od Dõbr Macierzystych, nienadała Dzieciom Aktorstwa natury Dõbr Macierzystych.

Odpowiadają Wojewodowie pytając się Xcia Biskupa, któż nadał Aktorstwo Dzieciom Dõbr Macierzystych, czy oyciec? a ten nie był Aktorem ani pierwicy ani ponastaniu Dzieci, bo w ten czas byłby Aktorem Oyciec gdyby Dzieci nie było, są słowa wyraźne żadney obojętności niepodpadające donacyi wyż pisaney.

A gdy Oyciec nie był Aktorem przed nastaniem Dzieci, bo mu kondycye wyrazne donacyi przyskadzały, iakże mógł być Aktorem ponastaniu Dzieci, gdy wyraźnie Aktorstwo Dõbr Macierzystych dla Dzieci ostrzeżone.

Pytają się ieszcze Wojewodowie u Xcia Biskupa czy miał Oyciec moc przedania Dõbr Macierzystych nawet przed nastaniem Dzieci, podobno i Xże Imć Biskup i nikt inny inaczej odpowiedzieć niemoże, tylko że nie miał a gdy nie miał mocy przednia, tedy i Aktorem być nie mógł; bo któż jest Aktorem jakiej rzeczy, którey szafunek wedle Prawa nie jest wolny. I tak Prawo Statutowe Rozdz: 6. Ar: 2. mieć chce Oyciec Dõbr Dziedzicznych nie może, ani wieczystym ani zastawnym Prawem puścić, a chociażby puścił tedy to Dziedzicom szkodzić niema, i mogą tego na dzierżącym dochodzić.

Tak więc dowodnie wyprobowane Aktorstwo kogo nie przekona i kto może wniesić sprawiedliwie, iżby Dobra Matki Actorum w tym przypadku nie były Macierzystemi.

Mówi ieszcze Xże Imć Biskup że wolno było Oycowi nie patrząc Płci i liczby Potomstwa podzielić, i jednemu mniej a drugiemu więcej dać.

Odpowiadają Wojewodowie, że ten podział przez Oyca nie nastąpił, a zatem do sprawy nienależy i próżnie jest wniesiony, wszakże jeżeli ino to trzeba odpowiadać tedy chcą wiedzieć Wojewodowie z kąd to ma Xże Imć Biskup, że wolno było Oycu między dziećmi taki podział czynić Dõbr Macierzystych, nie mając ich Aktorstwa, czy z kontekstu Donacyi, to tego podziału w Donacyi nie znajdują, owszem znajdują wyraznie opisany szafunek i dysponowanie Dobrami Oycu pozwolone, w ten czas tylko żeby Potomstwa nie było, a innego szafunku i Matka Oycu Donacyą swoją nie dozwoliła, i Oyciec go nie miał, czy też z własnego mniemania Xże Imć Biskup to wnosi, tedy ta illacya do Sądu nie należy, jako przeciwko Dokumentowi, a zatem przeciwko Prawu wniesiona.

Mówi Xże Imć Biskup, że Matka Actorum równo z datą Donacyi wyzula się z Aktorstwa Dõbr swoich, a zatem Dobra jej przestały być Macierzystemi.

Odpowiadają Wojewodowie zgadzając się w tym Punkcie z Xciem Imcią Biskupem, że Matka przestała wraz być Aktorko skoro Aktorstwa swojego Dzieciom ustąpiła, i Dobra po iey Donacyi już nie były Macierzystemi,
C

nemi, ale Dziecinnemi, wżakże przecie tytułu Macierzystego co do podziału tych Dóbr między Dziećmi ni straciły.

Mówi ieszcze Xże Imé Biskup, że ieżeli z kontekstu Donacyi nie był Akto-rem Macierzystey substancyi Ocieć, ale Dzieci, toć nie Aktorstwo ale dożywocie, dla Męża zapisać należało.

Odpowiadają Wojewodowie nie wchodząc w wiadomość czemu tak nie u-czyniono, bo ta kwestya do nich nie należy, mówią tylko to: co im Donacya poświadcza, że Aktorstwo Dobr Macierzystych dla Dzieci przez Matkę jest upewnione.

Z tychwieg konwikcyi jawnym jest, że Dobra Matki Actorum pod tę Dona- cyą podpadające nie są Oyczytmi, lecz Macierzystmi.

K A T E G O R Y A

T R Z E C I A.

Probuje że zesła Franciszka z Ogińskich Massalska Matka Actorum, była Dziedziedziczką, wżyskkich Dóbr z Domu Ogińskich w Dom Massal- skich weszłych. A za tym Aktoistwo swoje tychże Dóbr Dzieciom zostawiła.

Pewnym jest że Matka Actorum prócz zapilanych sobie od Męża sta tysięcy złt: miała Prawo należności w Osobie swojej, i w Osobie Siostry swo- jej rodzoney Roży z Ogińskich Krasieńskiej do Połowy Dóbr Macie- rzystych, a czwartey części Dóbr Oyczytych po zesłych Ogińskich Rodzicach swoich na się spadłych, jako nie wyposażona.

Ta prawda wątpliwości żadney nie podlega bo Donacya Matki Actorum Oy- cu dana pod Rokiem.

1724. Augusta 4. dnia Produkująca się, toż samo poświadcza gdy pisze w te słowa: *Cokolwiek Posagu z Dóbr Oyczytych i Macierzystych od Brata mo- jego Antoniego Ogińskiego Starosty Radojszkowskiego mnie należy, także część Maiętności Indury, Swistoczy i Hrayna, tudziez część Roży z Ogińskich Krasieńskiej rodzoney Siostry mojej, dotąd ieszcze w posagu nie spokoyney &c. oraz posagową sumnę nie mniey Dobra na część moją spadające Oyczytne Macierzyste &c. Mężowi mojemu zapisuie, i dochodzenia tak posagu na osobę swoią jako i na Siostrę moją należącego moc zostawuie.*

Tak wyraźne słowa Donacyi alboż nie są dowodem, że Matka Actorum niebyła wyposażona, a zatym, że miała Prawo należności do dóbr Rodzicow swoich.

Przeczyć tey prawdzie zdaie się nicht niemoże chybaby znośił tey wa- żność Donacyi, wżakże przecie Xże Imś Biskup i Donacyą tę u- trzymuie, i fundament Sprawy swojej na niey zakłada, a jednak świadectwu tey Donacyi wierzyć niechce.

Pisze

11/

Pisze bowiem w Produkcie swoim na początku karty trzeciej, iż ta il-
lacya Wojewodow jest zawodna, i że Hetmanowa tylko sumę na-
znaczoną miała.

Videatur Punkt w Produkcie przeciwnym na początku karty trzeciej &
Legatur Donacya adcasum pisząca w te słowa: *Niemniej dobra Oy-
czyście i Macierzyste &c. zapisuję.*

Gdy więc Matka Aktorum czyniąca tę Donacyą, Oyciec zaś biorący oną,
a razem gdy oboje Rodzice świadczą, tak oczewiście nie wyposa-
żenie siebie, a zatym należność swoją dōbr w Domu Ogińskich pro-
bują.

Tedy się nie godzi przeczyć Xciu Imści Biskupowi świadectwu tak ocze-
wiSTEMu Rodzicow swoich.

Wszakże na ostatek niech jako chce przeczy Xże Imść Biskup, wszela-
ko wiara Donacyi przyznanej dana być musi.

Prawo Statutowe Artykuł 77. w Rozdziale 4. *A dowody i odwody na
wszelką rzecz mają być najpierw przez pismo &c.*

Pismem przeto gdy probują Wojewodowie tey prawdy, tedy mają do-
wod niezbity,

Item dalszy dowod Aktorstwa Matki Aktorum dōbr z Domu Ogińskich w
Dom Maffalskich weszłych.

1728. Junij 5. D. Datowany tegoż R. i Mca 7. D. w Magdeburyi Gro-
dzieńkię przyznany tegoż R. Augusta 23. do Trybunału przenie-
siony zapis ugodliwy między Kazimierzem i Eleonorą Ogińskimi
Wojewodami Trockiemi a zeszlami Rodzicami Procedentium sa-
mym tylko względem starzeństwa Matzeńskiego, a samą jako Ak-
torką zawarty.

Którym zapisem Ogińscy Wojewodowie Troccy wyznając być Matkę Ak-
torow za Dziedziczkę wszystkich dōbr z Domu Ogińskich w Dom
Maffalskich weszłych piszą adcasum w te słowa: *Ponieważ W. Maf-
falski i suma Jeymość jako Aktorka w soppnu w Bogu zesznego JW.
Mikołaja Ogińskiego Kasztelana Trockiego Oycia swego Część swoją tych-
że dōbr, i drugą Część za zapisami od w Bogu zesznego W. Antoniego
Stty Radoszkowkiego rodzzonego Brata swego będąc Aktorką, i mając
oczywistym Dekretem przysądzoną &c.*

Nota w tym miejscu Wojewodowie zachowują sobie przymōwienie się do
tego Punktu. Za wynaydzeniem Dekretu oczewistego przysądza-
jącego dobra Domu Ogińskich zeszley Matce Aktorow, który w
kompōrtowanych niedawno przez Xcia Imści Biskupa Dokumentach
musi się znaydować, lecz dla niezmierney wielości onych nie prętko
i niełatwo wynaydzionym być może.

Gdy więc Ogińscy Wojewodowie Troccy wyświadczaia Matkę Aktorow
za Dziedziczkę dōbr Domu Ogińskich przez zapis przyznany ugo-
dliwy, gdy i zeszy Hetman Oyciec Aktorum godząc się o dobra

mu Ogińskich nie tylko nieprzeczy takowemu świadectwu, owszem przez przyjęcie takowego zapisu i przez pisanie się do onego nie jako Aktor, ale tylko względem starzeństwa Małżeńskiego równie wyznał byż Matkę Aktorum za Dziedziczkę jako i Ogińscy.

Tedy Donacya Antoniego Ogińskiego Stty Radofzkowskiego, do której się Xze Imśc Biskup odwoływa, chociażby upewniała Aktorstwo dobr Domu Ogińskich dla zeszłego Hetmana Maffalskiego (co nie jest) tedy jednak pośledniyszim wyświadczeniem zeszłego Hetmana jako się wyżej rzekło, niemniej Dekretem Oczywitym w zapisie ugodliwym wyż wspomnianym przysądziącym dobra Domu Ogińskich Matce Aktorum, zniszczoną została.

Ale choćby ona i zniszczoną niebyła, i jednemu tylko Oycu Aktorum zeszłemu Hetmanowi służyła, tedy jednak podług Praw poniższych upadać powinna.

Konstytucya 1576. Fol. 305. tit: o uwiązaniu pod Ar: 100. z Roz: 4. położona pisze w te słowa: Kto nabywa majątności jakimkolwiek
„ Prawem ma wdzierzenie nie tajemnie przychodzić, ale przez wo-
„ żnego z Urzędu przydanego, które ma byż wniesione do Akt
„ Grodzkich, a z tych zaś przeniesione do Akt Ziemskich tego Po-
„ wiatu gdzie Imienie leży, a ktoby niemiał uwiązania w Księgach
„ Ziemskich w pisanego od R. 1531. chociażby dobr używał daw-
„ ność mu Ziemka nie idzie, ale mogą byż przez bliskie wykup-
„ pione jako zastawne.

Item Prawo Statt: Roz. 3. Ar: 45. adcafum w te słowa: Też ustawu-
„ jem jeśli by co komu dano abo przedano, chociażby zapisem słu-
„ żnym byż też i przed nami Hospodarem, abo przed Są-
„ dem Ziemskim objawiono. a onby co komu dano przedano abo za-
„ pisano w dzierzeniu i w używaniu przez 10. lat nie był, i o to się
„ Urzędownie nie upominał takowy powyżsieu lat 10. już tego do-
„ chodzić niemoże, ale dzierzący ma wiecznie mieć.

Item Rozdział 4. Ar: 91. toż samo pisze.

Więc gdy zeszły Hetman Maffalski otrzymawszy donacyą od Antoniego Ogińskiego Starosty Radofzkowskiego na dobra Domu Ogińskich w Roku

1724. Za takową Donacyą nie tylko zaraz po dacie tej Donacyi lecz i w późniyszim czasie aż do daty śmierci swojej w R. 1768. zaśleży, to jest przez lat 44. w poleśsya Prawa takowych Dóbr nie wchodził, do onych nie Intromittował się, i Dziedzicem siebie onych niemianował, owszem wszędzie w Tranzakcyach o tę dobra zawartych sam tylko względem starzeństwa Małżeńskiego pisał się, a iż famey zeszłej Matce Aktorum jako Aktorce pisać się dozwalał, jako świadczy powyższy zapis ugodliwy z Ogińskimi Wojewodami Trockimi zawarty.

A zatym nie tylko jedną lecz cztery dawności Ziemskie z okładem o-
mieszkał.

Przeto

131
Przeto podług allegowanych Praw jako zesły Hetman po przemilczeniu
jedney dawności Ziemskiej lat 20. a tym barzicy po przemilczeniu
lat 44. utracił Prawo mianowania siebie Dziedzicem, tak tym bar-
zicy Xże Imśc Biskup i dalsi Xżeta Ichmośc Maffalscy tegoż zesłego
Hetmana Oycy swiego przereczonych dóbr Macierzystych A-
ktorem zwać i mianować niemoga, lecz te Dobra za Macierzyste
uznane, a Donacya, jako przez 4. dawności Ziemskie to jest przez
44. lata Juryzdyczną Posefssyą jak Prawo mieć chce nie exekwo-
wana skaffowaną bydź powinna.

K A T E G O R Y A

C Z W A R T A

Probuie że maiętności Domandzyczyna i Nowy
Dwor są Macierzyste.

W Produkcie swoim wyrazili, Wwdowie Nowgródz: że Kazimierz i Ele-
onora Ogińscy Wojewodowie Troccy o Aktorstwo swoje do Dóbr Indu-
ry Swińloczy i Hrayna, regulowane, godząc się z zesłym Hetma-
nem tylko względem starzeństwa Małżeńkiego a samą Matką Akto-
row jako Aktorką z umowy tey ugody.

Summy 40,000 złł: dla teyże Matki Aktorow zesłemu Hetmanowi wypłaci-
li.

Oraz Maiętność Domanowczyznę w Grodzieńskim z attynencyami tudzież
Dwór w Grodzie na Wileńskiey ulicy przy Kościele S. Ducha będący,
zesłey Matce Aktorow wiecznością ustąpili.

A Maiętność indurę Swińlocz i Hrayno, do siebie rekuperowali.

Swiadczy to konwencya ugodliwa pod Rokiem.

1728. Junii 5. dnia datna tegoż Roku i Miesiaca 7. dnia w Magdeburyi Gro-
dzień: przyznana, która wespół z punktami ugodliwemi Produkuje się.

Przeciwko tey ugodzie Xże Imśc Biskup chociaż nic nie mówi, i mówić nie
może, przecież Maiętność Domanowczyznę i Summę 40,000 złł:
Poll: za Oyczyftą być mieni.

Mówi bowiem że Matka Aktorum tę Maiętność Domanowczyznę wyż rze-
czoną Donacyą Mężowi swjemu a Oycu Aktorum zapisała, a zatym i
Domanowczyznę i summa 40,000. złł: z kontekstu Donacyi Matki,
jest Oyczyfta.

Odpowiadają Wojewodowie referując się do powyższej rezolucyi: że ta
Donacya nie odbiera Aktorstwo Dzieciom Dóbr Macierzystych o-
wżem je upewnia.

Ale gdyby i tak było żeby ta Donacya czyniła Aktorem Oycy Dóbr Macie-
rzystych mimo Dzieci (co nie jest) tedyby iednak nie służyła Oycu,
D na

na Maiętność Domanowszczyznę i sumnę 40,000. złł, Poll:

Donacya bowiem Oycowi dana znajduje się w Roku

1724. Aug: 4. A konwencya ugodliwa wyż pisana, przez którą Domanow-
szczyzna i summa 40000. Matce Aktorow dostała się zaayduie się w R

1728. Junii 5. dnia.

Tedy co Matka Aktorow przez ugodę w Roku 1728, nabyła tego przez Do-
nacyą pierwey czterma lamy to jest w Roku 1724. datną ac si Aktor-
stwo Oycu upewniającą zapisać nie mogła.

Prawo Statut: Ar: 4. z Roz: 7. niema nikt nikomu żadnego spadku zapisywać
czego w Ręku niema.

Nie miała zeszła Matka Aktorow żadnego Prawa w Ru 1724. do całej Ma-
iętności Domanowszczyzny, i summy 40,000 złł: Poll: które Ru 1628.
nabyła, a zatym i zapisywać tego nie mogła.

Może tu mówić Xże Imć Biskup że Domanowszczyzna jest attynencyą od
Indury, a Indurę zeszła Matka Aktorum wyż pisaną Donacyą Mężowi
swojemu a Oycu aktorow zapisała, tedy i Domanowszczyznę razem z In-
durą zapisała.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że ani Indury całej, ani Domanow-
szczyzny zeszła Matka Aktorow Aktorką nie była. Świadczy to kon-
wencya ugodliwa wyż pisana w te słowa: *Mly Ogiński Wojewodowie
Troccy dochodząc Sukcessyi Dóbr Indury Swiśkoczy i Hrayna cum attinen-
tiis in sortem matie Kazimierzowi Ogińskiemu Wojewodzie Trockiemu &c. . . .
przychodzący &c.*

A zatym czego Aktorką nie była zapisywać nie mogła.

Ani też zapisywała całej Indury, lecz część oney, świadczy to Donacya wyż
pisana w te słowa: *Część Matłci Indury &c. Mężowi mojemu zapisuję.*

Może ielcze powiedzieć Xże Imć Biskup że tak Domanowszczyzna, iako i
summa 40,000. złł. za Część ustapione Dóbr Indury Swiśkoczy, i Hray-
na, są dane zeszłym Masłalskim, a zatym pod Donacyą zeszley Matki
Aktorow Mężowi daną podpadać powinny.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że Dóbrżadnych ani summ nicht Ak-
torem, inaczey stać się niemoże, tylko przez Prawo przedaży, czy Do-
nacyi albo sukcesyi Prawo Statut: Roz: 7 Ar: 1. pisze w te słowa:

*A wszakże, każdy takowe Przedaże abo Dar swódy ten który przedaje, albo daru-
je, sprawiwszy pierwey na to zapis pod Piczczęcią swą i podpisem &c. ma ze-
znać.*

To prawo nie tylko każe na każdą rzecz mieć zapis ale ielcze i przyzna-
ny.

A gdy Xże Imć Biskup na Domanowszczyznę i sumnę 40,000. złł. nie tylko
nie przyznanego, lecz i żadnego zapisu na Imie zeszłego Oycy Akto-
row

151
row od Ogińskich Wojewodów Trockich jako Aktorów nie ukazie, i ukazać niemoże bo go niema, ani też Sukcesyji Oycowskiej na Domanowiszczyznę i sumnę wyż rzeczoną niewywódzi, i gdy przeciwie Wojewodowie Nowogródz. z Dokumentami na Imię Matki swoiey iako Aktorki na Domanowiszczyznę i sumnę 40,000. złl. danemi stawiają.

Tedy nie może nicht wnosić sprawiedliwie, iżby Domanowiszczyna i summa 40,000 złl: do Aktorstwa zesłego Oycy należeć mogły.

A jeżeli ieszcze i to przekonać nie może Xcia Imci Biskpa, tedy na resztę odwoływają się Wojewodowie Nowogr: do Punktów ugodliwych między Ogińskimi Wojewodami Trockimi, a zesłemi Maffalskimi Rodzicami Aktorów w Ru 1728. zawartych.

Do których zesłży Hetman Oyciec Aktorów wyraźnie tylko względem starszeństwa Małżeńkiego.

A fama Matka Aktorów iako Aktorka pisali się.

Przez tę ugodę Ogińscy Wojewodowie Troccy wypłacają summy 40,000. złl. Maffalskim, i wieczności folwarku Domanowiszczyny Prawem dziedzicznym. Są Słowa tych Punktów. Ustępują na część Maffalskich.

Do tych punktów zesłży Hetman Oyciec Aktorów tylko względem starszeństwa Małżeńkiego, pisząc się nie tylko nie nabył Aktorstwa Domanowiszczyny i Summy 40,000. złl. ale gdyby te miał z innego iakowego stopnia, tedyby przez takie pilanie się do ugody pewnie utracił.

Cóż to bowiem znaczy gdy Mąż do iakowego Documentu tylko względem starszeństwa Małżeńkiego pisze się a żonie iako Aktorce pisać się pozwala.

Czy nie wyznaie? w takowym przypadku Mąż Zony za Aktorkę tey rzeczy o którą Dokument zawiera.

I czy nie iedna to iest; czy zapisać iakową rzecz komu, czy wyznać go być Aktorem tey rzeczy, którą mu zapisać.

Bo coż się w zapisach bądź iakowych kolwiek na dar lub przedaź dawanych wyraża, jeżeli nie wola dającego i biorącego zapis.

Tak więc gdy Ogińscy Woiewodowie Troccy Aktorstwo Domanowiszczyny i summy 40,000 złl: zesłzey Matce Aktorów punktami ugodliwemi i obobliwą konwencyą wyż pisanemi nadali i gdy zesłży Hetman pisanem się swoim do tey ugody tylko względem starszeństwa Małżeńkiego zesłży Matkę Aktorów Aktorką byź wyznał, tę i ugodę na imię Zony swoiey wyraźnie, iako Aktorki zawierał.

I gdy na ostatek Xże Biskup proszony od Woiewodów o uwiadomienie iakie są Dobra Macierzyste a iakie Oyczyste, Maietność Domanowiszczynę za Macierzystą w ipecyfikacyi swoiey ręką Manualisty swoiego pisaney która się produkuje podał.

Tedy niepodobna niebyź przekonany iżby Domanowiszczyna i summa 40,000 złl: niebyły Macierzystemi.

Co do Maiętności Nowego Dworu w Grodzień:

Maiętność Nowy Dwor pierwicy podał Xże Biskup za Macierzytą spólnie nabytą ale zadykwizycyją świadkiem jest tego Produkt sprawy Jmci-ney dawney do kompromissu podany teraz zaś mieni ją być Oyczytą, i dla tego następnie probacya, że ta Maiętność jest spólnie nabytą to jest w półowie Oyczytą a w półowie Macierzytą

Joanna z Gruzewskich Stryieńka Woyłka Grodzień: przedając wiecznością Maiętność Nowy Dwor w Grodzień: na imię zeszytych oboygą Maffalkich Rodzicow Actorum, chociaż spólności w zapisaniu tego Prawa niedołożyła, iednak świadek do tego Prawa pierwszy Pieczętarz, Jan Stryieńki Stolnik Zmudz: Syn dający Prawo w podpisaniu się swoim wyświadczył że Maiętność Nowy Dwor za spólną oboygą Maffalkich sumę jest kupioną.

Swiadczy to Prawo [przedażne w Roku

1738 Febr: 22 d. datne, tegoż Rn. Julii 24. d. Magdeburgi Zabudowskiej przyznane które się produknie.

Prawo Statut: Roz: 7. Ar: 17. piże gdzieby w zapisie spólność pieniędzy oboygą Małżeństwa dołożona była, lub na spólne imię dany był zapis, tedy Aktorstwo Dobr lub summy iakowey spólne rozumieć się ma.

Zgadza się na to Prawo Xże Biskup, lecz dysputuje czemu spólności Summy zeszytych obdyga Maffalkich niesam zapis wyświadcza ale Pieczętarz.

Od powiedaia Wojewodowie Nowog: że Pieczętarze są to świadkowie zapisow sporządzonych, i według allegowanego przez Xcia Biskupa Prawa Ar: 1. z Roz: 7. bez Pieczętarzow zapisy byłyby nieważne.

Gdy więc Prawo chce mieć Pieczętarzow dla świadectwa zapisow, tedy świadectwo Pieczętarzow jest dowodem Prawnym.

A gdy tak jest tedy świadectwo Pieczętarza, do zapisu na Nowy Dwor spólność summy oboygą Maffalkich świadczącego, jest dobre bo na Prawie Statut: fundujące się.

Mówi jeszcze Xże Imśc Biskup że zapisy nie są Pieczętarzami a Pieczętarze nie są zapisami.

Nieprzeczą tey kwestyi Wojewodowie jako prawdziwey, ale mówią że też zapisy bez Pieczętarzow nie są zapisami, iż Pieczętarze są pryncypalną Częścią zapisow bo bez nich zapisy według Prawa nie są ważne.

Czy to więc zapis co wyraża we frzedzinie, czy Pieczętarze w swoim podpisaniu się w wyświadczaia, jest to jedno.

Bo jako zapisy nic innego nie są jako wolę Aktorów wyświadczaia, tak

171

tak barziej Pieczętarze oczewiſto według Prawa uproszeni, ſwiadeſtwo woli Aktorow wyrażają.

Więcey jeſzcze nie równie ſwiadeſtwo Pieczętarzów wiary u Sądu powzięchnie jedna, niżeli zapiſanie Dokumentow nie przyznanych w ſobie wyraża.

Tak naprzykład gdyby zapiſy nie przyznane z ſwiadeſtwem Pieczętarzów niezgadzały ſię, zapewnieby wiara była dana Pieczętarzom a nie zapiſom, bo zapiſy częſtokroć na Blankietach bywają zapiſywane mimo wolą Aktorów, a Pieczętarze oczewiſto podług Prawa uproszeni, ſwiadeſtwo woli Aktorów wyrażają.

Wzywa jeſzcze na pomoc kweſtyi ſwoiey Xże Imſć Biſkup Prawa Stat: Ar: 17. z Roz: 7. mówiąc że to Prawo w zapiſach ſamych, a nie w Pieczętarzach chce mieć ſpolność wyrażoną.

Odpowiadają Wojewodowie że ta Kweſtya rozumie być Prawo allegowane o zapiſach bez Pieczętarzow piſzące.

Gdy bowiem to Prawo nie do innych zapiſow odwoływa ſię tylko do tych któreby według Ar: 1. z Roz: 7. były ſporządzone, tedy nie godzi ſię rozumieć iżby Prawo, piſało o zapiſach bez Pieczętarzow.

Zatym gdy odwoływa ſię to Prawo do zapiſow z Pieczętarzami, tedy rozumie być za dobre ſwiadeſtwo czy to w zapiſie czy w Pieczętarzach o ſpolności dołożone, bo zapiſ bez Pieczętarzów według Prawa nie jeſt zapiſem.

Do tego zeſzły Hetman W. Lit: biorący to Prawo na Nowy Dwor, ſpólnie z zeſzłą żoną ſwoją a Matką Aktorów, znał też Matkę Aktorów za ſpólną Aktorkę gdy nieprzeczył podpisowi Pieczętarza ſpólnie ſwiadczącemu.

Ze zaś nieprzeczył to jawny Dowod bo oto nie tylko wraz po dacie takowego Prawa, ale i w dalszym przeciągu życia ſwoiego przez lat trzydzieści, aż do ſmierci nie Manifeſtował ſię, a tym ſamym wyznał być żonę ſwoją Nowego Dworu za ſpólną Aktorkę.

A gdy Oyciec znał Matkę Aktorów za ſpólną Aktorkę tedy Xże Imſć Biſkup inaczey znać i rozumieć nie może i nie powinien.

Jakoż nieznał Xże Imſć Biſkup Nowego Dworu za Oyczyſty, kiedy w ſpecyfikacji ſwoiey ręką manueliſty Xcia Biſkupa piſaney Nowy Dwor za ſpólnie nabyty a zatym w połowie Macierzyſty Wojewodom Nowogródzkim podał.

Swiadczy to też Specyfikacya która ſię produkuje.

K A T E G O R Y A

P I A T A.

Co do Dobr Hrabſtwa Myſkiego z Częściami
Połonki, tudzież Folwarkow Repelki i
P o b e r ż n i k.

Tych Dobr że Xże Imſć Biſkup nieprzeczy być Macierzyſtami, ale za-
E pol-

191
polnie nabyte, to jest w połowie Oyczyfstej a w połowie Macierzyfste w Produktach Sprawy swojej wyznaie, tedy y Wojewodowie Nowogr: na to zgadzaią fię. Lecz że Xże Biskup w Częściach Dobr Polonki Macierzyftych wydziału Wojewodom Nowogródzkim broni.

Tedy Wojewodowie Nowogr: maią zapowinność probować, że i Części Dobr Polonki iako Macierzyfste pdd wydział im iść powinne.

Prawo Statutu Roz: 3. Art: 17. Dobra Macierzyfste w rowny dział między Bracią y Siostrami dysponuje.

A gdy to Prawo Dobra Macierzyfste pod dział poddaie tedy Xże Jmć Biskup, bronić onego nie może.

Mówi Xże Jmć Biskup że Części Dobr Polonki Oyczyftych z Macierzyfstemi tak są zmieszane, że ich rozeznac niepodobna.

Odpowiadaią Wojewodowie Nowogr: że Xże Jmć Biskup maiąc wszystkie Papiery na Dobra Polonkę u siebie nie może mieć trudności w rozeznaniu Części Macierzyftych od Oyczyftych, ani fię zdarza przykład w Dobrach iakowych, gdyby Części ich jakowey są natury rozenane być niemogły, i czy przetoż tracić Dziedzictwo Wwdowie Części Dobr swoich maią, że Xże Jmć Biskup ma trudność w poznaniu natury onych.

Wojewodowie niemaiący u siebie Papierow na te Dobra nie mogą probować natury onych, lecz jeżeli Xże Jmć Biskup frzodka ułatwiaiącego tę trudność nie ukaziie, tedy Wwdowie podaią sposob taki, iaki fię z Dokumentow im komunikowanych mogli wynaleść.

To jest nabyli zeszli Hetmanowie na spolne imie swoje Części Polonki za Summę 41,000. złt:

A drugie Części sam ieden Hetman nabył takoz za Summę 41,600. złotych.

Więc iako równość Summ za wieczność zapłaconych wyznacza równość Części Dobr.

Tak naypopobniey rozumieć potrzeba że iedna połowa Dobr Polonki spolnie nabyta w połowie Macierzyfsta, a druga połowa cała Oyczyfsta.

Rownym sposobem y Folwark Poberźniki w Grodzień przez Xcia Biskupa od wydziału dla Wwdow Nowogr: wyłączony, pod tenże wydział bez względu na trudności przełożone podpadać powinien iako Macierzyfsty.

KATEGORIA

SZOSTA

Produ-

191

• Prubue że Dobra Macierzyſte, na trzy równe Części, tylko między troygim Rodzeńſtwa, to ieſt: Xciem Biskupem Wileń: Potomſtwem zeszłego Podskarbiego Nadwor: i Wojewodziną Nowogr: mimo żyjącego Adryana Maſſalſkiego w melancholi będącego i iuż Dobrami dysponować niemogącego dzielić ſię powinne.

Z między Potomſtwa zeszłych Maſſalſkich Hetmanow Litew: po zeyſciu z tego ſwiata bez potomnie Jana Maſſalſkiego Podczaszego Litew: y po wpadnieniu w melancholią Kazimierza Maſſalſkiego, ſukceſſya Dobr Macierzyſtych na trzy równe Części, między troje Rodzeńſtwa to ieſt, na Xcia Biskupa Wileń: na Potomſtwa Jozefa Podskarbiego Nadwor: Litew y na Wojewodziną Nowogr: z Domu Maſſalſką ſpadła.

Prawo Statutu Roz: 3. Art: 17. Paragr: zdo piſze w te ſłowa: Jeżeliby było kilka Braci y Sioſtr Rodzonych wydanych albo niewydanych za Mąż, a ciby Bracia między ſobą Oyczyznę i kupnem, które ſię im w Oyczyznę obracać ma podzielili ſię, a któryby z nich umarł nie zoſtawiłszy po ſobie płodu; tedy iego Część Oyczyzny y kupie, tylko na Bracią przychodzi i na ich Potomſtwa.

A ieſliby była Macierzyſta, tedy maia Bracia z Sioſtrami równo podzielić między ſobą.

Z tego Prawa nauka iaſna że Dobra Oyczyſte pozmarłym Bracie, tylko na Braci, a Dobra Macierzyſte w równy dział między Bracią i Sioſtrami dzielone być powinne.

Więc po zeyſciu Jana Maſſalſkiego Podczaszego Litt: bez potomnie, ſkoro Adryan Maſſalſki wpadł w melancholią i żyć cywilnie przetał, ſkoro zoſtał w ſtanie nieczynnym, tak, że ſobą i Dobrami ſwoimi władać niemoże, ſkoro dotąd w teyże ſytuacyi od lat kilkunafu bez polepſzenia zoſtaie.

Tedy części tych dwóch Braci Dobr Oyczyſtych na Braci a Dobr Macierzyſtych na Braci i Sioſtry podług Prawa zpadły, i podzielone być powinne.

Przeczy tey uſtawie Prawa Xże Biskup, mówiąc: że po Bracie na Brata nawet Dobra Macierzyſte ſpadywać powinne, i chociaż Prawa na to żadnego nieokazuie, bo go niema, przecieź doſwiadczenie powszechnie na pomoc aſſercyi ſwoiey do ſwiadcztwa wzywa.

Odpowiadają Woiewodowie, że ani doſwiadczenie żadne ani praedi-cata prawu przeciwnie, nie ſą konwikcyą u Sądu, tylko iedne Prawo, to że wyraźnie Dobra Macierzyſte po zmarłych Braci w równy dział między Braci i Sioſtry dysponue, tedy tego Prawa ſłuchać i nanim polegać należy.

191
Cytuje Xże Biskup dla siebie Prawo Ar: 14. z Roz: 5. Równy podział Dóbr Macierzystych między Bracią i Siostrami dysponujący; a przeciwko temu Prawu, broni podziału równego Dóbr Macierzystych; wszakże to Prawo równie każe się dzielić Dobrami Macierzystymi, i wyraźnie nieobojętnie tak go trzyma i Xże Biskup, a przeciwną temu Prawu illacyą wnosi, iż Dobra Macierzyste po zmarłym Bracie na Braci tylko, a nie na Siostry spadają, gdzież jest w tym Prawie warunek taki; nie znajdnią go Wwdowie nietylko w tym Artykule, ale i w całym Statucie.

Lecz czemu Xże Biskup na Ar: 14. z Roz: 5. zastanawia się wszakże to Prawo referuje się do powyższego Prawa Ar: 17. z Roz: 3., wyraźnie o Sukcesjach, a osobliwie o przypadku sprawy terażniejszej opisującego; wszakże to Prawo nie ułatwia kwestyi Xcia Biskupa, ani o tym piśmie, nie chce go jednak na pomoc sobie używać Xże Biskup, bo jest szkodliwe ale go ofiarnie Wwdom Nowogr: mówiąc: że Wwdowie do probowania porządku Sukcesji Dóbr macierzystych używają. Ar: 17. z Roz: 3. i przytacza część tego Artykułu pośledniejszą ominowszy powyższe rozrządzenie, sprawie terażniejszej właściwe.

Wszakże to czyni nie przez omyłkę, ale dlatego iżby Sąd sprawiedliwości niedostrzegł nieomylnie bowiem zna dobrze to Prawo, tak, iak ono brzmi w sobie, kiedy piśmie w swoim Produkcie, że Woiewodowie wzywają Ar: 17. z Roz: 3. acz onim Woiewodowie żadnego w spomnieniu do sądu nieuczynili, a zatem zna to Prawo służące Woiewodow do przypadku Sprawy terażniejszej, zna go za Prawo, spór terażniejszy ułatwiający, choć go do sprawy niewzywa.

Wzywają więc tego Prawa Wwdowie niepierwicy iako Xże Biskup mieni, lecz teraz i nie części onego do Sądu podają lecz cały Artykuł. To Prawo że wyraźnie Dobra Macierzyste, etiam w przypadku zmarłego Brata w równy dział między Braci i Siostry dysponuje, toć przeciwko temu Prawu ani świadectwo doświadczenia powszechnego przez Xcia Biskupa wezwane ani dalsze nadto (próżnie) podane kwestyje konwikcją być niemoga.

Mówi jeszcze Xże Imć Biskup że Kazimierz Maffalski żyje, i że Sukcesja po nim nikomu nie otworzyła się wzywana to Prawo, ar: 4. z Roz: 7. przydając mu szacunek wyłoki nad inne Prawa.

Wiedzą o tym Woiewodowie że żyje Kazimierz Maffalski choć go Xże Biskup w swoim Produkcie, na kilku miejscach raz obumarłego, drugi raz za umarłego podaje, ale się pytają u Xcia Imci Biskupa, iakimże Prawem wziął Xże Imć Biskup część Dóbr Macierzystych Kazimierza Maffalskiego gdy on żyje, podobno inaczej odpowiedzieć nie może, tylko dla tego że Kazimierz Maffalski sam sobą nie włada i władać nie może.

Mówi Xże Imć Biskup, czyli powiedzieć jeszcze może że tę część dóbr trzyma tytułem Opieki nad Kazimierzem Maffalskim, iako się piśmie w Aktoracie do tej sprawy, a wszakże Kazimierz Maffalski ma lata, i Opieki z lat nie potrzebuje, odpowie Xże Imć Biskup, ale w malenholii zostać i władać sobą niemoże.

To też to jest i dla tego że władać z sobą i Dobrami nie może, części Dóbr o- nego, Sukcesorom wolne są do rozebrania, bo któż jest Panem Dóbr po człowieku władać sobą i Dobrami nie mogącym, jeżeli nie Sukcesorowie, a jeżeli tak jest, tedy część Dóbr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim spadającą, któż może inny posydywać, jeżeli nie ten kto po nim sukceduje.

Tak na przykład gdyby część Dóbr Macierzystych w takim przypadku po Kazimierzu Maffalskim, na Wojewodzinę Nowogr: spadających, obiół kto inny i posydywał a nie Xże Imć Biskup, któżby tu nie przyznał że taka Possessya Dóbr mimo naturalną ich Sukcesorkę, byłaby bezprawną i niesprawiedliwą.

Alboż nie tak jest z terażniejszym Possessorem Części Dóbr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim na Wojewodzinę Nowogr: spadających, i czy nie jestże cudzym Xże Imć Biskup względem posydywania części Dóbr Wojewodzinę należących, bo iakie ma Prawo kto inny konexyi żadney z Wojewodziną nie mający do Dóbr iey, takie i Xiąże Biskup.

Więc nie godziłoby się posydywać części Dóbr Macierzystych obcey osobie cudzey mimo naturalną ich sukcesorkę, równie się też niegodzi i Xciu Imci Biskupowi

Wszakże Braterstwo nayrodzeńsze, ani starzość w Rodzeństwie nie daje Prawa Bratu do Dóbr Siostrzynnych, wszakże konnexya naybliższa osob żyjących a Dobrami władać nie mogących nie dozwała posydywać Dóbr cudzych.

Tak więc jest Xże Imć Biskup cudzym, względem posydywania Dóbr Wojewodzinę należących, jako kto inny konexyi żadney niemający.

Jakimże więc Prawem Xże Imć Biskup posyduje Dobra Macierzyste po Kazimierzu Maffalskim na część W wdziny przychodzące, i iakim Prawem żąda ieszcze daley tych Dóbr possessyi.

Ten zatym braterstwa płaszczyk, którym się Xże Biskup, do powrócenia siostrze należytości usłania, gdy jest zdiętym, czyliż nie oczewiste przekonanie że Dobra Macierzyste po obumarłym Kazimierzu Maffalskim na część Wojewodzinę przychodzące, nie kto inny tylko Wojewodzina Nowogr: posydywać powinna.

Co do Prawa przeciwko Woiewodom od Xcia Imci Biskupa cytowanego ar: 4. z Roz: 7. szacuią to Prawo Wojewodowie równie iako i inne wszystkie, lecz mówię że do przypadku sprawy terażniejszey nie służy i próżnie jest cytowane. To bowiem Prawo pisze że niema nikt nikomu żadnego spadku zapisywać, czego w ręku niema. A któż tu komu w tey sprawie zapisy iakie poczynił, lub czyni. Zadne spadki w sprawie terażniejszey nikomu nie są zapisane, ani z zapisami żadna strona do tey kwestyi stawa po cóż więc Prawo tam cytować, gdzie ono nie służy.

Nad to ieszcze to Prawo nie o przypadku terażniejszym pisało, ale o
F przy

przypadkach ludzi zdrowych, Dobrami swoimi rządzić mogących, tak naprzykład gdyby za życia Ojca Syn Dobra Oycowkie komu przedał, służyłoby to Prawo pewnie na nieważność przedaży, bo do tego przypadku iest pisane.

Lecz iak może Xże Biskup teraz to Prawo rozumieć inaczey kiedy nie dawno sam znał siebie za Sukcesora po Bracie w melancholii będącym kiedy w Proiektach swoich do ugody Wwdom podawanych, wyraźnie siebie Sukcesorem potymże Bracie pisał, w te słowa: *Jakiey są natury Dobra po Bracie na Biskupa spadłe y z nich nominatim Kretynka.*

Swiadczy to teuz Projekt Xcia Biskupa który się produkuje.

A jeżeli to Prawo nieprzeszkodziło brać spadku po Bracie w melancholii będącym Xciu Jmci Biskupowi (iako sam o sobie w swoich Proiektach pisze) a zacoż ma przeszkadzać Wwdziney do osiągnięcia równego spadku po tymże Bracie Dobr Macierzyſtych, wżakże toż Prawo służy Wwdziney, które y Xciu Biskupowi.

Ale na resztę jeżeli Xże Jmć Biskup tak rozumie to Prawo być broniące Wwdziney brać Część Dobr Macierzyſtych po Kazimierzu Maffalskim, tedy niech to rownie rozumie y o sobie co o Wwdziney, za iakimże Prawem obiół Część Dobr Kazimierza Maffalskiego y trzyma, kiedy to Prawo broni.

Czy powie że za Konſtytucyą 1638. (iak się do niey y odwoływa) to ta Konſtytucya każe kuratorie wyprawować, a dopiero pozwała Ofoby y Dobra ich w Kurateli trzymać, lecz gdzież iest ta kuratela? mali ją Xże Jmć Biskup? nie ma, a pocoż-ia napomoc wzywa.

Ale daymy to gdybymiał Xże Jmć Biskup Kuratele (czego niema) czyżby dozwoliła ludzkość y sprowiedliwość Xciu Jmci Biskupowi trzymać części Dobr Kazimierza Maffalskiego, iako obumarłego na Sukcesorow spadające, czyżby to nie było niesprawiedliwością wybierać jednemu intraty znaczne z części Dobr Brata obumarłego, a Rodzeńſtwu swojemu wrownym stopniu będącemu, tych intrat niedozwalać, czyliż niebyłoby to zwidoczną krzywdą ſpolnych Sukcesorow:

Gdyby naostatek Prawa żadnego o takim przypadku niebyło czyliż niezayduie się w naturalnym rozſądku każdego takie przekonanie, że obumarłego Brata z Dobr intraty, wszystkim Sukcesorom iego są należne.

W podobnym przypadku Sprawie terażnieyſzey Dobra y Ofoba Xcia Radziwiłła Exkrayczego Litew: w Kurateli u Famili Domu zostaia, y Kuratorem tego Aktualnym (bo za kuratelą) iest Xże Radziwiłł Wojewoda Wileński, a przecieź Dobr żadnych Kuratorskich nie trzyma, ale ie Synowie Xięcia Exkrayczego poſyduia y dzielą się.

Równym przykładem, czyliż się godzi Xciu Jmci Biskupowi |z Krzywdą Sukcesorow, jednemu obeymować Dobra po Kazimierzu Maffalskim, niedzieląc ich na Rodzeńſtwo, a ile nie mając y Kurateli.

Ale

Ale się próżnie Xże Jmć Biskup y do Kurateli odwoływa, wszekże się dotąd Kuratorem nienazywał, lecz Opiekunem Kazimierza Maffalskiego równie iako y małoletnich Podskarbicow w całym procederze pisał; a naywyraźniej w Aktoracie do Sądow kompromissarskich wyniesionym, iako Opiekun Kazimierza Maffalskiego pisał się, tedy jeżeli dotąd Opiekun, jakże się teraz może mianować Kuratorem chyba do przypadku sprawy terażniejszey.

Ale niech iak chce Xże Jmć Biskup przywłaścza sobie y opiekę y kuratelę wżelako y z Prawa y z Sprawiedliwości winien jest część Dobr Macierzystych po obumarłym Kazim: Maffalskim na Wwdzinę Nowogr: spadających oddać, czy jako kurator a bez kurateli? czyli też iako Opiekun podług Statutu W: X. Litew: Ar: 4. z Roz: 6. kalkulować się od daty obięcia tych Dobr w Possefya swoją, to jest: od roku 1768. dnia 10. Febr: z partycypowanych tych Dobr intrat dla Wwdziny Nowogr: należących.

Mowi ieszcze Xże Biskup, że gdyby Kazim: Maffalski powrócił do pierwszey fytuacyi zdrowia, musiałby po Ręku swego Maiątku szukać.

Odpowiadają Wwdowie chcąc wiedzieć, za coby trudniej było Kazim: Maffalskiemu od Wwdziny część Dobr swoich odebrać, niżeli od Xcia Biskupa? y czemuż Xże Biskup niechce tak trzymać o Wwdziny iak trzyma o sobie.

Y czyż to tylko favore Kazim: Maffalskiego broni się Xże Biskup od powrócenia części Dobr na Wwdzinę po tymże Kazim: Maffalskim spadających; niech każdy uważy y myślą przebieży takową obronę Xcia Jmci, a zapewnie znajdzie inną przyczynę tego.

Mówi na resztę Xże Imśc Biskup że przypuścza Wojewodow Nowogr: do Części dóbr Macierzystych po Janie Maffalskim Podczaszym Lit: ale nie przez stopień Sukcesyi, lecz przez obowiązek przyięcia długow tegoż Podczaszego

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że niechcą mieć tego z łaski Xcia Imści Biskupa, co mają z łaski Prawa.

Na ostatek radziby wiedzieć Woiewodowie Nowogr: czy to tylko z siebie Xże Imśc Biskup broni Im sukcesowania dóbr po obumarłym, Kazimierzu Maffalskim, czyli też i z Ofob Podskarbicow Nadwor: Lit: rozumieją bowiem Wojewodowie w tej kwestyi Interes własny, z Interesem Podskarbicow równy i spólny; bo jeżeli Xże Imśc Biskup broni Woiewodow części dóbr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim, tedy równie bronić musi i Podskarbicom sukcesowania dóbr, po nim części onego dóbr Oyczytych i Macierzystych, tę wiadomość chcą mieć dla tego iżby wiedzieli z kim mają Sprawę o to.

Ile że Xże Imśc Biskup przez Proceder swdy w Trybunale Lit: miany wynosząc Aktoraty Imieniem swoim i Kazimierza Maffalskiego, tudzież Imieniem Podskarbicow Nadwor: Litt: przeciwko Maffalskiej Podczaszyny Lit: znał tychże Podskarbicow Nadwor: za Sukcesorow po Kazimierzu Maffalskim, bo jeżeliby ich nierozumiał być sukcesorami

Kazimierza Maffalskiego, tedyby ich w Aktoracie przeciwko Podczaszynę Maffalskiej nie dokładał jako niemających Sprawy z siebie z Podczaszyną Maffalską, inney tylko o Donacyą Kazimierza Maffalskiego.

Swiadczy to Aktorat i żatoba w Dekrecie Trybunalskim Min. R. 1770. Marca 14. D. fero-wanym w pisane.

Kończą Wojewodowie Nowogr: takową kwestyą o rozeznanie Części dóbr Macierzystych wniesioną i razem łączą proźby swoje, iżby według powyższych Probacyi: mianowicie Prawa Stat: Ar: 17. z Roz: 3. dobra Macierzyste na 3. równe Części tylko między trojgiem Rodzeństwa, to jest Xciem Biskupem Wileń: i Potomstwem Podskarbiego Nadwor Lit: tudzież Wojewodziną Nowogr: dzielone były.

Azatem proźą przysądzenia dziedzicznie 3ciey Części dóbr Macierzystych proźą uznania Inkwitacyi do tychże dóbr w czasie nieodwłócznym: przez Urząd ad libitum użyty.

Proźą zachowania wolnego dochodzenia wzystkich spadkow sukcesyi po zesłej Matce Aktorow pozostałej, na Część 3. Wojwodziny Nowogr: przychodzący, tudzież proźą wolney komunikacyi Dokumentów do trzeciej Części dóbr Macierzystych ściągających się na Xciu Imści Biskupie zachowania.

K A T E G O R Y A

S I O D M A

Probuie że Dobra Kretynga nie są Bratnie, ale Oyczyfte i że pod Exdotacyą Woiewodziny Nowogradzkiej podpadaia.

Dobra Kretynge wyłącza Xże Imśc Biskup Wileń: od dóbr Oyczystych, i broni od Taxy przez Wojewodow Nowogr: pretendowancy, mieniąc być je do Aktorstwa Kazimierza Maffalskiego należące, czyni to utrzymując Donacyą Krystyny Sapieżanki.

Przeciwko tey Illacyi Xcia Imści Biskupa, dowodzili Wojewodowie Nowogr: w Produkcie swoim, jak zgubna i szkodliwa była substancyi Domu Maffalskich ta Donacya, i z jaką usilnością starano się o Restytucyą oney niepowtarzaią tu Woiewodowie tych probacyi ale się do nich referuia.

Niechce jednak być przekonany Xże Imśc Biskup Wileń, tak jawnemi dowodami przeświadczony o oczewistey zgubie substancyi Domu swego, z Donacyi Krystyny Sapieżanki wynikającej, przeczy wzystkim tranzakciom zesłego Hetmana Oyca swego i 3. Braci Rodzonych

Rodzonych to jest Kazimierza teraz Expodczaszego Litt: samego Aktora, Jozefa Podskar: Nadwor: Lit: i Jana Stty Radoszkowskiego Maffalskich, tak chwalebnie dla Domu swojego zawartym, idzie do podniesienia onych, a czyni to nie dla tego iżby podniósł i z kasował te tranzakcyę, ale dla tego iżby zatrudnił Wojewodom, dźścia ich należności.

Wszakże, gdyby Wojewodowie nie probowali w szczególności, jak usilną potrzebą było Domowi Maffalskich, starać się o odstąpienie tey zgubney Donacyi dóbr Sapieżyńskich, czyliż nie dosyć byłoby do przekonania Xcia Imści Biskupa tey konwikcyi że Oyciec, zesłył Hetman W. Lit: że dway Bracie Rodzeni (omijam trzeciego w melancholii będącego) ludzie tak wielcy in Publico tali starający się o dobro Domu swojego, znak szkodliwą i zgubną Donacyą dóbr Sapieżyńskich, starali się że wszelką usilnością u Krystyny Sapieżanki, o odstąpienie oney, czyliż podobna wierzyć, iżby Xze Imść Biskup życzliwszy był Domowi swojemu od zesłego Oycia i dwóch Braci, iżby znał lepiej Domowe interesa od nich, iżby widział szkodę Domu swojego z odstąpioney Donacyi.

Ale nietak jest, zna zapewne Xze Biskup, zna równie z zesłym Oycem i Bracią swoimi, potrzebę odstąpienia tey donacyi, i widzi szkodę iawną Domu swojego, gdyby oney nieodstąpili, lecz na poparcie interesu przeciwnko Wojewodom utrzymuje tę donacyą.

Wszakże iednak Wwdowie Nowogr: znając cel przez Xcia Biskupa ku szkodzić ich wymierzony, nie upatrują szkody swojej nawet z utrzymania tey donacyi, wszakże gdyby Kretynge mogła się wrócić do aktorstwa Kazimierza Maffalskiego (co być nie może) tedyby iednak Xze Biskup jako Ewiktor w stopniu zesłego Hetmana Oycia swojego i dwóch Braci Rodzonych iako części Dóbr po nich biorący był obowiązany z Dóbr Oyczytych i Bratnich na się spadłych tyle Wwdziney Nowogr: zapłacić, ileby 4ta część Kretynge i połowy Leypun, na część tey przychodząca warte były.

Tak bowiem zapewnie, ani się wymówić można od tey Ewikcyi którą Oyciec zesłył Hetman W. Litt: i razem dway Bracia rodzeni, Jozef Podskarbi Nadwor: Litt:, i Jan Stta Radoszkowski Maffalscy konwencyą ugodliwą z Krystyną Sapieżanką w Ru.

1756 Januar: 26. d. zawartą, tegoż Ru i Mca d. 31. w Metrykach Kancellaryi mnieyszey Litt: przyznana ręcząc się że Xze Biskup Wileń: na Dobra swoje w nieśli i opisałi: *Legatur ad casum ta konwencya.*

Roz: 6. Ar: 8. i Roz: 7. Ar: 18. i 25. zaręki i wszystkie obowiązki przodka swego Potomkowie za zapisem wykonywać powinni, tak o oczyszczenie, iaka i m-sze rzeczy

Item Roz: 4. Ar: 22. paragr: 2do toż samo pisze.

Z mocy tego Prawa i obowiązku konwencyi ugodliwey winien jest Xze Biskup Wileń: oczyszczać Dobra Kretynge z Dóbr po Hetmanie Oycu swoim. tudzież z Dóbr po Jozefie Podskarbitm Nadwornym, i po Janie Stałości Radoszkowskim Maffalskich, na się i na Podskarbicow Nadwor: Litt:

Litt: spadłych, a od tey powinności żadnym sposobem wymówić się ani uwolnić niemoże czemu? bo Oyciec i dway Bracia Rodzeni konwencyą ugodliwą wyż pisaną włożyli, ten obowiązek na Dobra swoje ręcząc się za Xcia Biskupa.

A tak Wojewodowie Nowogr: uspakaią kweſtyą Xcia Biskupa względem Kretynki wniesioną, przestając natym czyto Xże Biskup z Dóbr Oyco-wkich na część swoją przy spadłych, za czwartą część Dóbr Kretynki pieniądze odda, czyli też z Dóbr Kretynki to uczyni, wżelako kon-tentować się będą.

I dlatego Wojewodowie niechcą wchodzić ściśle w sprzeczkę kweſtyi Dziedzictwa Kretynki i połowy Leypun, iako z tych Dóbr skupni, i Pra-wa do Dziedzictwa niemający.

Wszakże przecie na okazanie nad to nie sprawiedliwie wniesionej przez Xcia Imci Biskupa kweſtyi o Aktoſtwa Kretynki i połowy Leypun pro-bować będą, że Xże Imć Biskup i niemoże ruynować Aktoſtwa Kre-tyngi i niechce, lecz dla zatrudnienia intereſu Wojewodow, to czyni.

Probowali Wojewodowie w Produkcie swoim, iak nie mocnie brał Dona-cyą Kazimierz Maſſalski, na Dobra Sapieżyńskie opisaſzwy się pier-wicy nie otrzymywać i upewnili wyraźnie Dom Sapieżyńki, że Dobra po Kryſtynie Sapieżance, nie komu innemu, tylko Domowi Sa-piechow mają się dostać.

Ani może znoſić tey kweſtyi, a allegowaną dawniey przez Xcia Imci Bisku-pa Konſtytucyą Roku 1723. piſząca w te ſłowa: *Któryby kowiek Opie-kun Dziewkę Zamąż wydał z Mężem iey poſtanowienie uczynił opisaſzwy się że Maieſtności iey po ſlubie u Opiekuna dochodzić nie miał &c.* to niema być ważną.

Treść tey Konſtytucyi iaka się wyraża nie na ten przypadek ſtanowiona do którego ją Xże Imć Biskup mieć chce przytoſowaną.

Bo ta Konſtytucyą broni Mężowi przed ſlubem zrzekać się maieſtności Zo-niney, iżby iey nie miał dochodzić dla żony, ale nie broni żadnych dal-szych zapisow ſtanowić, boby odbierała wolność powszechną Prawem ubeſpieczoną.

Jakoż wykonał wolą tey Konſtytucyi Kazimierz Maſſalski, bo się nie zrzekał Maieſtności po żenie ſwojej, owszem odebranie tey Maieſtności Żenie przez zapisy ſwoje upewnił.

Za tym ta Konſtytucyą próżnie wezwana, nie znoſi obowiązkow dobrowol-nych Kazimierza Maſſalskiego dla Domu Sapiechow uczynionych.

Ani też znoſi te obowiązki allegowane dawniey na Kompromiſie i w oſtatnim teraz głoſie allegować się mogące od Xcia Imci Biskupa Prawo Statur: ar: 1. z Roz: 7. wolność czynienia zapisow dozwalające, owszem utwier-dza dobrowolnie czynione zapisy, i czynić je wyraźnie wszystkim o-bywatelom, wólnością zaſzczyconym pozwała.

Ile że Krystyna Sapieżanka nieprzeciżyła tym obowiązkom Kazimierza Massalskiego, owszem je dobrowolnie przyjęła, kiedy na fundamencie tych obowiązkow ugodę zawarła z Domem Massalskich a przez nią przywróciła Domowi swojemu Dobra Sapieżyńskie.

A mimo Krystynę Sapieżankę, któż ma Prawo mówienia, przeciwko tym obowiązkom, kiedy ona je przyjęła, i rzeczą samą wykonała przez powrócenie się do Dóbr Sapieżyńskich.

Nie mówił przeciwko tym zapisom Kazimierz Massalski będąc w stanie zdrowia zupełnego, i mówić nie mógł, iako przeciwko dobrowolnie uczynionym i przyznanym, bo mu powszechnie Prawa broniły tego, niemożę też mówić i teraz bo jest nie czynnym.

A któż nadał Prawo Xciu Imci Biskupowi mówienia przeciwko opisom Kazimierza Massalskiego.

Niemógł mówić Kazimierz Massalski sam Aktor, wkładający na siebie te obowiązki, i nie mówił.

Nie mówiła Krystyna Sapieżanka także Aktorka do której Dobra stołowały się one. A iakże może mówić Xże Imć Biskup.

Lecz mało na tym że Kazimierz Massalski nie mówił przeciwko swoim zapisom, ale więcej jeszcze uczynił, bo opisał się (iako wyżej rzeczono) nie otrzymywać, żadnych zapisow na Dobra Sapieżyńskie i upewniwszy wyraźnie że te Dobra, (ieśliby Potomstwa nie było) w Dom Sapieżyński wracać się miały, temiż zapisami przyrzekł. Osobliwsze na to zapisy donacyjne, assekuracyjne w czasie niedziel czterech żonie swojey Krystynie Sapieżance dać i one w Magdeburyi Grodzień: przyznać.

Swiadczą to zapisy Dobrowolne między Teodora Sapieżyną Wwdziną Miciślawską a zeszłemi Rodzicami Aktorow, i Kazimierzem Massalskim w Roku.

1745. Marca 28. Dnia zawarte, tegoż Roku Apr: 2. dnia w Magdeburyi „Grodzień: przyznane, tegoż Roku Maja 15. dnia do Trbłtu Lit: przeniesione. które się produkują.

Jakoż nic nie uchybiając przyrzeczenia swojego Kazimierz Massalski, wraz po slubie uczynił dwa zapisy Zenie swojey Krystynie Sapieżance w Ru tymże.

1745. Apr: 23. dnia datowane, a na zajutrz w Magdeburyi Grodzień: przyznane tegoż Roku Maja 15. dnia do Trybunału przeniesione.

„Te dwa zapisy nie produkują się bo ich Xże Biskup nie komunikował Woiewodom, ale swiadectwo iestestwa ich w konwencyi ugodliwej, między Domem Massalskich a Krystyną Sapieżankę w Roku.

1756. dnia Januar: 26. dnia zawarty tegoż Roku Febr: 7. w Kancellaryi mniejszey Lit: przyznanej a 1768. Apr: 26. dnia do Trbłtu przeniesionej, te-raz produkującej się wyraża się.

A tak i dobrowolność Kazimierza Maffalskiego w stałym przyrzeczeniu dla Sapichow, iż Dobra Domu ich imże miały się dostać, i przyjęcie tych obowiązków przez Krystynę Sapieżankę, samą rzeczą wykonane, oczewiście probuje się, i razem Illacya Xcia Imci Biskupa nieważności przed slubnych zapisów wnosząca, nawet i zapisami po slubie uczynionemi, a warunek przed slubnych zapisów dopełniającemi znosi się.

Niema także fundamentu i druga illacya Xcia Imci Biskupa Wileńskiego wnosząca, że Donacya Krystyny Sapieżanki na połowę kretyngi, i dalszych Dóbr Sapieżyńskich Kazimierzowi Maffalskiemu dana, miała nadać Prawo Aktorstwu, i drugiey połowy Kretyngi, choć w tey Donacyi nie znaydnięcey się.

Broni bowiem Konstytucya 1538. w Statutt: Litt: pod ar. 17. z Roz: 7. położona, inaczey rozumieć zapisy tylko tak iak same w sobie brzmią.

Za tym Donacya Krystyny Sapieżanki, wyraźnie na połowę Kretyngi daną nie może być rozumiana że służy na całą Kretyngę.

Niema fundamentu i ta illacya Xcia Imci Biskupa, którą wnosi, że przez dział pośledniejszy między Sapichami zawarty, nabył Prawa do drugiey połowy Dóbr Kretyngi Kazimierz Maffalski.

Bo w tym dziale Krystyna Sapieżanka na wielu miejscach Aktorką Dóbr Sapieżyńskich wyrażona, i dla tego do działu z Sapichami pisząca się biorąc na część swoją drugą połowę Dóbr Kretyngi, nie zrzekła się oney mężowi iwojemu Kazimierzowi Maffalskiemu, ani też nabył tego Prawa Kazimierz Maffalski, przez dział pisząc się do niego, nie pisał się, iako Aktor, lecz tylko Mąż Krystyny Sapieżanki, bez którego nie mogła sama iedna Krystyna Sapieżanka pisać się, iako pod Męża władzą będąca.

Więc iezeli nie nadał ten dział Aktorstwa Kazimierzowi Maffalskiemu na drugą połowę Kretyngi, iako się widzieć daje. tedy tey połowy za Aktora znany i rozumiany być nie mógł, i nie może.

Wnoszą ieszcze kwestyą Xżęta Jchmościowie i do przypadku Sprawy teraznieyszey niepotrzebną, i od sprawiedliwości daleką, że Hetman przebrał od Podczaszney Maffalskiej nad należną sobie summę 10,000 złt: i że Kretyngę wziął darmo.

Na ten zarzut Woiewodowie z zadziwieniem odpowiadają że iezeli Xżęta Jchmość dowiodą tynfa, iednego przebraney summy przez Hetmana nad spłaconą przez niego kredytorom Sapieżyńskim summę, i iezeli wziął darmo Hetman Kretyngę, tedy całą sprawę w utratę poddadzą.

Przystępują więc Wwdowie do probacyi summ przez Hetmana na Kretyngę wyłożonych i przymulżeni zarzutem Xżąt Jchmościow wypisują z konwencyi wszystkie spławne długi Sapieżyńskie przez iednego Hetmana nie inkludując spławnych przez samego Podczaszego długow iako to zapłacił Hetman.

Radziwiłom Wwdom Nowogr: za Różanę	• •	złł: 250,000
Piotrowskiemu za Dekretem Trybłskim	• •	złł: 24,000
Temuż prowizyi	• • • • •	złł: 6000
Karpiowi circa exemptionem Korcian	• • •	złł: 142,000
Siemafzkowi	• • • •	złł: 2533 gr: 10.
Temuż prowizyi	• • • •	złł: 759
Piłudzkiemu połowę kapitału	• • • •	złł: 4433 • 5.
Temuż prowizyi	• • • •	złł: 831
Brunofowi	• • • •	- Złł 291
Farenheydowi kupcowi Krolew:	• •	złł: 10,000
Chlewinkiemu	• • • •	złł: 2400
Chodkiewiczowi	• • • •	złł: 15,833 10.
Starodworzeckiey	• • • •	złł: 11,000
Micucie	• • • •	złł: 12 824
Chreptowiczowi	• • • •	złł: 12,000
Także na exempcyą Korcian dołożoney	• •	35,000

Póty długi przed konwencyą opłacone teraz pokonwencyi z obowiązku oneyże.

Turenheydowi Kupcowi Krolewiec:	• •	11,501
Dyuraufforowi	• • • •	złł: 3600

Item zobowiązku Prawa wieczystego na Kretynię danego z tychże Dobr summy zastawney przez Sapiechow zaciągnioney opłacił zeszyły Hetman.

Berom zastawnym Possessorom Kretyni	• •	złł: 443,333
Summa opłaconych wszystkich długow Sapieżyn: przez iednego Hetmana, wynosi złł: dziewięćkroć ośm-dziesiąt ośm tysięcy trzyta trzydzieście ośm diego Nro	• • • • •	988,338 gr: 25

Swiadczą to wszystko konwencya przyznana i Prawo wieczyste Hetmanowi na Kretynię dane które czytają.

H

Zatę

Zatę sumnę na długi Sapieżyńskie wyłożoną, wiele Hetman wziół od Poczażzyney Maffalskiej o to tylko

zł: 540,000.

Swiadczy to konwencya ugodliwa i produkt Sprawy Xżąt na karcie ósmey vidatur & legatur.

Odrzącić więc dopioro od powyższey summy przez Hetmana na długi Sapieżyńskie wyłożoney poniższą sumnę zł: 540,000, a zostanie ielzcie Hetmanowi długi winnego na Dobrach Sapieżyńskich zł: czterokroć czterdzieści ósm tysięcy trzytę tygodzieście ósm dico Nro

zł: 448,338

Na tę prawdę oczewiſto zgodzić ſię muſzą Xżęta bo iey wyprzeć trudno, kiedy i konwencya ugodliwa i Prawo wieczyste na Kretynę to wyſwiadczaią, i właſna wiadomoſć tak przekonywa.

Gdzież ieſt imaginowany w Produkcie Xżąt przebor summy dzieſięciu tyſięcy zł: przez Hetmana od Podczażzyney Maffalskiej wzięty jako Xta mienia, niemałz go i niebyło.

A czyliż ſię godzi ómić prawdę, omamiać Sąd nie ſprawiedliwoſcią, i udawać przeciwko oczewiſtey prawdzie iżby Hetman miał przebrać summy dzieſięć tyſięcy zł: nad sumnę przez ſię na długi Sapieżyńskie wyłożoną, a ztąd wnoſić iżby mu Kretynę miała ſię darmo doſtać.

Jaka więc nieſprawiedliwoſć niech Sąd poznaie, a ztąd bierze miarę jakimi krokami poſtępują w całym Procederze.

Dowodzi ſię zatym oczewiſcie y nicht temu przeczyć nie może, że oprócz zapłaconey przez Podczażżynę Maffalką Hetmanowi Summy, miał ielzcie tenże Hetman długi ſwoiego na Dobrach Sapieżyńskich

Zł: 448 338

A oprócz tey Summy miał ielzcie Zeszły Hetman nad opłacone długi Sapieżyńskie konwencyą determinowaney summy naddatkowey według tych Ódów Konwencyi. I za inne pretenſye tak Podczażżego Lit: jako też diſtindim Hetmana Maffalskiego do dobr Podczażżzyney Maffalskiej regulowane.

zł. 132,136.

Item miał zeszły Hetman na połowie Folwarku Leypun zaſtawney summy.

zł. 21,000.

„ Kofztowały więc te dobra Kretynę z po-
„ ſową Leypun zeszłego Hetmana nie
„ iukluduiąc summy przez Kazimierza
„ Maffalskiego za długi Sapieżyńskie ſpła-
„ coney.

zł. 591,474.

Ale nie idzie tu o to wiele czy mało zapłacił zeszły Hetman Maffalski za Kretynę, lecz o to czy zapłacił, czyli darmo wziół.

Probuie ſię więc że i nie darmo wziół, i że wiele zapłacił, jako wyżej.
Mówią

311

Mówią Xzta Ichmość że Prawo wieczyste od Krystyny Sapieżanki na Imię Michała Massalskiego Hetmana W. Lit: Oycy z dołożeniem tych słów: i Sukcessorom na Kretynę i połowę Leypun dane, wątpliwość sprawie komu ma służyć? czy samemu Hetmanowi zeżle- mu czy też tylko Sukcessorom jego i którym?

Rozwiązują tę wątpliwość Wojewodowie Nowogr: ułatwiając Konft: 1538. pod Ar: 17. z Roz: 7. położoną nakazującą zapisy tak rozumić, jako w sobie brzmią.

Więc że Prawo na Kretynę i połowę Leypun znajduje się na Imię Hetmana z dołożeniem tych słów i Sukcessorom.

Tedy go rozumieć nie można inaczej, tylko że za życia Hetmana służyło Hetmanowi, a po śmierci onego służy Sukcessorom.

Dystrykcyi zaś mniemanej między Sukcessorami Xzeta Ichmość uczynić niemogą, kiedy to Prawo nie czyni.

Z resztą pozwalają Wojewodowie rozumieć to Prawo Xzatom Ichmościom że i za życia Oycy nie służyło Oycy, ale Sukcessorom tylko wszystkim, bo przez te słowa w Prawie wyrażone i Sukcessorom, niemogą rozumieć inaczej, tylko wszystkich Sukcessorów.

Wnoszą jeszcze przeciwko temu Prawu Xzeta Ichmość że nie na powierzchowności jego przedstawiać, ale wejść w kognicyą nastania onego

Wchodzi więc Wojewodowie w kognicyą za powodem tej obiekcyi, i znajdują w tym Prawie sprzedaż wieczystą dóbr Kretyni i połowy Leypun z Folwarkiem Ponieśmnie za sumę 210,000. zł. Pol. zeżletemu Hetmanowi z obowiązkiem opłacenia summy zastawney na Kretyndę będącej 443,333. zł. uczynioną.

Swiadczy to Prawo wieczyste na te dobra w R.

1756. Januar: 16. d. dane tegoż R. Mca d. 31, w Kancellaryi mnieyszej Lit: przyznane, które się produkuje i konwencya ugodliwa tegoż czasu zawarta też samo probuje.

Mówią jeszcze Xzeta Ichmość że z konwencyi ugodliwej Dziedzictwo Kretyni i połowy Leypun dla syna wypada, a z zapisu czyli Prawa wieczystego dla Oycy.

Odpowiadają Wojewodowie że to wniesienie nie tylko przeciwko wyrażonemu konwencyi świadectwu, ale nadto przeciwko wszelkiej słuszności uczynione.

Czyliż można tak rozumieć żeby Hetman opłaciwszy tyle summy jako się wyżej dowiodło na długi Sapieżyńskie, miał Dziedzictwo Kretyni i połowy Leypun warować dla Kazimierza Massalskiego, dla tego jeszcze który w melancholij zostaje i Dobrami rządzić nie może.

Na innym też miejscu Produktu swego, znowu inaczej mówią Xzeta Ichmość że konwencya ugodliwa i Dziedzictwo Kretyni, i summy

750,000. zł nie tylko dla Hetmana Ojca i Kazimierza Syna, ale dla wszystkich Maffalkkich determinowała.

Lecz to czyni barzo zawodnie przeciwko wyrazności konwencyi świadczącey, że summa tym się determinuje, kto ją na długi Sapieżyńskie łożył to jest Hetmanowi Ojcu i Kazimierzowi Synowi, a drudzy Maffalkcy, jako pretensyi żadney do Dóbr Sapieżyńskich nie mieli, i tylko dla ewikcyi względem nie dojężności Kazimierza Maffalkkiego pisali się, tak nie przez tę konwencyą nie zyskiwali, Dziedzictwo zaś Kretyngi iako przez konwencyą nikomu nie mogło się ubeśpieczać, tak też i nie jest ubeśpieczone, lecz Prawem wieczystym tegoż czasu na imie Hetmana wydanym jest zbyte.

Oczywiyżey Videatur konwencyiu.

Przyląca jeszcze do tey Sprawy naymniey nie należące Xże Imć Biskup dwa Proccsa z Grodu Wołkowył: wydane, jeden Imieniem Podczaszyney Maffalkkiej, Drugi Imieniem Kazimierza Maffalkkiego na Xcia Imci Biskupa zaniezione, czyni zaś to chcay uprawdliwić twojey antedatowany Manifest niby pod Rokiem

1768. przeciwko konwencyi ugodliwey nieraz wspomnioney zanieiony.

Wnosi z tych dwóch Manifestow iż Podczaszyna Maffalkka chciała zajeżdzać Dobra na część Męza twojego przypadające, i męza swego odebrać.

A zatym wmawia Xże Imć Biskup iż miał pobudki i był przymuszonym manifestować się oto.

Lecz niezczęściem tego Manifestu, to coby go miało usprawiedliwić to więkzą o nim łupicyą sprawuje.

Wyrazy bowiem tego Manifestu i treść iego wyświadcza że on nie o przedsięwzięte kroki przez Podczaszynę Maffalkką do uwiezienia Męza, i zajechnia Dóbr iego (iak go Xże Imć Biskup mieć chce) ale na przeciw ugodliwym tranzakcyom z Podczaszyną Maffalkką zawartym jest zanieiony.

A zatym nie wyświadcza pobudek wyrażonych w Produkcie Xcia Imci Biskupa do zanieienia iego w tym czasie jak się okazuje.

Przylączone też dwa cudze Manifesta Excerptami z Protokulu wydane, nie tylko nie autoryzuia tego Manifestu, ale owszem wyświecaia iego niebytność.

Te bowiem dwa Manifesta, jak aktualnie w Protokule są zapisane, tak sprawniedliwie excerptami z Produktu są wydane.

Ten zaś Manifest Xcia Imci Biskupa, jako nie był do Protokulu wpisany, tak też nie okazuje się w Excerptie ani też w Extrakcie, ale w widymu-fie.

Czemu zaś tak ? o to dla tego, bo w Protokul dawnieyszy niemożno było wścibić tego Manifestu między wiersze boby to poznano było, więc wrzucono go podstępnie w Akta dawnieysze.

Do

Do tego przypadku alleguie się Konst: 1538. R. Folio 529. Tomo 1mo pisząca ad casum w teflowa:

Ad precludendam viam dolis in detrimentum hominum excogitatis, decernimus ut literæ ad libros terrestres inscriptæ & postea ex libris denuo descriptæ, non aliter in judiciis faciant fidem, nisi cum originales fuerint productæ.

Mocą więc tey Konfytucyi upadać powinien każdy Manifest w Widymusie produkowany, chociaźby był nayrealniejszy, tym więcęcy ten podeyrzeniu podległy.

Dalsze iezcze wątpliwości tego Manifestu wymieniaią się.

Pisanie jego nie zwyczajnym Kancelariom sposobem jawne czyni świadectwo że oncodo czaſu zanieſienia wielkiej ſuſpicji podlega.

Nie dołożono bowiem w tym Manifestie kto się Manifestował Imieniem Xcia Biskupa, a poſpolicie w Kancelaryach zwyczaj ieſt pisania Manifestow wyrażać Imie i Przewiſko tego kto zanosi Manifest Imieniem czyim i na kogo.

W tym zaś Manifestie nie wyrażono kto się Manifestował Imieniem Xcia Biskupa, lecz na tym miejscu gdzie Imie i przewiſko czyniącego Manifest powinno być zapisane, dołożono w te ſłowa proteſtowano się nomine Xcia Imci Biskupa &c.

Czyniono zaś to dla tego, iżby utaić antedatowanie tego Manifestu, bogdyby wytknięto kto się manifestował Imieniem Xcia Biskupa, ſpytanoby się u tego kiedy w którym czaſie manifestował się, a zatym okazałby się prawdziwy czaſ kiedy czyniono ten manifest.

Niemniejszą i to ſuſpicją ſprawuie o tym Manifestie że dawniey w Trybunale Miſkim w czaſie Sprawy ſtawano z Extraktem czyli excerptem tego manifestu (jako wiadomość nieſie i jako ſwiadczy Dekret Miſ;) a teraz ſtawiają z Widymusem jego w Ru 1772. 7bra 22. wydanym.

A czynią to dla tego iżby większą ſprawie animadwerſją o realność tego manifestu, iżby zatrzeć ſłady kto go wydawał dawniey i kto przyimował w Akta.

Wszakże choć to ieſt tym iedynie celem robiono, przecieź są weſtigia z drugiego Manifestu od Xcia Imci Biskupa w teyże dacie na Kompromiſſie, produkowanego, a teraz utajonego kto go wydawał.

Lecz nie bardziey probować nie może nie zanaſzania tego Manifestu w Ru 1768. jako proceder właſny Xcia Biskupa z Maſſalſką Podczafzyną | Litt: w lat dwie po dacie tego Manifestu to ieſt w Roku 1770. w ten czaſ kiedy Wojewodowie Biskupa zapozwali, rozpoczęty.

Swiadczy to Dekret Trbtlu Miſ: w Roku 1770. Marca 14. dnia zaſzły.

Któż bowiem Manifestuje się nato iżby Sprawy nie miał, iżby nie procedował. wszakże jeżeli kto manifestuje się na kogo, czyni to końcem zapozwania jego, więc jeżeli Xze Biskup prawdziwie w Roku 1768. in Majo manifestował się, tedy muſi mieć jeżeli nie inne dowody Proccederu

deru, to przynajmniej Pozew po Podczaszynę Maślankę wyniesiony, lecz gdy tego nie okazuje (bo go nie było) tedy i Manifestu w Ru 1768 nie zanoszono, ale ten urośli w ten czas kiedy Wwodowie Proceder rozpoczęli to jest w Ru 1770.

Równy uwadze podaie się i ta suspicya że ten manifest w Produkcie od Xcia Biskupa dawniej do Sprawy na Kompromisie podany w którym prawie wszystkie Dokumenta mianowicie co do kwestyi o Dobra Sapieżyńskie wymieniono, a przecież manifestu tego nie dołożono.

Lecz gdy Wojewodowie Nowogr: końcem dowiedzenia się o tym Manifestie wytkneli w swoim Produkcie iż Manifestu Xze: Biskup przeciwko Konwencyi ugodliwej nie zanosił.

Tak dopiero za ubeśpieczeniem się w myślach, że Wojewodowie nie są wiadomi o takowym Manifestie, okazano ten Manifest i to nie w Excerptie ani w Extrakcie lecz w Widymusie.

Który jeżeli prawdziwie w Roku 1768. Dwoma laty przed rozpoczęciem Sprawy z Wojewodami Nowogr: mógł być Imieniem Xcia Biskupa zanoszony y jeżeli w tamtym czasie bez Sprawy z Wwdami potrzebny był Xciu: Biskupowi do zanoszania, poznanu to Sondowemu więcej niżeli Strony znać mogą przenikającemu oddać się.

Wszakże gdyby ten Manifest yaktualnie w tym czasie (iako go okazują) był zaniesiony, nie mógłby mieć żadnego względu, iako przeciwko przyznanej Konwencyi przez Oycy i trzech Braci z pożytkiem Domu zawartej.

Ale gdy ten Manifest i podwyższony a przecie nie bliżej iak we dwanaście lat po konwencyi ugodliwej, przeciwko której go uczyniono w dacie być okazuje się.

Tedy nie tylko uwagi za sobą Sądowej nie iedna, lecz słuszną karę na Autora czyli sprawcę tego za wprowadzenie Xcia Biskupa do nie potrzebnej pieni, za poduszczenia przeciwko tranzakcyom zmarłych Oycui i dwóch Braci ściągnąć powinien.

Prawo Statutowe Roz. 7. ar: 2, §fo ultimo pisze w te słowa: „A jeśliby który zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był sprawiony taki zapis ma być nikczemny &c.

„Tylkoby dawności Ziemskiej ku zburzeniu tego zapisu żalobnik nie o-mieszkał.

To prawo zabiegając złości ludzkiej iżby Ludzie ochoty do pieni niemieli, chce mieć zapisy na wieczność etiam złe przeciwko Statutowi sporządzone za dobre, gdy dawnością Ziemską to jest, lat 10. zamieszkanne bywają.

A jeżeli złe zapisy dawnością Ziemską przemilczane podług Statutu dobre być powinny.

Cóż dopiero rozumieć o konwencji ugodliwej przez Oycę i trzech Braci z Krystyną Sapieżanką tak uroczyście zawartej, w Metrykach Kancelaryi maieyszej Litt: przyznanej i do Trbłtu Xstwa Litt: przeniesionej, a dawnością Ziemską nie dziesięcią lecz czternaście laty przez Xcia Biskupa zamilczanej.

Alę więcey ieszcze nierównie ar. 45. z R. 3. pisze w te słowa: *Jeśliby co komu dano przedano chociażby zapisem słusznym bądź też i przed nami Hospodarem, albo przed Sądem Ziemskim objawiono, a ten by co komu dano przedano, albo zapisano w dzierżeniu i w używaniu przez lat 10. nie był i oto się Urzędownie nie upominał, takowy po wyjściu Lat dziesięciu, już tego dochodzić nie może ale dzierżący wiecznie ma mieć.*

Item Roz: 4. ar: 91. pisze w te słowa: *Ktoby o Imieniu leżące dawność Ziemską 10. lat w milczeniu był, niepozywał, ani Listami upominalnemi obnosił, takowy już oto wiecznie milczeć ma &c.*

Także jeśliby kto jakim jaką Summę pozyskał z Prawa przeżyłszy, a po Sądzie y skazaniu Urzędowym nie używając y niedomagając się odprawy tej rzeczy sądzoney przez 10. lat w milczeniu tego był, takowy także oto wiecznie milczeć ma.

Z tych Praw nauka jasna że ktoby Dobr iakowych za Prawem przyznany, czyli Summy z Prawa przeżyłszy do 10. lat nieupominał się, już oto wiecznie milczeć ma.

Więc gdy Xże Biskup nie tylko 10. lecz 14. lat przemilczał, przeciwko zawarciu ugody niemanifestował się pozwow oto po Krystynę z Sapieżanką Massalską nie wynosił, procederu nieczynił, przeto y teraz czynić nie może, lecz wiecznie milczeć podług Prawa powinien.

Naostatek chcą wiedzieć Wwdowie Nowogr: iakie ma Prawo Xże Jmć Biskup do zruynowania konwencji ugodliwej, między zesłłym, Hetmanem Oycem, y trzema Bracją, a Krystyną Sapieżanką zawartej, y w czyiej to Osobie czyni, czy to powie że w Osobie Kazim: Massalskiego w melancholii będącego iako Opiekun przestrzegając szkody iego.

Tedy na to odpowiedź od Wwdow że:

Tedy na to odpowiedz od Woiewodow że zesłły Hetman Oyciec pierwszy Opiekun nad Kazimierzem Massalskim i dway Bracia rodzeni, niemogli życzyć złego Oyciec Synowi, a Bracia Bratu, zawarli konwencyą naysłusniejszą dla domu swojego. odstąpili donacyi Dóbr Sapieżyńskich, powrócili do własności swoich; a iakże może Xże Biskup tytułem Opieki swojej to wzruszyć, co pierwszy opiekun Oyciec i dway Bracia postanowili.

Czyli też powie Xże Biskup, że to czyni Kazimierz Massalski imieniem swoim iako Aktor

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: że Xże Biskup nieczynnym go czyni w swoich Produktach, i tak jest w samej rzeczy, a iakże on może być razem i czynnym i nie czynnym.

Nie może więc czynić Kazimierz Maffalski jako nieczynny, nie może Xże Biskup jako Opiekun, bo pierwszy Opiekun Oyciec i dwaj Bracia, przecieli tę czynność drugiemu Opiekunowi Xciu Biskupowi konwencją ugodliwą wyż pisaną.

Może jeszcze powiedzieć Xże Biskup, że jest Sukcessorem Dóbr po Kazimierzu Maffalskim jako nieczynnym, a zatym w obojętnej może dochodzić krzywdy jego.

Odpowiadają Woidwodomie Nowogr: że ta kwestya choć daleka od sprawiedliwości przynajmniej miałaby pozor do wzruszenia konwencji.

Ale cożby zatym następowało, o to musiałby Xże Biskup poddać trzy części Dóbr Oyczytych na siebie i Podskarbicow spadające, w Ewikcyą Domowi Sapieżyńskiemu, na opłacenie żarzą Miliona sześciukroć sta tysięcy zł: konwencją ugodliwą przez Oycę i dwóch Braci zawartą na wzruszających tę konwencją założonych, i na nadgodę dalszych żąd szkód Sapiehom wynikłych.

A poddawszy trzy części Dóbr Oyczytych w ewikcyą Sapiehom, cożby wziął od Sapiehow, o toby tylko o trzecią część Dóbr Kretynki i o trzecią część dalszych Dóbr Sapieżyńskich donacją Krystyny Sapieżanki opitanych, miał Prawo do upomnienia się.

Czyliż podobno wierzyć iżby Xże Biskup tak otwartę szkodę dla siebie i całego Domu swojego miał szukać, czyliż nie podpada każdego poznaniu tak oczewista zguba, chcieć trzy części Dóbr Domu swego poddać w ewikcyą Sapiehom, iżby odebrać trzecią część Dóbr Kretynki i dalszych Dóbr Sapieżyńskich, a i tak poddawszy Dobra Domu swojego w ewikcyą, czy można być pewnym wygranej, iżby Sąd wzruszał konwencją ugodliwą przez Oycę i trzech Braci zawartą dawnością Ziemi: zmocnioną na żądanie czwartego Brata, na ostatek czy to może powstać kiedy w myśli Xcia Biskupa, iżby chciał powrócić do donacyi na własną swoją i Domu swojego szkodę.

Ze zaś tak jest nie inaczej, że tylko o trzecią Część Dóbr Kretynki i innych Dóbr Sapieżyńskich miałby Prawo Xże Biskup do upomnienia się: tego następnie uwiadomienie.

W tym czasie w którym Kazimierz Maffalski wpadł w melancholię i został nieczynnym, tegoż prawie momentu Dobra jego własne i Sapieżyńskie które miał zapilane, jako po obumarłym przez naturalną Sukcesyją spadły na trzech Braci rodzonych pod ów czas w życiu będących, to jest na Jozefa Podskarbiego Nadwornego, Jana Stę Radożkowskiego i Ignacego teraz Biskupa Wileń:

Ze zaś takowe Dobra po Kazimierzu Maffalskim jako po nieczynnym i obumarłym spaść były powinny, y aktualnie spadły w Sukcesyją trzem Braci Rodzonym pod ten czas w życiu będącym, w tym się referują Wwdowie do powyższych Konwencji prz probacyi Części Dóbr Macierzystych położnych.

A tak dwaj Bracia Rodzeni Jozef Podskar: Nadwor: y Jan Stę Radoż:
Maffal-

Maffalscy, mając spadłe na siebie dwie części Dobr Sapieżyńskich po bez czynnym i obumarłym Kazimierzu Maffalskim gdy się pitali do konwencyi ugodliwej z Krystyną Sapieżanką zawartey, tedy już iako Aktorowie dwóch części tych Dobr, mieli prawo z osob swoich i refstrykcyi kontraktow dawniejszych czynić, i nowe ugody zawierac.

Zatym przez zawarcie ugody z Krystyną Sapieżanką o Dobra Sapieżyńskie gdy refstrykcyą zapisow dawniejszych uczynili, i Dobr Sapieżyńskich zysku im nieczyniących odrzekli się.

Tedy, jeżeliby mogli mieć Prawo Xże Biskup do upomnienia się o Dobra Sapieżyńskie (którego niema) i jeżeliby donacya nie na półowę Kretyngi (iako jest dana) służyła, niemogłby mieć innego, tylko o część trzecią Dobr Kretyngi i półowy Leypun.

W refzcie jeżeli Xże Biskup prawdziwie żada powrótu do Dobr Sapieżyńskich tedy niech pierwey o to się rozładzi z Domem Sapieżyńskim, z którym a nie z Wwdami Nowogr: o to mówić i Sądzić się należy, i jeżeli Xże Biskup wygra z Sapiehami Dobra Sapieżyńskie, w tenczas i Wwdowie powrócą część swoią którą z Dobr Kretyngi wezmą.

Zarzuca Xże Biskup że Brat i Dziedziec pierwszy za zapisami Zony Dobr Kretyngi nie jest umarłym ale spiącym, i gdyby się ocucił, to jest gdyby ozdrowiał czyliżby on nie miał mocy dochodzenia tak u Sapiehow, iako też u współ Sukcessorow tey Substancyi sobie od żony zapisaney, a od Oyca i Braci nazad Zenie ustompioney.

Odpowiadają Woiewodowie iż niepreczą że ex Podczasz Litt: 'gdyby się ocucił, i powrócił do zdrowia mogłby się prawowac, bo to bądź słuźnie bądź nie słuźnie czynić na każdego jest woli.

Lecz mimo niego mówić oniego i zaniego, nikt nie jest Aktorem, i do odebrania Kretyngi od współ Sukcessorow trzeba tych kondycyi koniecznie.

rmo: Zeby ozdrowiał ex Podczaszzy.

zdo: Zeby ozdrowiawszy chciał kassowac konwencyą z Sapiehami, i prawo Oycowskie.

ztio: Zeby to wygrał u Sądu,

A i pod tenczas Woiewodzina Nowogr: nicby nie szkodowała, boby z części Dobr pod ewikcyą podpadających musiała mieć nadgrdzone to, coby z Kretyngi iey ujęto.

Teraz zaś ponieważ Oyciec kupił Kretynge, i za Prawem wieczytym przyznany posiadował ie do śmierci, więc vigore tego Prawa część czwarta czyli w pieniądzech walor tey czwartey części bydz iey od dany powinien.

KATEGORIA

OSMA

Co do Dóbr Strunny, Justyanowa i połowy Leypun, tudzież co do summy zastawney na drugiey połowie Leypun.

Te Dobra i sumnę wyłączają Xżęta od Dóbr Oyczyfnych i bronią od taxy, czynią to utrzymując donacyą zesłego Hetmana W. Litt: Oyca Synowi onego Jozefowi Maffalskiemu Podkarbiemu Nadwor: Litt: daną.

Odpowiadają Wwdowie Nowgr: co do Dóbr Strunney i Justyanowa, że te Dobra są Macierzyfne z Domu Ogińskich w Dom Maffalskich po zesłej Matce Aktorow wefzle (iako o tym probowali Wwdowie po wyżej przy Dobrach Macierzyfnych) a zatym zapisane być niemogły przez zesłego Hetmana, iako Matczyne nie Oyczyfne, referują się w tym Wwdowie do powyższych probacyi fwoich.

Równie i co do Dóbr Leypun, tych także zeszył Hetman W. Litt: całych niebył Aktorem lecz połowy, a zatym i zapisywać całych Leypun niemogł.

Ze zaś połowy tylko tych Dóbr wczafie donacyi Synowi fwoiemu dawaney był Aktorem, tego Xżęta nienegują i Prawo wieczyste na Kretynę i razem na drugą połowę Leypun, w kilkanaście lat potey donacyi zesłemu Hetmanowi to iest w Roku 1756 dane toż samo świadczy.

Co zaś do summy zastawney na drugiey połowie Leypun, tey jako nie zapisywał zeszył Hetman Synowi fwemu Podkarbiemu Nadwor: nemu Lit: jeżeli miał jaką, tak o to i pretensya nie należycie podana.

Ze zaś nie zapisywał summ żadnych zeszył Hetman, tylko Dziedzictwo Leypun, Strunny i Justyanowa.

Świadczą to dwa zapisy od Xżąt Ichmość do tey kweftyi podane to iest Intercyza przed szlubną między Xciem Marcinem Radziwilletem Krayczym Lit: i zeszyłym Hetmanem Maffalskim zawarta tudzież Donacya od Hetmana Synowi jednegoż czasu to iest R.

1745. Marca 2. d. datowane tegoż R. feria 3cia poft Dominicam Quinquagesimam w Grodzie Warszawskim przyznane.

Podobnym sposobem i Miasieczko Kopciowsk, i Folwark Wiefieyki, także wyż rzeczonemi zapisami nie zapisane zesłemu Podkarbiemu, a zatym i to Miasieczko Kopciowsk i Folwark Wiefieyki próżnie są podciągane pod tę Donacyą.

I jeżeli

391

Y jeżeli Miasteczko Kopciowski tytułem attynency jest w ciągnione pod Justyanow, na to się odpowiada że Miasteczko Kopciowski nie jest attynencyą do Justyanowa, lecz do Hrabstwa Wieysieyskiego, *Swiadczą to wszystkie Inwentarze od Xżat Ichność komunikowane.*

Lecz gdyby te wspomniane dobra i summy podpadały pod Donacyą przez Oycę Podskarbiemu daną, gdyby dobra Justyanow i Strunna nie były Macierzystemi, i do Aktorstwa Oycy należały, tedyby jednak Potomstwo zeszłego Podskarbiego Nadwornego Lit: nie mogło teraz osiągać Dziedzictwa tych dóbr, jako już dwoma dawnościami Ziemskimi przez Oycę Ich zamilczanemi utraconego *o czym niżej.*

Lecz gdyby i dawność Ziemska nie zachodziła, tedyby jednak Wojewodzina Nowogódzka od połagu z dóbr pod Donacyą podpadających oddaloną być niemogła: *o czym teraz.*

Zeszły Hetman W. Lit: Oyciec żeniąc Syna swojego zeszłego Podskarbiego Nadwor: Lit: z Xieźniczka Radziwiłowną Krayczanką Lit: temuż Synowi swojemu Podskarbiemu Nadwornemu uczynił Donacyą na dobra Justyanow Strunnę i połowę Leypun, tym szczególnym końcem iżby miał na czym zapisy przyszłej żonie swojej uczynić, i posag jej ubespieczyc.

*Swiadczy to Intercyza przed szlubna między
Xciem Marcinem Radziwiłtem Krayczym Litt:
Oycem i Podskarbiem Nadwornym Litt: Synem
Massalskimi w R.*

1745. Marca 2. D. Zawarta, tegoż R. feria 3tia post Dominicam Quinquagesimae w Grodzie Warszaw: przyznana, która wespół z Donacyą tegoż czasu przez Oycę na Imię Podskarbiego Nadwor: Lit: uczynioną produkuje się.

W tej Intercyzie wyraźnie Hetman pisze, że dla ubespieczenia Prawa i Posagu Xieźniczki Radziwiłowny przyszłej Synowcy swojej, czyni Donacyą Synowi swojemu dóbr Justyanowa, Strunny i Leypun.

Cóż rozumieć przez to gdy Hetman tylko dla ubespieczenia Posagu uczynił Donacyą Synowi.

Czyliż wyłączył te dobra od przyszłego między Sukcessorami podziału, i czy może tak wnosić sprawiedliwie Xże Imśc Biskup iżby te dobra nie szły do podziału Sukcessorów równego, i czy wyłączyłby sam Xże Biskup dzieląc się z Podskarbicami od równego działu te dobra zeszłemu Podskarbiemu Oycu ich zapisane.

Tak zapewne nicht inaczej rozumieć niemoże, tylko że dobra szczególnie dla ubespieczenia posagu żony Synowi zapisane, powinny być między Sukcessorów rozebrane, czyli pro persoluto w dziale na Część Donataryusza przyjęte, bo inaczej byłaby krzywda w Rodzeństwie z nie równego dóbr podziału, a krzywda mimo wolą Oycę.

Co się więc sprawiedliwie rozumie o podziale między Bracia, to równie rozumieć potrzeba i o Siostrach, jako bowiem Bracia w dziale równym dóbr po Rodzicach krzywdy mieć nie powinni, tak równie i Siostry,

Prawo Stat: w Roz 3. Ar. 17. tako nie inną ustawę czyni.

Nad to jeszcze tenże zeszły Hetman czyniąc Intercyzę o Xieźniczkę Radziwiłłównę dla Syna swojego, i zapisując mu dobra Justyanow, Strunnę i Leyppay, przyrzekł w teyże Intercyzie i Donacyi sprowadzić zeszłą żonę swoją a Matkę Aktorów, w czasie Niedziel 12. do Urzędu jakiego w Litwie, dla uczynienia roboracyi temuż Synowi na dobra pomienione,

Swiadczą to też zapisy.

Lecz jako to wszystko czynił celem tylko ożenienia Syna swojego, a nie utrzymywania późniey tych skryptow, tak też onym i satysfakcyi nie czynił.

Nie sprowadzał bowiem zeszłej Matki Aktorow do żadnego Urzędu dla uczynienia roboracyi tym zapisom.

Nie postąpił dōbr zapisanych w possesją zeszłemu Podskarbiemu, ani onych trzymać dozwolił,

Swiadectwa temu żadnego nie potrzeba, gdy nato dowody z strony przeciwney nie okazane, to jest ani Roboracya Matki, ani Intromissye possesyi na dobra zapisane.

Ale naylepiey się w tym wola sprawiedliwa zeszłego Hetmana co do równego między dziećmi dōbr rozebrania wydaie, we dwóch zapisach affekuracynych od Kazimierza Maffalskiego zeszłemu Hetmanowi Oycu jego danych, to jest jednego pod Rokiem.

1745. Februar: 4. D. datowanego a drugiego pod R. tymże.

1745. Marca 28. D. dat. Tegoż R. Apr. 2. w Magdebur: Grodzień. przyznanego, które się produkują.

W tych bowiem zapisach; jako to w pierwszym zeszły Hetman waruie sobie, iżby Kazimierz Maffalski za Starostwo Wołkowyskie, które mu Oyciec ustąpił, summy 60.000. zł. w przyszłym dziale między bracią pro persoluto przyioł, a oprócz tego iżby za ustąpione sobie Starostwo Wołkowyskie 5000. zł. długu Oycowskiego opłacił, i Dokumenta opłacone do rąk Oycy powrócił.

W drugim zaś zapisie waruie sobie Oyciec, iżby tenże Kazimierz Maffalski opisanych mu dla ożenienia na Myszy 250.000. zł. od Oycy nie pretendował, lecz tylko stem tysięcy zł. kontentował się, i takową sumnę w przyszłym dziale między Bracią kompensował i nadgrodził.

Nad to jeszcze powtarza w tymże drugim przyznanym Dokumencie toż samo co i w pierwszym, iżby Kazimierz Maffalski 60.000. zł. za ustąpione mu Starostwo Wołkowyskie w dziale między Bracią bonifikował, i 5000. zł. długu Oycowskiego opłacił.

Swiadczą to wyżey rzeczzone zapisy.

Więc

411

Więc gdy Hetman ustępując Synowi swemu Starostwa Wołkowyskiego niechciał mu go inaczej postąpić, aż wziął affekuracją od Syna że ma 60,000. zł. w dziale między Bracią pro peroluto przyjąć.

Nad to gdy ieszcze obowiązał tegoż Syna, iżby długu Oycowskiego 5000. Złł. w nadgodę ustąpionego mu Stastwa: opłacił, y Dokumenta opłacone do rąk Oyca po wrocil.

Y gdy mu opisanych w czasie Ożenienia z Sapieżanką 250,000. Złł: na Myfzy nie dał, ale 100,000 Złł: kontentować się kazał, y takową Summę w dziale między Bracią nadgodzić dysponował.

Coż dopiero rozumieć o Donacyi w czasie Ożenienia Zeszłego Podskarbiego Nadwor: z Radziwiłówną na Dobra Justyanow, Strunnę, y połowę Leypun daney.

Możnoż wnieść sprawiedliwie, iżby Oyciec tak znaczne Dobra około miliona szacunek swoy|wynoszące, mógł zapisać zeszłemu Podskarbi: Nadw: myślą boniffikowania Jch w przyszłym między Rodzeństwem dziale.

Możnoż tak rozumieć, iżby Oyciec tak rządny, tak kochający równie wszystkie Dzieci, tak ostrożny w świadczeniu Łask swoich dla Synow, iako się dowiodło, mógł zapisywać Jednemu Synowi z krzywdą drugiego Rodzeństa Dobra tak znaczne.

Nie mogą temu wierzyć Wwdowie iżby nawet sam Xże: Biskup tak rozumiał przeciwko poznaniu iasnemu,

Jakoż zapewne nie rozumiał Xż: Jmc: Biskup tych Dobr za wyłączone od dział, kiedy w specyfikacyi swoiey podał Wwdom: Dobra Strunnę y Justyanow za Macierzylte.

Swiadczy to specyfikacya ręką Manuelisty Xcia: Biskupa pisana

Ale mało na tym, że podał te Dobra za Macierzylte, lecz ieszcze y do Działu Wwdom proponowanego w schedach swoich położył, też Dobra Strunnę, Justyanow i Wiesieyki, które teraz od exdotacyi wyłącza.

Swiadczą to Schedy ręką Manuelisty Xcia Biskupa pisane, do działu Wwdom podane & etiam drugie schedy, do ugody przed Ogińskim Wwdą Trockim podawane i ręką Xcia Jmci Biskupa Autoryzowane.

Nadto ieszcze w Produkcie swoim do sprawy na Kompromisie pierwey podawanym w którym wszystkie pretensye i Dokumenta są wyrażone) żadnego wspomnienia o Dobrach Podskarbiemu zapisanych Xże Biskup nie czynił. Co większa w żalobach pryncypalnych Imieniem Podskarbicow Litt: do Dekretu Trybun: Mińskiego wezłych, pretensyi o te Dobra Oycu ich zapisane nie wzmienił.

Swiadczą to, Produkt Sprawy Xcia Biskupa i żaloby pryncypalne tegoż do Dekretu Roku

1770. Marca 14. dnia weszła które się produkują.
Czyniono to wszystko nie z omyłki, ale z zupełnego poznania, że ta donacya, którą teraz na zatrudnienie Sądu i Stony nie należycie wniesiono podług Praw Litt: niemiała i niem: mocy, jako wolą Oycowką odrzucona i przez 20. lat w exekucyą nie weszła. *O czym niżej*

Gdy więc i Xże Biskup znalazł te Dobra za Exdotacyne dla Wwdzinye Nogródzkiej podając je do Działu w Schedach i nie wpisuując ich do Produktu i żałob, a zkąd że to? że teraz rozumie inaczey,

Tu by już i skończyć powinni Wojewodowie tę kwestyą, lecz dalsze czynności z strony Xcia Biskupa podane nie dozwalaiają końca.

Podano bowiem z strony Xcia Biskupa dwa zapisy, jeden interczyiny przed szlubny determinujący Xiężniczkę Radziwiłłowną za zesłego Podskarbiego Nadwor: drugi donacyiny na Dobra Strunnę, Justyanow i Leypuny przez Oyca temuż Podskarbiemu dany obadwa w iedney dacie Roku

1745. Pisane w czasie Sprawy na Kompromisie, to jest na dniu 12. obra 1772. Ru z Grodu Warszawskiego wyięte

Swiadcza to Konnotacya rękę JP. Raczewskiego Manifesty Xcia Biskupa na iednym z tych Dokumentach zapisana.

Te tak późne wyięcie tych Dokumentow w czasie terażniejszey, co wyznacza? jeżeli nie to; że wyięte dawniey wraz po przyznaniu Dokumenta, po zawarciu Kontraktow szlubnych z Xiężniczką Radziwiłłowną, powrócone są przez Podskarbiego Nadwor: Oyca do zatracenia i Eliminowania onych, a zatym albo zatracone przez Oyca a omyłką z Xiąg nie eliminowane, alboliteż iakową notacyą kassaty onych przez Oyca czy Podskarbiego zapisaną na sobie mieć muszą, gdy teraz do Sprawy nie są okazane.

W tym miejscu cytuje się Konstytucya 1538 fol: 529. pisząca w te słowa:
„ ad præcludendam viam dolis in detrimentum hominum ex cogitatis,
„ decernimus: ut literæ ad libros terrestres in scriptæ, & postea ex li-
„ bris denuo de scriptæ, non aliter in iudiciis faciant fidem; nisi cum o-
„ riginales fuerint productæ.

Według tego więc Prawa upadać powinny te zapisy chociażby innych przyczyn do zniszczenia onych nie było, jako w Widymusie produkujące się.

Ale niech te zapisy będą i nie powrócone i rewersem żadnym nie skaffowane wszelako według Prawa mocy mieć nie mogą, i skaffowane koniecznie być powinny, jako przez dwie dawności Ziemskie przemilczane.

Prawa Statutowe Roz. 7. ar: 2, Roz: 3. ar: 45 i Roz: 4. ar. 91. Izerzey pod Dobrami Kretyną wypisane, wyraźnie dysponują: ktoby czego do Dzieiesięciu lat nie upominał się, i w dzierżeniu rzeczy sobie zapisaney nie był, ten oto wiecznie milczeć ma. *Legantur też Prawa.*

Item Konstytucya 1576. folio 305. pisze w te słowa: „ Kto nabywa Matści
„ jakimkolwiek Prawem ma w dzierżenie oney nie tajemnie przycho-
„ dzić, ale przez Woźnego z Urzędu przydanego, które ma być wniesio-
„ ne do Akt Grodz: a z tych zaś przeniesione do Akt Ziemskich tego Pttu
„ gdzie Imienie leży, a ktoby niemiał uwiązania w Księgach Ziem:
wpisa-

43/

„ wpisanego od Ru 1531. chociażby Dóbr używał, dawność mu Ziem
„ nie idzie, ale mogą być przez bliżkie wykupione iako zastawne

Więc gdy zeszły Jozef Maffalski Podskarbi Nadwor: Litt: otrzymawszy donacyą od Oycy na Dobra Strunnę, Justianow i połowę Leypun w Roku 1745. Marca 2 dnia datną, za taką donacyą nie tylko przez dziesięć lat lecz przez lat dwadzieście z górą, to jest aż do śmierci swojej w Ru 1765. Junii 26. dnia w Warszawie (iako świadczy Księga notacyi zeszłego IP. Hetmana) zaszły tych Dóbr nie possydowną, nie intromittował się o one u zeszłego Hetmana nie dopominał się żadnego manifestu, ani najmniejszey litispendencyi o to nie czynił.

Przeto podług allegowanych wyżej Praw Statutowych, jako zeszły Podskarbi Nadwor: Litt: po przemilczeniu iedney dawności Ziemskiej Lat 10 a tym barzicy po przemilczeniu Lat 20. to jest dwóch dawności Ziem: utracił Prawo do upomnienia się o Dobra sobie zapisane, i iuż go niemiął, tak tym barzicy Potomstwo Podskarbiego Nadwor: Lit: żadnego Prawa do upomnienia się o te Dobra niema i mieć nie może. Zatem Donacye wyż pifane jako iuż mocy nie mające skasowane, i z Akt Ellminowane być powinny.

Mogą ieszcze Xiążęta Ichmć powiedzieć: że przez rewerencyą Oycy nie mógł zeszły Podskarbi Nadwor: Litt: o Possessyą Dóbr sobie zapisanych dopominać się, ani też z Oycem Procederu o to rozpocząć.

Odpewiadają Wwdowie Nowgr: że tym samym wyświadcza się wola Oycowska, kiedy niechciał postąpić Dóbr Synowi zapisanych, i przez lat dwadzieścia aż do śmierci tegoż Syna nie postąpił, tedy dawnością samą nie postąpienia Dóbr w Possessyą, odjął Prawo Synowi do upomnienia się o te Dobra, do tego nie ma w Prawach o dawności Ziem: żadney excepcyi ani dla Oycy ani dla Syna, więc równie wszyscy temu prawu podlegać powinni.

Z tych więc wszystkich konwikcyi upadać powinny te Zapisy iako dawnością Ziemską zniszczone.

K A T E G O R Y A

D Z I E W I A T A

Co do Summ y Ruchomości po Zeszłych Rodzicach Ak-
torow pozostałych, których Xze: Biskup Siostrze
swoiey Rodzoney Wwdziney Nowog: wespoł
z Zciem Podskarbicem broni od Possagu
wyłącza

Tych Summ, ruchomości Oyczyfitych na skupno część 4ta a macierzyfitych
in natura część 3cia podług Statutu X: Lit: na Wwdziney Nowogrodz:
należy.

Bronią iednak y tey 4. Części Summ y Ruchomości Xzta Ichmć tak Oy-
czy-

czyłtych, iako y Macierzyłtych dla Wwdow, pierwłzych mówią że Prawo nie dozwala Siołtrom udzielać, drugich mówią że się obrociły w Oyczyłte przez donacyą Matki.

A tak bronią włzyłtych Summ y ruchomości po zefłzych Rodzicach Ałtkorki pozostałych y nic z nich udzielić na część Wwdziney Nowogr: niechą.

Zafadzają tego bronienia fundament na Art: 3. z Roz: 5. udając omyłnie że ten Artykuł oddala Córki od Summ y ruchomości Oyczyłtych a tylko każe kontentować się Posagiem, z otaxowaney 4tey części Dobr leżących wynikłym.

Przeciwo tey tak niełłufzney, z Prawem y Sprawiedliwością niezgodney illacyi, nim Wwdowie poniżej dadzą rezolucyą, tym czasem probują: że ani Prawa żadney, ani Sprawiedliwość, ani naturalny rozsadek nie oddala Córki od Summ y ruchomości Oyczyłtych, ale ie każe połięgać w 4tey części, rowno z Bracią trzy części biorącymi.

To iełt każe Prawo to włzyłtko w 4tey części brać Córkom na skupno, co biorą Bracia we trzech częściach w dziedzictwie, ani ókaże Xże Jmć Biskup żadney Prawa tak niesprawiedliwego iżby oddalało Córki od Summ y ruchomości, lecz te włzyłtkie do jednego celu zmierzają, wyznaczając Córkom to włzyłtko w 4tey części, co Braci we trzech częściach, tylko dyłtynkcyą Prawo czyni Córki każe mieć skupne z Dobr y ruchomości, a Braci nadać dziedzictwo tego włzyłtkiego, takie zapewne rozrzadzenie włzyłtkich Praw ile ich iełt o Sukcełlyach, takie y Art: 17. z Roz: 3. naywyróżniey o Sukcełlyach opisującego, nad który w całym Statucie iałnieyłzych Praw co do Sukcełlyi niema.

To Prawo wypisując iak iełt w Statucie: *Po łmierci Oycow, Matek y innych krewnych y bliskich, ich Dzieci, Potomkow, bliskich, Dziedzictwa, spadki wystługi, y włzelakiego nabycia nie oddalać, y o spadku na nas Hospodara y bez potomnych.*

Też Ułstawieniemy: iż po łmierci Oycow y Matek, Dzieci ich, Synowie y Córki, od Dobr Oyczyłtych y Macierzyłtych, niemają być oddaleni, ale oni sami y ich łzczątki włłśni krewni y bliscy Prawem przyrodzonym y łłsznie nabytym, zwyczajem starodawnym y też Statutem pierwłszym y teraznieyłszym mają połiędz, y odzierżeć y te Dobra na pożytek łwoy obracać, wiecznemi czasy. A toż się też będzie rozumieć obliskołciach łpadkach, wystługach y włzelakim nabyciu według Prawa, a to tym obyczajem, jełłby było kilka Braci y Siołtr rodzonych, wydanych albo nie wydanych za Mąż, a ciby Bracia między sobą Oyczyłzną y kupnem, które się im w Oyczyłznę obracać ma, podzieliłi się albo iełłcze nie podzieliłi, a któryby z nich umarł nie zofławiełłzy po łobie płodu, tedy ieo Częłł Oyczyłzny y kupie, tylko na Bracią, przychodzi, y na ich Potomłtwo, a na Siołtry tylko wyprawa z 4tey Częłłi włzyłtkiego Imienia Oyczyłłtego y kuponego łłc.

Czyliż może być Prawo wyróżnieyłł żadney obięłnołci w łłowach nie mające iako to które się wymieniło.

411

Cóż te słowa wyznaczają które się na początku tego Prawa piszą: *po śmierci Oycow. Matek, Dzieci ich Synowie y Córki od Dobr Oyczytych y Macierzytych niemają być oddaleni, ale oni sami y ich szczątki &c. mają posiądz y odzierżec &c.*

Wylaczaż to Prawo Córki od rodzaju jakowego Substancyi Oyczytsey (iako Xże Jmć Biskup mieć cece) to jest od Summ, albo od ruchomości?

Czyli raczey nieupewnia wyraźnie zarowno Synow y Córki o całym bez wylaczenia Majątku. *Ze mają posiądz y odzierżec.*

Gdzież jest tak krzywdząca Córki excepcya? oddalająca od nich Summy y ruchomości od Dobr Oyczytych którey Xże Jmć Biskup tak pilnie żąda.

Ale mało ielzcze natym: toż Prawo upewniwszy na początku Synow y Córki o spadku Dobr Oyczytych y Macierzytych bez żadney excepcyi pisze dalej: *A toż sieteż będzie rozumiec oblikościach spadkach wyslugach y wszelakim nabyciu &c.* ku końcowi zaś pisze: *A na Siostry tylko wyprawa z 4tey Części wszystkiego Imienia Oyczytsego y kupionego &c.*

Cóż rozumiec z tych słow: *o spadkach, wyslugach y wszelakim nabyciu.*

Cóż znaczą Spadki, wyslugi i wszelakie nabycie, czy to tylko w tych słowach zawiera się ziemia albo Imie (jak Xiążę Imść Biskup mieć chce)

Jeżeliż spadki wyslugi i wszelakie nabycie zawierają w sobie tylko ziemię albo Imie (podług rozumienia Xżcia Imści Biskupa) tedy stanowiąca Rzez-Pospolita Statut, pisząca te Prawa musiała zapomniec, że spadek ziemi albo fortuny na kogo, niebywa bez ruchomości, że wyslugi mogą być i pieniężne i z ruchomości, że nabycie może być i w pieniądzech i w ruchomości.

Więcey ielzcze: jeżeli tak rozumiec według chęci Xżat Ichmościow, że Prawo Statutowe pod tytułem: *Dobra, spadki, wyslugi i wszelakie nabycia* rozumiec być tylko ziemię albo Imiona, tedy Rzez-pospolita stanowiąca to Prawo przepomniała summ, ruchomości po Rodzicach pozostałych rozdysonować, tedy Dzieci po Rodzicach nie są Sukcesorami summ ruchomości, ale kto inny, tedy i bracia posięgać nie mogą summ ruchomości po Rodzicach według wywrótney explikacyi tego Prawa, bo też same Prawo rozrządza spadek po Rodzicach dla Braci, które i dla Siostr, i niemaż innego w tym Prawie spadku dla Braci, a innego dla Siostr, i wszędzie gdzie kładnie spadek po Rodzicach dla Braci, tam razem i dla Siostr, tedy albo rozumiec to Prawo, że spadek summ ruchomości po rodzicach i Braci i Siostron nie należy, albo jeżeli rozumiec że należy Braci, tedy równie rozumiec trzeba że należy i Siostron.

A jeżeli tak rozumiec jest grzechem przeciwko Prawu, jeżeli od ustawy Statutu nicht tak nie rozumiał i rozumiec nie mógł, jako przeciwko światłości poznania, tedy to Prawo: *Dobra po Rodzicach pozostałe, spadki, wyslugi i wszelakie nabycie*, wyraźnie bez najmniejszey excepcyi Synom y Córkom dysponuje, tylko Synom trzy Części a Córkom czwartą, i Synow chce mieć dziedzicami, a Córki sku-

pnemi, a to w tych słowach. *Ana Siostry tylko wyprawa z czwartej Części wszystkiego Imienia Oyczystego i kupionego,*

W tym słowie *wyprawa*: rozumie Prawo skupno, w tych zaś słowach: *wszystkiego Imienia* rozumie Prawo wszystek majątek Oyczysty. I tak jest zapewna nicht inaczej rozumieć nie może, chibaby światłości poznania niemiał, chibaby przeciwko wewnętrznemu przekonaniu mówił.

Nie prześtaia jednak na tym Prawie Xżeta Ichmość mówią że jest drugie w Statucie Prawo favore Braci pisane, i biorą sobie w pomoc oddalenia Siostry od summ i ruchomości Oyczystych Ar: 3. z Roz: 5. omijają w nim wyraźne rozrządzenie posagu przeciwko chęciom i myślom ich piszące, lecz się uymuią ostatnich słow w tym Artykule: *a oddawszy abo zapłaciwszy to co im będzie od Rodziców zapisano, albo według tego Statutu wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy, już inszych skarbow majątności ruchomey po Oycu pozostałej Siostron swoim dawać nie powinni, i one tego pozyskiwać na Braciach swoich nie będą moc.*

Ten punkt Prawa ku końcowi Artykułu pisany, rzeczy samey nie rozwiązujący, lecz się wyróżnie do powyższej o tym w Statucie nauki (jak się niżej dowiedzie) referujący biorąc za konwikcyą, mówią że radziby Wojewodzinę do summ i ruchomości Oyczystych przypuścili, lecz Im tego Prawo broni.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: prosząc, iżby tylko zgodzili chęć swoją z chęcią Prawa, a zapewne znajdą że summy i ruchomości Siostrze należą, niech na ostatek odrzucają dalsze Prawa jasno o tym piszące, niech się trzymają i przypodobanego sobie Ar: 3. z Roz: 5. a niech go tak chcą rozumieć, jak powinien być rozumiany, a i z tego Ar: zapewne znajdą naukę, że summy i ruchomości Oyczyste Siostron należą.

Tu już Wojewodowie biorą przed się to Prawo, którego się Xżeta Ichmość trzymają, i które cytują na oddalenie Siostry od summ i ruchomości, to jest Ar: 3. z Roz: 5. i co Xżeta Imość ztego Ar: w swoim Produkcie opuścili, to Wojewodowie ad casum wypisują, to jest: *a gdzieby summy opisaney ani naznaczoney gotowizny niebyło, a niemógłby Brat tak wielkiey summy po nich dać, jako po pierwszej dono, tedy oszacowawszy czwartą Część Imienia swego Oyczystego, nic z tego Imienia niewytrącając ani utracając, i tym Siostron swym wyprawę równą wszystkim ma dać ile ich będzie.*

Przez te słowa: *Tedy oszacowawszy czwartą Część Imienia swego Oyczystego, nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając.* Co rozumieć należy? czy nie zamyka to Prawo wszystkiego majątku Oyczystego? i czy nie ostrzega w tych słowach (*nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając*) iżby Bracia Siostron Części jakowego majątku nie wytracali, ani utracali, tak jest nie inaczej, niech cały Świat sądzi, niech i Xżeta Imość zrzucą Aktorstwo Sprawy terazniejszej z siebie, a zapewne inaczej rozumieć nie będą o tym Prawie, tylko tak jak wszyscy.

Ale

477

Alé mówią nato, że w tym słowie Imienie: nie zamyka Prawo innego majątku Oyczyſtego, tylko ziemię, i daley jeſzcze mówią, że imle wzięło wzroſt od ziemi, a zatym ziemię tylko Imieniem Prawo nazywa, a nie dalszy majątek, i przeto Córki z ziemi tylko, a nie z dalszego majątku Oyczyſtego mają być wypoſażane.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: zgadzając ſię w tym punkcie z Xiążętami Ichmi, że Prawo nazywa Ziemię czyli Fortunę Imieniem, ale ſię też w tym i Xżęta Ichmość zgodzić muſzą, że to Prawo w jednym mieyſcu bierze Imię tylko za ziemię czyli Fortunę, a w drugim mieyſcu pod tym ſłowem Imię czyli Imiona, bierze ziemię i cały majątek, i tak w całym Statucie wſzyſtkie Artykuły ſwiadczą.

Jako naprzykład Roz: 3. Ar: 40. piſze w te ſłowa: *Oyciec Dzieciom za żywota ſwego nie powinien z muſu Imienia żadnego poſtępować &c.* To Prawo jeżeli by tak trzymać, jak Xżęta Ichmość rozumieją tedy by powinien Oyciec ſummy i ruchomość wſiane ſwoie Dzieciom poſtąpić, bo Prawo tylko Imion nie każe poſtępować, a o ſummach i ruchomości nie wſpomina, ſuſznież było takie rozumienie? daley jeſzcze toż Prawo. *Alé co ſię do tyce Imion Macierzyſtych &c. powinien to Synowi doroſtemu &c. poſtąpić &c.* I tu według rozumienia Xżąt Ichmów powinien by Oyciec tylko ziemię, to jeſt Imiona Macierzyſte Synowi oddać, a ſumy i ruchomości nie oddawać, bo ſumy i ruchomość nie są Imiona. A przecież nicht inaczej nie może, tylko że cały majątek Macierzyſty powinien być oddany Dzieciom.

Item Prawo: *Także i Matka która będzie Imiona ſwe Oyczyſte, abo Macierzyſte mieć po temuż i kupne, abo od Męża ſwego zapisane z muſu nie powinna dzieciom poſtępować &c.*

Przez te ſłowa: *Imiona ſwe Oyczyſte, Macierzyſte, potemż i kupne, abo od Męża ſwego zapisane:* Co rozumie Prawo? czy tylko o ziemi piſze a nie o całym majątku, y czy podobno tak rozumieć iżby Prawo o Imionach czworakiego rodzaju: to jeſt *Oy czyſtych, macierzyſtych kupnych y od Męża zapisanych.* piſząc; tylko ziemię a nie cały majątek wyrażało.

Gdy bowiem wymienia Prawo Oyczyſte, Imiona Matek, tedy nie rozumie w tym mieyſcu Imion za Ziemię, ale za Majątek, to jeſt za Summy y Ruchomość Bo Matki alias Córki u Rodziców nie biorą Dobr Oyczyſtych ziemią, ale biorą według Praw wyprawę czyli poſag, gdyby więc w tym mieyſcu rozumieć imiona za ziemię byłoby to wyraznie przeciwko Prawu, bo Prawo nie ziemię ale poſag Córkom z Dobr Oyczyſtych wyznacza.

Item gdy wymienia Prawo, imiona Matek Macierzyſte, nie rozumie w tym mieyſciu tylko ziemi, ale razem i ziemię i dalszy Majątek, czemu bo Dobra Macierzyſte według Praw i w Ziemi i w ſummach i w ruchomości, Córkom doſtaią ſię. Rozumieć zaś inaczej byłoby to przeciwko wyraźnemu Prawu Ar: 14. z Rz: 5. które każe Dobra Summy i ruchomość Macierzyſte równie między Syny i Córki dzielić,

Co ſię namieniło o dwóch rodzajach imion, to równie rozumieć należy i odalszych imionach wyżej w Prawie namienionych, to jeſt o kupnych i od Męża zapisanych, bo jako kupne imiona bywają poſpolicie z ruchomością

mością nabyte, i od Męża Zonom zapisywanejz ruchomością, a tak ogólnie pod jednym słowem i ziemia i dalszy majątek przez Prawo imionami są nazwane.

Item Ar: 17. z R. 3. rozrządzając Dobra Oyczyste i Macierzyste na Potomstwo i dalszych Sukcessorow, a ieśliby tych niestało, „ tedy po tych i takowych obyczajem imienie spadkiem na Rzplitą i na nas Hospodara „ &c: przychodzić będą.

Cóż tu Prawo rozumie pod tym słowem imienie? czy tylko ziemię? no Rzecz, plitą dysponuje, a summy i ruchomość komu się mają dostać, ieżeli rozumieć że to słowo imiona, służy tylko na ziemię, tedy summy i ruchomości po odumarłych szczytkach iak Prawo wyraża, zostaną bez Sukcessora, i nie będzie ktoby donich mógł mieć Prawo.

Item Ar: 6. z Roz: 5. pisze wte słowa: *która wdowa zostawszy się po Mężu swym bez płodną &c: tedy ma tylko na Wianie osieść, a imiona wszystkie mają na bliskich spaść &c:*

O iakich że tu imionach Prawo pisze, czy tylko o ziemi, a summy a ruchomość komu się ma dostać, czy Zenie, czy Sukcessorom, inaczej odpowiedzieć nie można, tylko że Sukcessorom. A z iakiegoż Prawa Sukcessorom summy i ruchomości, kiedy Prawo tylko każe imiona, to iest podług rozumienia Xżąt ziemię oddawać, odpowiedzieć na to niemożno inaczej, tylko że też same Prawo każe i summy i ruchomości bliskim czyli Sukcessorom oddawać, które każe i imiona. Czemu? bo w tym miejscu przez słowa imiona rozumieć Prawo i ziemię i cały majątek.

Omiiają Wwdowie więcey Praw Statutowych probujący że słowo imiona, wyznacza nie tylko ziemię, ale i cały majątek, spodziewając się że do przekonania w tey mierze i Sąda i Xżąt dożyć będzie tych wyżej allegowanych. Idą ielzcze do rezolucyi na dalze w tey kwestyi obiecy.

Mówią Xżęta że Córki w Dobrach Oyczystych do summ i ruchomości nienależą, lecz tylko z 4tey części imienia leżącego wyprawę brać mają, wzywają na to słow Prawa w Ar: 3. z R. 5 ku końcowi tego Artykulu położonych: *Według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy iuż inszych skarbow Małtności ruchomey po Oycu pozostaley Siostron swoim dawać niepowinni.*

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: z zadziwieniem nad tak wywrótną Prawa explikacją, pierwszy raz w kraiu doświadczoną, te słowa Statutu które nayiaśniej kwestyą Xżąt znoją, te tłumaczą za utrzymujące siebie Cóż te słowa Prawa wyznaczają: *Albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy &c:*

O to się referują do powyższego rozrządzenia w tymże Artykule, a powyższe iakie? *tedy o szacowawszy 4tą część imienia swego Oyczystego nie tego imienia niewytrącając ani utracając i tym Siostron swym wyprawę równą wszystkim ma dać ile ich będzie &c:*

Przylączyc że dopiero poniższe Statutu słowa: *a tak według tego Statutu wyprawę*

491

prawę z imienia leżącego uczyniwszy, iuż inſzych ſkarbow Maiętnoſci ruchomey dawać niemaią.

Cóż ten punkt Prawa wyznacza, o to wyraźnie referuie ſię do powyżſzego w tymże Artykule rozrządzenia, i każe ażeby Brat to co z ſzacunku 4tey części imienia Oyczyſtego wypadnie, wyprawę z imienia leżącego Sioſtrom ſwoim uczynił, to ieſt a żeby Brat tę ſummę, która z ſzacunku imion Oyczyſtych ſłowa Prawa: (*nic z tego imienia niewytracając ani utracaiąc*) o każe ſię, z Dobr leżących Sioſtrom ſwoim oddał. A gdy tę wyprawę Brat Sioſtrom odda, tedy iuż go Prawo upewnia iż inſzych ſkarbow Maiętnoſci ruchomey Sioſtrom dawać niema. Czemu? bo te ſkarby ruchomoſci przez oddaną z nich wyprawę iuż ſą z kupione.

Taka więc nauka Prawa, taka wyraźnoſć Statutu, a żeby Brat tę ſummę która z ſzacunku 4tey części imienia Oyczyſtego (*nic z t go imienia nie wytracając ani utracaiąc*) wypadnie, Sioſtrom ſwoim z Dobr leżących oddał, agdy to Brat uczyni, tedy Prawo ubezpiecza ięgo, iż iuż inſzych ſkarbow Maiętnoſci ruchomey Oyczyſtey, Sioſtrom ſwoim dawać niema.

Przyrzeka iż więc Wwdowie iż gdy Xżęta podług nauki tego Prawa 4tą część z Dobr Oyczyſtych ſumm i ruchomoſci Wwdom zapłacą w ten czas żadney pretenſyi nietylko o ſummę i ruchomoſć, ale o żadną rzecz najmnieyſzą do Xżąt miec niebędą.

Lecz co mówią Xżęta na to Prawo iak go wywrótnie tłumaczą, opuſzczają bowiem całe rozrządzenie o poſagu w Ar: 3. z Roz: 5. powyżſze, a biorą ku końcowi tego Ar: ſłowa te: *według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, iuż inſzych ſkarbow maiętnoſci ruchomey Bracia Sioſtrom dawać niemaią . . .* I trzymając ſię tych ſłow rzeczy nierozwiązujących, lecz wyraźnie do powyżſzego rozrządzenia Statutowego referujących ſię, mówią o to z uſt Prawa wypada nauka, że Bracia tylko z imienia leżącego wyprawę Sioſtrom mają dawać, a inſzych ſkarbow ruchomoſci Oyczyſtey dawać niepowinni:

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: proſząc mówiących od Xżąt, iżby nieſkładali tego na uſta Prawa, co ich uſta mówią, niemalz Prawa tak nieſprawiedliwego nie tylko w Statucie, ale i w żadnym Prawie, któreby oddalało Córki od Summ i ruchomoſci Oyczyſtych, próżnie Xżęta wzywają ſłow Statutowych na pomoc ſobie, gdy ich tłumaczą o pacznie.

Ze bowiem ſłowa Statutowe: *Według tego Statutu wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy &c.* Nic innego niewyznaczają, tylko to: że każą pieniądze, które z tacy wſzytkiego Imienia Oyczyſtego wypadną, z Imienia leżącego to ieſt: z Dobr Oyczyſtych Sioſtrom opłacić. Bo zkondże pieniądze na Poſag bywają? jeżeli nie z Dobr, a gdy to Brat Sioſtrom uczyni, tedy inſzych ſkarbow, ruchomoſci Sioſtrom dawać nie ma, czemu tak? bo pieniądze za ſkarby y ruchomoſć Sioſtrom oddane, bo ſkarby y ruchomoſć Oyczyſta nienależą in natura Sioſtrom, ale Sioſtry ſą z tego skupnemi rownie iako y z Dobr, a to podług powyżſzey nauki Prawa *tedy oſzacowawſzy czwartą część &c.*

Nie jest że tu jasna nauka Prawa, że gdy Brat z czwartey Częci wszystkich Imion Oyczytych, to jest z Dobr Summ y ruchomości, wyprawę czyli Posag Siostróm odda, w ten czas infzych Skarbow Summ, ruchomości dawać nie będzie.

Y te to są słowa nie tylko niebroniące (iak Xiążęta Jchmość mieć chcą) Siostróm Summ, ruchomości, ale owżem wyraźnie wyznaczające im skarby y ruchomość tylko na skupno.

Lecz jeżeli Xiążęta Jchmość tak zawodnie tłumaczą Prawa dla swojego intereffu, tedy naysmyślniejszy dla Xiążąt Jchmciov do takiego tłumaczenia Art: 14. z Roz: 5. Paragr: 2. piżący w te słowa: *Wszakże spadki Oyczyste Imion leżących skarbow y Mttści ruchomey tylko na Synow y na bliskich &c.* y czemuż Xiążęta Jchmość w pomoc tłumaczeniu swoiemu Art: 3. z Roz: 5. niebiorą tego Prawa, który wyraźnie od Imion leżących, to jest: od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości Córki oddala, niewzywają jednak tego Artykułu na pomoc sobie, czemu? bo uważają że tłumaczenie tego Prawa łatwiej poznane będzie; odrzucają więc ten Artykuł choć dosyć pomyslny, bo Córki nie tylko od skarbow y ruchomości (iak Xiążęta Jchmość mieć chcą) ale y od Dobr Oyczytych oddalający.

Lecz iako ten Artykuł oddalający Córki od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości w myśli skupna z tego wszystkiego Córek, pisany do nauki w tym Statutowey szerzey na infzym miejscu dołożoney referował się, y przeto wyraznością słow swoich od skupna z tych Dobr skarbow y ruchomości Córek nie oddalił, tak rownie y słowa w Art: 3. z Roz: 5. w pomoc oddalenia Córek od Summ y ruchomości przez Xiążąt Jchmciov brane, nie oddalają tychże Córek od Summ y ruchomości.

Y gdyby Wwdowie nie mieli Praw jasnych wyznaczających Córkom skarby y ruchomości Oyczyste na skupno, iakie powyżey wyrazili.

Alboż niebyłoby dosyć do poznania, że Córki rownie tak z Dpbr Oyczytych, jako z skarbow y ruchomości są skupnemi, z cytowanego wyżey Artykułu 14. z Roz: 5. który oddalając Córki od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości, tym samym ukazał że są z tego wszystkiego skupnemi, gdy ich razem od Dziedzictwa tego wszystkiego oddalił.

Wnoszą iefzcze Xiążęta Jchmość na utrzymanie kwestyi swojej, że gdziekolwiek Prawo piżze Imiona, tam wszędzie rozumie być nieinaczey tylko ziemie, Mttści y Wfle, y na wsparcie tey kwestyi, mówią że Imiona wzięły wzrost od ziemi.

Przeciwno temu wniesieniu chociaż Wwdowie już wyprobowali, że Prawo w iednym miejscu Imiona rozumie być ziemie, a w innych rozumie być y ziemie y cały Maiątek, y gdzie dokłada Imienie leżące tam rozumie tylko ziemie, a gdzie piżze tylko Imiona, tam rozumie y ziemie y cały Maiątek, jako naprzykład w Art: 3. z Roz: 5. przez Xiążąt cytowanym w iednym miejscu oszacowawszy 4tą Część wszystkiego Imienia Oyczystego, nic z tego Imienia niewytrącając ani utracając tu wyraźnie Prawo rozumie y ziemie y cały Maiątek. Niżey zaś

57/
zaś w tymże Artykule pisze: *wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy, iuż tu rozumie Prawo tylko ziemie, bo dokłada Imienie leżące, y tak trzymają Xiążęta Jchmość cytując te słowa przeciwko Wwdom.*

Jeżeli zaś Xiążęta Jchmość rozumieją: że Imienie nazywa Prawo ziemie od danego iey Imienia czyli nazwiska, tedy również Wwdowie rozumieją że skarby pieniądze, ruchomość nazywa Prawo Imieniem, także od danego im Imienia czyli nazwiska, a iako Wwdowie zgadzają się na rozumienie w tey mierze Xiążąt Jchmciov tak spodziewają się że Xżta Jchmość zgodzą się na rozumienie Wwdow iako na pewność rowne konwikcyce czyli dowody mającą.

Wzywają Xżta Jchmość *Art: 14. z Roz: 5. Paragr: imo tłumacząc że ten Artykuł tylko ziemie rozumie Imionami a nie ruchomość.*

Odpowiadają Wwdowie że y ten Paragraf Prawa również niefluży Xżtom do tey kwestyi, którą chcą probować iako y słowa w *Ar: 14. z tegoż Rozdziału. Owszem iako słowa Ar: 3. tak y Paragr: Ar: 14. są wyraźnie przeciwko kwestyi Xżąt Jchmciov:*

Cóż bowiem rozumieć z tych słow Prawa: *tak Imion leżących, iako y ruchomych rzeczy tych to jest pieniądze gotowe srebro złoto &c.*

Czy niewyraźnie tu Prawo nazywa Imionami, y ziemie y ruchomość, gdy pisze: *tak Imion leżących, iako ruchomych, y gdy ieszcze daley tłumaczy iakie są Imiona ruchome: to jest pieniądze gotowe, srebro złoto &c. któż tu inaczej wnieść może na tak jasną Prawa explikacyą.*

Jako więc niesprawiedliwość wywracać iesine Prawo, naciągać ie gwałtem do swojego interesu.

Mówią Xżta Jchmość że gdy *Ar: 3. z Roz: 5. Taxę 4tey części Imion Oyczytych przez Podkomorzego wyznacza, tedy tym samym daie poznawać, że Summy y ruchomość Oyczytne Córkom nienależą, bo Podkomorzy jest Sędzia Ziemny, a Summy niepotrzebią Podkomorzego tylko Rachmistrza.*

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: że Prawo w tych słowach: *a szacunek tey 4tey części Imienia &c. uznawan być ma przez Podkomorzego &c. Wyznacza iżby Podkomor: to wszystko taxował, co mu Prawo każe, gdy pisze: tey 4tey Części. Więc się referuie do powyższego rozrządzenia. A powyższe rozrządzenie takowe: Tedy oszacowawszy 4tą część Imienia swego Oyczytłego nic z tego Imienia niewytrącając, ani utrącając &c. tedy wyraźnie Prawo każe Podkomorzemu całą Część Imienia Oyczytłego, to jest co tylko z tey Części podpada pod taxę, taxować, pieniądze zaś gotowe iako taxy niepotrzebiące w takim przypadku przyieliby Wwdowie na część swoją od Xiążąt Jchmciov y z rąk namienionego Rachmistrza byleby oddał.*

Zatym jeżeli Prawo wszystkie te Imiona Oyczytne które tylko na część 4tą należą, przez Podkomorzego taxować każe, tedy kwestya w tym Xiążąt iako przeciwko Prawu wniesiona ustawać powinna, bo nie Sędzia Ziemny czyli Podkomorzy daie naukę Prawu, iak go ma opisywać, ale Prawo daie naukę Podkomorzemu, iak go ma wykonywać.

Po wyprobowaniu zatym z nauki Prawa że summy i ruchomości Oyczytne na

część Wdżiney należą, i podaniu rezolucyi na Objekcyę w tym Xżat jeżeliby ieszcze nie dosyć to przekonywało, dodaia na resztę Prawo Statutowe art: 4. z Roz: 5. ad Casum: iednoż jeżeliby po śmierci Oycowskiej Bracia i Siostry zamąż wydawać będą, a Posagu przystoynego bądź z summy od Oyca zapisaney i zapisaney i zostawioney, abo z czwartey części Imienia, co na część iey według Prawa iey przyrodzonego, i należeć będzie &c.

To Prawo wyznacza Posag Córce z czwartey części Dóbr Oyczystych według Prawa iey przyrodzonego, tedy gdyby inney nauki o posażeniu Córki w Prawie nie było, alboż nie dosyć jest do poznania z tego artykułu, który wytknął Prawo przyrodzone Córki, co im należy, alboż może się znaleźć w Prawie przyrodzonym czyli naturalnym taka niesprawiedliwość iżby wolno było odbierać czyli zatrzymywać co jest cudzego.

Nie mogą się żadną miarą spodziewać Wdowie nawet w własnym przekonaniu Xżat iżby mogli rozumieć przez naturalne czyli przyrodzone Prawo że wolno komu odbierać cudzą własność. A cóż jest innego gdy Xżęta Ichmć bronią summ Ruchomości na część Wdżiney po Oyca spadłych, jeżeli nie to, co odebrać cudzą własność.

Omiłaią na resztę Prawo Wdwoie tak wyraźnie, tak jasno cały majątek Oyczysty na część czwartą Córki wyznaczające, ale chcą wiedzieć od Xżat jeżeliby Prawa pisanego nie było, mógłżeby mówić kto sprawiedliwie podług przyrodzonego Prawa, że Summy i Ruchomości Oyczyste na części córek należeć nie mają.

A tak jeżeli Xżta Ichmć: głosu Praw jasnych nie obojętnych żadnemu tłumaczeniu nie poddających. słuchać nie chcą, odwoływaią się Wdowie do własnego przekonania Xżat Ichmć i do Prawa przyrodzonego w rozsądku każdego człowieka znajduiącego się, a zapewne znajda w własney Sprawiedliwości Xżat, że Summy i Ruchomości córkom należą.

Ale jeżeli i to wszystko co się dotąd mowilo, przekonać Xżat Ichmć nie może, dla mniemanego tłumaczenia Prawa że pod słowem Imiona nie mogą się rozumieć Summy i Ruchomości, tedy na resztę wzywaią Wojewodowie Prawa Statutowego art: 19. z Roz: 5. iuż nie pod tytułem Imion, ale wyraźnie piszącego w te słowa: iedno jeżeliby ono wniesienie Siostry swey Bracia sobie wziąć chcieli, tedy miasto tego tey Siostrze niewydaney ze wszystkiey części, czego stać będzie, posag i wyprawę dać powinni, gdyż czwarta część według dawnych Praw osobliwie na wyprawę Dziewek Zamąż odłożona bez wżelkiej różności &c.

Tedy iuż to Prawo według chęci Xżat nie nazywa czwartey części Dóbr Oyczystych Imieniem ale nazywa częścią, gdy więc to Prawo ze wszystkiey czwartey części czego stać będzie posag i wyprawę Córkom dać każe, tedy iuż i Imiona Xżat nie mają w tym mieyscu nic do czynienia, tedy i tłumaczenie Prawa upadło i tłumaczący one na dowodach ustać powinien.

A przeto Wdowie Nowogródz: nie mogą się iuż tu spodziewać, iżby Xżęta te słowa Statutu: ze wszystkiey czwartey części czego stać będzie mogli tłumaczyć tylko ziemią, a nie całym Majątkiem Oyczystym.

KATEGORIA

DZIESIĄTA

Co do Pałacu w Wilnie.

531

Probuje że za ten Pałac teraz przez Xcia Biskupa Kommissy i Edukacyney zbyta czwarta część Summy Woiewodziny należy, i przyładzoną być powinna.

Pałac w Wilnie że był Oyczyystym i pod exdotacją Wwdziny Nowogr: podpadającym temu Xże Imć Biskup nie przeczy.

Lecz mówi że go z pozwolenia Oycowskiego reparował i z tegoż pozwolenia miał moc przedania, a zatym wnosi iż Wdzina Exdotacyi z niego brać nie powinna.

Te dwie przyczyny że reparował i że miał moc przedania Generałowey Sołohubowey, ale do exekucyi tey sprzedaży nie przywiódł, wzięte w uwagę i bez odpowiedzi na nie, nie oddalają Wojewodziny od exdotacyi.

Bowiem ani reparacyia dopuszczona ani sprzedaż dozwolona a rzeczą samą nie wykonana, nie oddalają Hetmana od Aktorstwa tego Pałacu, a zatym nie oddalają i Wojewodziny od exdotacyi, bo czego był Oyciec Aktorem, z tego i Wojewodzina exdotacją mieć powinna.

Ale ani pozwolenia Reparacyi, ani pozwolenia zbycia tego Pałacu na zysk swój to jest iżby Xciu Imci miały należeć pieniądze z sprzedaży tego Pałacu, nie ukazał Xże Imć Biskup w Produkcie odeszłym, lecz illacyi swojej wierzyć każe.

Ze zaś nie tak jest, to własny Dokument Xcia Imci Biskupa do tey kwestyi podany probuje, a ten jest Prawo wieczyste od Xcia Biskupa Generałowey Sołohubowey na Pałac Wileński dany.

W którym Xże Imć Biskup pisze w testowa: „ Za mocą zupełną przez za-
„ pis Plenipotencyiny w Ru 1765. Xbra 30. dnia w Lachowiczach pi-
„ lany od JW. Hetmana W. Litt: sobie daną

Dał więc zesłał Hetman Plenipotencyą Xciu Imci Biskupowi do zbycia tego Pałacu (jako się z tego Prawa ukazuje) ale przez to nie wyzuł się z aktorstwa tego Pałacu jeżeliby nie był przydany.

Nie przedany więc jest ten Pałac Generałowey Sołohubowey bo kontrakt o te sprzedaż zerwał się i nie doszedł, jak sam Xże Imć Biskup w Produkcie swoim wyraża. to jest upadło Prawo sprzedaży i Xcia Biskupa mocą Plenipotencyi Hetmańskiej Generałowey Sołohubowey dane, i drugie razem upadło własne Hetmańskie. A zatym został ten Pałac przy pierwszym Aktorstwie swoim, to jest był pierwicy Hetmańskim, więc do tegoż Aktorstwa znowu powrócił.

Przedał więc go teraz Xże Imć Biskup jak sam w Produkcie swoim wyraża Kommissy Edukacyney, nie jako swój własny, ale jako Oyczysty, bo pozwolenie Oycowskie przez Plenipotencyą sprzedaży tego Pałacu, nadał o Xciu Imci Biskupowi Aktorstwa onego.

A zatym ztey sprzedaży co wziół za Pałac, z tego czwartą część Wojewodziny Nowogr. oddać powinien, i to jey przyładzono być powinno.

Item co do Pałacu czyli Kamienicy w Grodnie.

Nie: Leczy Xże Imć Biskup że ten Pałac czyli Kamienica jest w Oyczytym ale mówi że mu zesłył Hetman darował i dalej wyraża, że nie znajduje Dokumentu między Papierami na tę darowiznę, i nawet nie pamięta czy dał mu nato Dokument Hetman, czyli nie.

Odpowiadają Wdowie że ma dar lub przedaż iakową, trzeba ukazać Dokument. Więc gdy Xiążę Imć nie ukazuje tedy poprzestać trzeba natym, iż ten Pałac jest Oyczytym, a zatym pod exdotacją Wojewodziny spadającym.

KATEGORIA

JEDYNASTA

Co do summy 250,000. zł. Kazimierzowi Massalskiemu na Myszy opisanych

O tę sumę 250,000. zł. dopomina się Xże Imć Biskup razem z dalszemi Xiążętami przez swóy Produkt w zmieszaniu nie zrozumianym nie wiedzieć ukogo i dla kogo.

Jeżeli dla Kazimierza Massalskiego, to ten niepotrzebuie żadney summy, bo jest nie czynnym.

Czyli też jeżeli dla siebie dopomina się, tedy i to czyni przeciwko intercessowi własnemu, bo broni sukcesyji po Kazimierzu Massalskim dla Wojewodziny Nowogr: a jakże ją sam po nim brać może,

Lecz ani Xże Biskup, ani kto inny szukać tey summy na dobrach Hetmańskich nie może.

Tegoż bowiem D. którego zesłył Hetman czynił Intercyzę przed szlubną z Teodorą Sapieżyną Wojewodzina Mściławską o Córkę jej Krystynę Sapieżankę dla Syna swiego Kazimierza Massalskiego teraz w melancholij będącego, i którego zapisał temuż Synowi swiemu 250,000. zł. na Myszy, szczegulnie dla uczynienia zapisow przysley żonie jego Krystynie Sapieżance, otrzymał assekuracją od tegoż Syna swiego, że się niemiał upominać o sumę 250,000. zł. lecz stem tyśięcy zł. kontentować się.

Nad to jeszcze tenże Syn Kazimierz Massalski przyrzekł Oycu tąż assekuracją iż w czasie podziału z Bracią takową sumę miał bonifikować i nadgrodzić: . . . *Swiadczy to Intercyza przedszlubna i assekuracja Kazimierza Massalskiego Oycu dana jednego Dnia to jest w R.*

1745. Marca 28. D. datowane tegoż R. Apr: 2. w Magdeburyi Grodzień: przyznane które się produkują.

Co więkza tenże Hetman Massalski wyświadcza w teyże Intercyzie, że dał Prawo zastawne Synowi swiemu na Myszy w pomienioney summie 250,000. zł. onerowaną, i że one w Magdeburyi Grodzień: przyznane *Videatur Intercyza.*

A gdy to Prawo zastawne teraz się nie okazuje, gdy z nim Xże Imć Biskup

skup do Sprawy terazniejszey nieśtawa, tedy albo niejawni dowo-
żę zeszyły Hetman favore ożenienia Syna swojego dawży mu Prawo
zaftawne na Mysz, po ożenieniu one odebrał i skaffował; gdzież bo-
wiem to Prawo, jeżeli powiedzieć że zginęło, to o zginienie trze-
ba mieć Proces, ale jeżeli Authentyczne Prawo zginęło, tedy przy-
znanie iego w Mandeburyi Grodzieńskiej zostało, tedy Widimus iego
trzeba było wyiąć, gdzież on jest? niema.

Oczewiście więc probuie się że zeszyły Hetman chociaż' zapisał Synowi
swemu 250,000. zł. na Myszy dla szczegulnego jego ożenienia, jednak
ich niechciał dać, i nie dał, owszem stem tysięcy zł. kontentować się
kazał, i tę summę wyraźnie w czasie dział między Bracią nadgro-
dzie i bonifikować dysponował, nad to jeszcze Prawo zaftawne na
Mysz dane odebrał i skaffował.

Więc nie tylko że nie wzioł tey summy Kazimierz Maffalski u Oycy, ale
gdyby ją i wzioł, tedyby teraz przy dziele między Rodzeństwem nad-
grodzie i bonifikować musiał, tak iżby Rodzeństwo najmnieylzey z
tąd szkody nie miało.

Lecz gdy nie dał Oyciec tey summy Kazimierzowi Maffalskiemu, gdy i za-
pisy szczegulnie tylko dla ożenienia jego były czynione, gdy na osta-
tek w dziele ta summa miała być bonifikowana.

Tedy na kim Xżęta Ichmość szukać mają tey summy, chyba na samych so-
bie jako Sukcessorowie dobr i po Oycu i po Bracie.

Do Wojewodziny zaś Nowogr: ani do Części dobr jey nie może tey re-
gulować pretensyi, któreby i sam Aktor Kazimierz Maffalski nie
mógł regulować, bo się opisał w dziele bonifikować tę summę, teraz
więc dział nastąpił między Rodzeństwem, teraz też i bonifikacya po-
winna być taka, iżby żadna w Rodzeństwie Osoba szkody nie ponie-
śła.

Z resztą referują się Wojewodowie do rezolucyi względem Donacyi Joze-
fowi Maffalskiemu Podskarbiemu Nadwor: Lit: w równym przypadku
ożenienia onego daney, po wyżej pisaney.

Jako bowiem tę pierwszą Donacyą Podskarbiemu Nadwor: Lit: od Oycy
dla szczegulnego jego ożenienia daną, zniszczyły dwie dawności
ziemskie chociażby była i najlepsza.

Tak barziesz jeszcze ta Kazimierza Maffalskiego Donacya, gdyby z innych
powodow nie podlegała nieważności teby równie dla przemilczan-
nych pół trzeci dawności ziemskich to jest dla nie upominania się za
nią, o tę summę i o Possesją Myszy u Oycy przez Kazimierza Maffa-
lskiego dawniey w zdrowiu zupełnym będącego, a po w padnienu je-
go w malencholią gdy się Sukcessyia Braci po nim otworzyła, dla nie-
upominania się przez tychże Braci dwóch potym zeszyłych a trzeciego
dotąd żyjącego Xcia Biskupa skasowana być powinna.

*Videantur Prawa Stat: o dawnościach Ziem. pod Struną
położone.*

Względem zaś interczy przed szlubney którą się opisał zeszyły Hetman Teo-
dorze Sapieżyny Wojewodziny Mściławskiej nie otrzymywać ża-
dnych Rewersow od Syna swojego na summę onemi zapisaną.

Odwoływają się Wojedowie do własney konwikcyi Xcia Imci Biskupa wró-
wnym że przypadku w Kategorii o Dobra Kretynę przeciwko im po-
da-

daney i do Konfytucyi 1423. tam Cytowaney.

Jeżeli Xże Imć Biskup rozumie tę Konfytucyą znoszącą zapisy przed szlubne, tedy niech to rozumie i dla Wwdow co dla siebie, Prawobowiem iedne dla wszystkich stanowione.

Tedy według konwikcyi Xcia Imci Biskupa w równymże przypadku przeciwko Wwodom w Produkcie podanym ta intercyza nie ważna iako aktualny przymiot Aktoftwa naruszająca, i jako przedszlubna, są słowa własnego Produkta Xiążąt Ichmciov.

Jeżeliż tę samą intercyzę w iednym miejscu Xżeta Ichmć gdzie jest dla Imciow przeciwna, mają za nieważną, tedy zaco i w drugim gdzie tobie być rozumieią pomocną, niechęć iey przyznać równey nieważności, ile w przypadku iednym i nic od pierwzego nie odmiennym.

Chcą tedy Wwdowie pewną i nie obojętną mieć w tym rezolucyą, czy tę intercyzę chcą mieć Xżta za dobrą czy za złą? bo w podanych do tąd Kontrowerfjach znajduią tę intercyzę w iednymże punkcie razem i złą i dobrą.

Lecz iako Wdowie rozumieią do innego przypadku tę Konfytucyą 1423 Ru stanowioną, tak iey w tym miejscu na konwikcyą i na Xiążąt Imciow znieszczenie tey intercyzy nie używają.

Mówią bowiem Wdowie Nowogródz: że zeszył Hetman nie obowiazywał się Synowi swojemu tą intercyzą niebrać od niego rewersow na sumnę zapisaną, ale ten obowiazek uczynił dla Theodory Sapieżnyey Wojewodziney Mściławskiej i dla iey Córki Kryfityny Sapieżanki, i taki wyraźny obowiazek im, a nie Synowi uczyniony.

„Videatur Intercyza w te słowa:

„ My Maffalscy affekurujemy, warujemy i ubeśpieczamy tak JW. Theodora Sapieżnyę, jako też JW. Kryfitynę Sapieżankę Wwdziankę Mściław: Córkę Ieymci a przeszłą Synową naszą, iż żadnych Rekonwencyonalnych zapisow Reskryptow od Syna naszego JP. Sty Wołkowysk: na tę wyż wyrażoną Sumnę i Dobra od nas Imci równo z datą tego zapisu naszego ustąpione, brać nie mamy.

Synowi zaś zeszył Hetman iako nie czynił tego obowiazku, iako się nie opisywał iemu intercyzą, tak nie był w obowiazku nie brania od niego Rewersow.

I przeto miał moc zupełną jakie chcą brać rewersa od Syna na tę Sumnę jemu zapisaną.

A gdy te obowiazki w intercyzie (iako się dowiodło) dla Theodory Sapieżnyey Wojewodziney Mściławskiej favore iey Córki i dla niey były pisane, tedy któż może być Aktozem tych obowiazkow, jeżeli nie Sapieżyna Wwdzina Mścił: Matka i Kryfityna Sapieżanka Córka, a mimo ich nicht niema mocy do utrzymywania tych obowiazkow.

Jeżeli bowiem Xżta Ichmć chcą utrzymywać te obowiazki, tedy winni są okazać albo zrzeczenie od Sapieżnyey Wojewodziney Mściławskiej i iey Córki tych obowiazkow, albo Plenipotencyą, inaczej zaś Akterami tego być, i na pomoc Sprawy swojej brać nie mogą.

Przeciwnym zaś sposobem gdy Kazimierz Maffalski dawizy Rewers Oycu swojemu jako wyż pisano, i będąc ieszcze przez wiele lat w zupełnym zdrowiu, przeciwko temu Rewersowi nie manifestował się, co więkiza Summy sobie Zapisaney u Oycy swojego nie odbierał, o oną nie dopominał się, a po wpadnieniu iego w Melancholią następni Sukcesorowie zeszyli dway Bracia, i żyjący Xże Biskup o toż Urzędoownie nie skarzył się.

Prze-

71

Przeto podług allegowanych wyżej Praw odawnościach Ziemskich opisa-
nych, i teraz oto skarżyć się nie mają, lecz wiecznie milczeć powinni.

Codo pretenzji Xżąt Ichmów o intraty z Sta- rostwa Wołkowsi: wybierane.

Odpowiadają Wwdwie Nowogr: że ta pretenzja więcey krzywdy przynosi Xżą-
żetom w iey oświadczeniu przed sądem niżeli zysku w mniemanym wy-
graniu

Jaka bowiem to jest pretenzja i oco, przyłącza się uwiadomienie.

Zeszły Hetman W. Litt. kupiwszy Sttwo Wołkowyskie za 60,000. złt. dał był
ie pierwey Kazimierzowi Massalskiemu Synowi swojemu z obowiąz-
kiem Iżby 52,000. w dziale przeszłym Braci bonifikował, a ośm tysięcy
złt. kazał długi swojego opłacić. *O czym wyżej mowiono.*

Tandem gdy wpadł w Melancholią Kazimierz Massalski Hetman te Staro-
stwo Wołkowsi: drugiemu Synowi zesłemu Podczaszemu Litt: wypra-
wił, Po którym Xżęta Ichmć Sukcesją biorą.

O te więc intraty z Starostwa Wołkowyskiego Xżta teraz pretenzją regu-
lują do części Dobr Wojewodziny Nowogr: i proszą bonifikacyi.

Która jeżeli powinna regulować się do niey uwadze Sądowej oddaje się.

Rowney wagi Pretensja Xcia: Imci: Biskupa o Intraty z Pułkownikow-
stwa Regim: Kamien: ktore się dostało Zesłemu Podskar: Nadwor:
Litt: po w padnienu w Melancholią Kazim: Massalskiego jeżeli także
może się regulować do części Dobr Wojewodziny Nowogr: uwadze
Sądowi porucza się.

Tabowiem pretenzja gdyby była i sprawiedliwą iak jest od niey daleka, te-
dyby iednak nie do części Dobr Wojewodziny Nowogródzkiej, ale
chyba do Dobr po zesłym Podskarzim Nadwornym pozostałych miała
się ściągać lecz i do tego Dobr czyliż można sprawiedliwie regulować
pretenzja. Zeszły Podskarbi Nadwor: po wpadnienu w Melancholią
Kzmrza Massalskiego, został po nim Pułkownikiem Reymentu Kamie-
nieckiego, powinności żołnierskie odbywał, a Brat w menlancholii
nieczynny za niego miał brać pensją, a gdzież to na świecie widzia-
na taka sprawiedliwość, widzi tedy Sąd iakimi krokami procedue
Xże Biskup iakich w tey sprawie nieużywa sposobow do zniszczenia
posagu Siostry swojej powygrzebał z grobow pretenzje Prawu i spra-
wiedliwosci przeciwne.

Względem nieiakoweyści restancyi intraty z Dobr Kretyngi do części dobr
Wwdziny Nowogr: Oyczytych regulowaney; odpowiadają Wdowie
Nowogr: że zeszy Hetman nigdy niebył zastawnikiem Dobr Kretyn-
gi, iak go Xżęta w tym miejscu nazywają, lecz był Aktualnym Dzie-
dzicem, iako powyżey pod Dobrami Kretynga probowali, a zatym z
intrat swoich sprawować się nikomu niebył powinien a wstopniu iego
Wdwzina Nowogr: także rachunku zdawać niema.

Wreszcie na wszystkie pretenzje blisko wyż pisane odpowiadają Wdowie
Nowogr: że gdyby iakowe intraty z Dobr Synowskich, i wybierał zeszy
Hetman Oyciec, tedyby iednak z tego kalkulować się nikomu nie-
mógł, tak chce miec Prawo Statutowe, *R. 3. Ar: 40 Oyciec Dzieciom
żadney liczby czynić niepowinien.*

197
Równym sposobem i względem pretenzyi o długi na Strunę i Justyanow, przez zeszłego Hetmana zaciągnięte, a przez Xcia Biskupa od Podskarbicow do Wwdziny regulowane, referują się Wwdowie do rezolucyi pod Dobrami Struną położonych, iako bowiem Donacya na Dobra Strunę Justyanow i Leypuny zeszłemu Podskarbiemu dana podług wyższych Probacyi skafkowana być powinna, tak i długi na tych Dobrach będące Podskarbicowie równie z Xciem Biskupem i Wwdziną z części opłacać powinni.

Równie i co do pretenzyi Podskarbicow o intraty z Starostwa Łozdzieyskiego niby przez Hetmana wybierane, odpowiadają Wwdowie że nie okazano dowodu żadnego, gdyby Hetman miał wybierać intraty z tego Starostwa, a zresztą gdyby i wybierał, kalkulować się Dziecom niepowinien, referują się w tym do allegowanego powyżey Prawa Statut: Ar: 40. z Roz: 3.

Do tego wszyscy Synowie za życia Hetmana cokolwiek mieli, wszystko to z niego a nie z siebie, i czy to który Rangą w Woysku był zaszczyconym czyli Starostwo iakowe otrzymał, wszystko to albo staraniem i zasługami zeszłego Hetmana było zytkano, albo za własne jego pieniądze było kupiono.

I jeżeli brał iakowe intraty zeszły Hetman z Starostwa, czyli z rangi Woyskowej dla Syna którego przez się wyprawionych, czyli kupionych, czynił to w nadgodę łożonych na to pieniędzy i starań swych.

Alc nadewszystko że niczym niejest dowiedziono, gdyby zeszły Hetman miał posiadować Starostwo którego Syna, czyli intraty z Rangy Woyskowej obracać na sobie.

K A T E G O R Y A

D W U N A S T A

Probuie że po Hetmanie więcej nierownie Summ, niżeli długow pozostało.

A zatym wnosi: Iż z tej pozostałości 4ta Część Summy Wwdziny należy y przyśadzona być powinna, y przeto wypisuje się.

T A B E L L A.

Summ zeszłemu Massalskiemu Hetmanowi W. Lit: winnych, a na Dobrach Zastawnych tak w Koronie iako y w Litwie za Prawami zastawnemi będących, tudzież y za Obligami należących, niemniej w gotowiznie pozostałych, podług Dokumentow od Xcia Jnci Biskupa Wileń: do Sprawy na kompromissie w Warszawie komunikowanych, z strony Wwdow Nowogrodz: wypisana.

1763. Paździer: 29. dnia dattowany, Tegoż czasu w Grodzie Korczynskim przyznany Kontrakt trzyletni Zastawny o Dobra Jurkow w Wdztwie Sendomirskim między zeszłym Jozefem Massalskim Podskarbin Nadwor Lit: a Wodzickim Kasztel: Sandeckim Zawarty.

Prez który zeszły Jozef Massalski Podskar: Nadwor: Lit: inwa-

dywie

591
dywie Dobra swoje Jurkow Kasztelanowi Wodzie-
kiemuw Sumie 160,000. Zł: Pol:

Producitur takowy Kontrakt.

Za tym Kontraktem possydował Dobra Jurkow przez lat
trzy Wodziaki Kaszt: Sandecki.

Tandem zeszły Maffalski Hetman W. Litew: ofwobadzając
Dobra Jurkow z Possessyi zastawney Wodzieckiego
Kaszt: Sadeckiego Summę zastawną 160,000. zł: Pol: ze
Skarbu swojego onemu zapłacił, a Dobra Jurkow do
swojej Possessyi obiół

Dowod tego:

1767. Nazajutrz po trzech Królach w Grodzie Korczy-
kim przyznany Kwit od JW. Wodzieckiego z exe-
lucyi tey Summy Hetmanowi Maffalskiemu dany

Produkuje się:

Kładzie się takowa Summa Kapitalna w Linij

160,000

Od tey Summy chociaż procent więcej niżeli po 10. od
sta z Dobr zastawnych Jurkowa wynosi (jako o tym
pewną mają wiadomość Wwdowie Nowogr:) iednak
prześciąg na procencie po ośm od sta liczonym.

Y kładą procentu od Roku 1768. od dnia 10. Febr: to jest od
śmierci Maffalskiego Hetmana do Roku następniego
1778. Za lat 10. sto dwadzieście ośm tysięcy złotych
Pol:

128,000

1764. xbra 10. d. dattowany a 1765. feria 4ta ante festum Sancti
Fabiani et Sebestiani w Grodzie Lwowkim przyznany
Eodem Anno feria 6ta post Dominicum Laetare qua-
dragesimalem w Grodzie Sandomir: oblatowany Kon-
trakt zastawny trzyletni o Dobra Jurk w Wdztwie
Sandomirskim między zeszłym Jozefem Maffalskim
Podskarbm Nadwor: L. a Karolem Szydłowskim Sttą
Uszyckim zawarty.

Przez który Kontrakt zeszły Jozef Maffalski Podskar:
Nadwor: Lit: bierze summy parato ære trzykroć sto ty-
sięcy zł. Pol: u Szydłowskiego Stty Uszyckiego y zo-
stawia onemu Dobra swoje Jurk na lat trzy.

Produkuje się takowy Kontrakt

Zatym Kontraktem possydował Dobra Jurk przez lat dwie
Jpan Szydłowski Starosta Uszycki.

Tandem zeszły Maffalski Hetman W. Lit: ofwobadzaicą
Dobra Jurk z Possessyi zastawney Szydłowskiego sum-
mę zastawną 300,000. zł: Pol: Szydłowskiemu ze Skar-
bu swojego opłacił, a Dobra Jurk do swej zastaw-
ney Possessyi obiół.

Dowodem tego

1767. feria 3tia pridie festi Sanctæ Catharinæ przyznany
Kwit od Szydłowskiego Stty Uszyc: z exolucyi
tey summy Maffalskiemu Hetmanowi W. Lit: dany.

Produkuje się

Kładnie się takowa summa Kapitalna w Linii

300,000.

Y z tych Dobr zastawnych Jurka, niezukaia zysku Wo-
jewodowie więcej niżeli procent dziesiąty wynofza-
cego, prześciąg na procencie po ośm od sta liczo-
nym.

Y kładą procentu od roku 1768. od dnia 10. Febr: to iest od śmierci Maffalskiego Hetmana Lit: do roku następującego 1778. za lat 10. dwakroć czterdzieście tysięcy złotych.

240,000.

1765. Jan: 14. dnia dattowany feria 5ta magna w Grodzie Lwowkim przyznany, postmodum w tymże Grodzie oblatowany Skrypt zeszłego Podskarbiego Nadwornego Litew: na sumę 120,000. zł: Pol: reko daynie wziętą JX. Samuelowi Głowinskiemu Suffraganowi Lwowkiemu z opisaniem ewikcyi na Dobrach Jursku y Bolesławie dany.

Produkuie się

Zatym Skryptem po nie oddaniu summy na terminie przez zeszłego Maffalskiego Podskarbiego Nadwor: Litew: y po zażłym oto procederze.

1767. feria 5ta post festum Sanctorum trium Regum Dekret Oczewisty Grodu Lwow: z injunkcyą oddania tey summy nastąpił.

Po którym Dekrecie zeszły Maffalski W. Hetman Litew: ofwabadzając Dobra Jurik y Bolesław od dalszey konwikcyi JX. Suffragana Lwowkiego z prowizyą to iest sto czterdzieście cztery tysięcy zł: Pol: JX. Suffraganowi Lwowkiemu opłacił.

Dowodem tego:

1768. feria 2da post festum Sanctorum trium Regum w Ziemstwie Lwowkim przyznany Kwit JX. Głowinkiego Suffragana Lwow: z exolucyi tey summy Maffalskiemu Hermanowi W. Lit: dany.

Producitur.

Kładnie się takowa summa *Kapitalna w Linii*

144,000.

Procentu od summy od Daty Kwitu czyli od Daty śmierci Hetmana W. Litew: to iest od roku 1768. od dnia 10. Febr: do roku następującego 1778. za lat 10. licząc po ośm od sta wynosi summa sto piętnaście tysięcy dwieście złotych: Pol:

115,200.

1766. Apr: 23. dnia dattowdne tegoż roku 7bra 9. dnia w Grodzie Lidzkim przyznane Prawo wlewkowe transfuzynie na Hrabstwo Sławatyckie w Wdztwie Brzeskim sytuowane od Xcia Jmci Biskupa Wileń: zeszłemu Maffalskiemu Hetman: Lit: dane.

Te Prawo nie produkuje się bo nie było kommnikowane od Xcia Jmci Biskupa Wileń: na kompromissie, ale veisigia onego w Regestrze papierow Sławatyckich znajdują się, y sam Xże Jmć tego nie neguie.

Przy tym wlewku wypłacił zeszły Hetman Maffalski gotowym groszem Xciu Jmci Biskupowi Wileń: zł: Polk:

442,462. y gr: 15. y temu Xże Jmć Biskup nie neguie

442,462 gr: 15

Po opłaceniu takowey summy zeszły Hetman Maffalski wszedł w possessyą Hrabstwa Sławatyckiego y one possydownał.

Swidoczy to intromissya w Regestrze papierow Sławatyckich zapisana.

Tandem za nastąpieniem Konfederacyi pod Laską Xcia

Jmci

61
 Jegomości Radziwiłła Wojewdy Wileńskiego
 Hrabstwo Sławatyckie przez Xcia Jmci Radziwiłła Wwdę
 Wileń: zeszłemu Massalskiemu Hetmanowi odebrane
 zostało. Pośledniy raś to iest w Roku 1768. Sierpnia
 20. dnia Xże Jmć Biskup Wileń: iuż po śmierci Hetm:
 o takową sumnę Hetmańską na Sławatyczach będącą
 y o dalsze swoje własne sumny na Newku 7. Siebieżu
 ulżkowane, z Xciem Radziwiłłem Wojewodą Wileń:
 godząc się we wszystkich pretensyach został uspoko-
 ionym, *tym sposobem.*

Xże Radziwiłł Wwda Wileń: znosi sumnę kapitalną i za nie
 fruktyfikacją z Dobr od daty odebrania possessyi, tu
 dzież za różne pretensye przychodzącą w iedną massę
 y wyznacza do opłacenia Xciu: Biskupowi Wileńskiem:
 Quadrum Milon Sto Piędziesiąt Tysięcy Złł: Pol: Nro:
 1,150,000. ---- A oraz infuper bierze u Xcia: Bis-
 kupa Wileń: Summy Złł: 50,000.

I za takową sumnę ogulną inwadyiue czyli przywraca znowu
 tak Hrabstwo Sławatyckie dawniey w Possessyi Het-
 mankiey będące, iako i Dobra Newel i Siebież do pos-
 syi Xcia Biskupa Wileń:

*Ta konwencya acz się nie produkuje bo iey od Xcia Bi-
 skupa nie komunikowano, iednak treść iey w Prawie
 zastawnym pod Rokiem 1768. Sierpnia 20. dnia dato-
 wanyym tegoż Roku 7bra 1. dnia w Trbille Aktykowa-
 nym które się produkuje iest wyrażony i Xże Jmć Bi-
 tego nie neguje.*

Z tych przyczyn obowiązany iest Xże Jmć Biskup Wileński
 od takowey summy 442,462. złł. Poll. i gr: 15. procent
 od daty odebrania Hrabstwa Sławatyckiego przez Xcia
 Jmci Radziwiłła Wwdę Wileńskiego - to iest od Ru-
 1767. od Dnia 11. Julii do Ru następującego 1778. za lat ie-
 dynaście zapłacić licząc po ośm od sta in summa pro-
 centu trzykroć sto ośmdziesiąt dziewięć tysięcy trzyśta
 piędziesiąt sześć złł. Poll: dico N. 389,356.

Osobliwie na folwarku zastawnym Swirańach w Pcie Sło-
 nimskim miał zeszły Hetman Summy ośm tysięcy złłch
 tę sumnę Xże Jmć Biskup po śmierci Hetmana ode-
 brał 8,000.

Procentu od tey summy za lat 10. licząc po ośm od sta złł. - 6,400
 Gotowego grosza w Kassie po zeyściu Hetmana zostało złł. 95,439
*Swiadczy to Xiega Precepty i Expensow po zeszłym
 Htmanie pozostata i wiadomośc na piśmie od Xcia Jmci
 Wwdom podana które się produkuia.*

Procentu od tey Summy od daty śmierci Hetmana do Roku
 następującego 1778. za lat 10. licząc po ośm od sta wy-
 nosił złł. 76,350.

z Hrabstwa Kretyngowkiego zaraz po śmierci Hetmana
 przywieziono z intrat do Skarbu Xcia Biskupa wszele
 lumy gotowego grosza 42,540.

*Swiadczy to rathunek pod Rokiem 1768. febr: 9. czy-
 niony równo z datą śmierci Hetmana*
 Procentu od tey summy za lat 10. po ośm od sta licząc uczy-
 ni 34,030

1759.

1759 7bra 4. Oblig od zeszłego Jozefa Massalskiego Podskarbiego Nadwor: Lit: zeszłemu Hetmanowi na Summę rekodaynie wziętą zł: poll:	150,000.
Procentu od tey summy ex quo od Ru 1762. nie był płacony za lat 16. liczy się alterum tantum idq; zł.	150,000.
1755. Aprila 19. Karta Jozefa Massalskiego Podskarb: Nadw: Litt: na summę Kapitalną przez Hetmana za dług Podskarbiego Kościuszki zapłacony, Hetmanowi dana na zł.	7,000.
Procentu od tey summy przez lat więcey niżeli 20. alterum tantum zł.	7,000.
1755. Aug: 24. Item karta zeszłego Podskarb: Nadwor: zeszłemu Hetmanowi na summę zł.	3,549
Procentu od tey summy alterum tantum	3,549
1756. 8bra 1. Item Karta zeszłego Podskarbiego Nadwor. Hetmanowi dana na summę zł.	3,497.
Procentu alterum tantum zł.	3,497.
1759. Aprila 23, Oblig od tegoż Podskarbiego Nadwor: Jozefowi Borewiczowi na summę zł. 32000. z listem na przyznanie dany	
Za tym Obligiem wypłacił zeszły Hetman Kapitału z Prowią ogólnie zł.	40,320.
<i>Swiadczą to wlewki i dwa kwity od Borewicza na Imię zeszłego Hetmana dane idq; jeden kwit w Ru</i>	
1766. Augusta 3. dnia A wlewki i drugi kwit jedney daty w R.	
1767 Julii 24. pisanie.	
Procentu od tey Summy od daty wlewku to jest od Ru 1767. do Ru następującego 1778. za lat 11. licząc po ośm od sta uczyni	35,475
1766. Oblig Xcia Imci Biskupa Wileń: Hetmanowi na Sumę czerw: zł. 268. i zł. Poll: 12700, a Ogólnie na zł.	17,524.
Procentu od tey summy od daty nieopłacenia oney to jest od Ru 1766, do Ru następującego 1778. licząc po 8. od sta uczyni za lat 12. zł.	16,812.
Item podług rachunku zeszłego Hetmana z Xciem Biskupem uczynionego w Księdze Hetmań: titulo Gospodarska zapisanego, został Xże Biskup zeszłemu Hetmanowi winnym ogólnie, jako Latus tamże ołówkiem zapisany ukazuje zł:	68,237.
Procentu od tey summy od daty rachunku to jest od Ru 1766 za lat 12. licząc po 8 od sta zł.	65,496.
Komput wżyskich summ po zeszłym Hetmanie pozostałych wynosi zł: dwa Miliony ośm kroć sto pięć Tysięcy trzy sta trzydzieście trzy zł, dico N.	2 805,333

Nota Ta specyfikacya summ po zeszłym Hetmanie pozostałych wypisana jest tylko z tych Dokumentow które Xże Imć Biskup na Kompromissie w Warszawie Wwodom chciał komunnikować.

Może zatem więcey być summ po zeszłym Hetmanie pozostałych, ale o tym wiedzieć Wwdowie nie mogą, bo komportowanych teraz w czasie sędzącej się sprawy przez Xcia Biskupa Dokumentow tak prętko i tak nagle przeyrzeć nie potrafią.

Co większa i nie każą ich nawet rewidować, boby to próżnie w tak krótkim przed kończącą się Sprawą czasie czynili, tyle bowiem jest papierów że ich Regestracya w Warszawie rok cały zajęła. A zatym przywrzenie onych przynajmniejby tyle czasu potrzebowało.

Ale omiiają to wszystko Wojewodowie kończą już nie zysku Sprawie szukając, stawiają więc z tyimi Dokumentami których tylko łaska Xcia Biskupa udzielić im w Warszawie na Kompromisie raczyła, a któreby mieć mogli z komportacyi, tych czas krótki wybrać im nie dozwala.

Z tych więc tylko komunikowanych Dokumentow probują że Summy po Hetmanie z Procentem do następującego Ru należącym znajduje się, iako wyżej pifano.

Teraz następuje uwiadomienie wiele też zesłły Hetman długow po sobie zostawił, a tę jest krótkie, bo z tabelli autentycznej długow zaraz po śmierci Hemana w Roku 1768. imis Martii przez JX. Bukatego Kanclerza Wileń: Generalnego Plenipotentia i Rządce Dóbr Xcia Imci Biskupa Wileń: sporządzoney wypisującego się jako to:

1. Długow duchownym Osobom za Obligami winnych	289,461.
2. Długow świeckim Osobom za Obligami winnych czerw: złotych 20,866. i złotych.	254,891.
3. Długow na dobrach zastawą onerowanych Czerwonnych złotych 600. i zł.	444,980.

Summa wszystkich długow Hetmańskich tak za Obligami jako i za Prawami zastawnemi różnym Osobom winnych a na złote Polskie podług Kurrencyi zredukowanych wynosi Million trzykroć sto Czerdzieście ośm tysięcy Ośmset ośmdziesiąt pięć zł. Pol: i gr: 9. 1,348,885. 9.

Swiadczy to Tabella Autentyczna Imię Xiędza Kanclerza Bukatego z podpisem ręki jego okazująca się, którą szczęśliwym jakowymści przy padkiem na wierzchu komportowanych Dokumentow Plenipotent Wojewodow znalazł.

Zgodzić że więc dopiero summy po Hetmanie pozostałe jako się wyżej dowiodło z długami Hetmańskimi. Aż oczywiście ukazuje się pozostały nad długi Hetmańskie summy wolney do podziału między Sukcessorami należącey Milion cztery kroć sto piędziesiąt sześć tysięcy cztery sta czterdzieście ośm dico N. 1,456,448.

To jest powtarza się tu dla łatwiejszego poznania Komput sumy po zesłłym Hetmanie pozostałych wyż pifany zł.	2,805,333.
A pod tę summę podkładają się długi od Hetmana różnym winne wyż pifane idq;	1,348,885.

Odciągnąć więc dopiero długi od summy pozostałych, a zostanie summy Hetmańskiej do podziału między Sukcessorow jako wyżej pifano zł. Milion cztery kroć sto piędziesiąt sześć tysięcy. cztery sta czterdzieście ośm dico N. zł. 1,456,448.

Te więc summę dywiduiąc na cztery Części jako Oyczyftą, wypada na Część Wojewodziney Nowogr: trzykroć sto sześćdziesiąt cztery tysię sto dwanaście zł. Nro. 364,112.

Ta zatym summa po opłaceniu długow Hetmańskich pozostaje

stała Wojewodziny Nowogr: należy i przysądzoną być
powinna.

Kwestya od Xcia Imści Biskupa i dalszych Xiążąt przeciwko
tym summom przez Hetmana na długi zeszłego Pod-
skarbiego wyłożonym, i na dobrach Koronnych ulo-
kowanym, że zeszył Hetman po śmierci Podskarbiego
Syna swojego przeiōł te długi do opłacenia na siebie,
a ztym że one ustąpił Sukcessorom Podskarbiego.

Odpowiedź na to Wojewodow w pierwzym Pnankcie zgo-
dna z Jllacyą Xcia Biskupa że przeiōł i opłacił, bo gdy-
by nie przeymował nie mogłby opłacać.

Lecz gdyby te przeięcie i opłacenie długow zeszłego Pod-
skarbiego na dobrach Koronnych, miało wyznaczać usta-
pienie czyli darowanie tych summ Sukcessorom Pod-
skarbiego, na to się nie tylko Wojewodowie, ale i nikt
zgodzić nie może, nawet sam Xże Imśc Biskup tak
nie rozumie, lecz tylko na zatrudnienie posagu Wo-
jewodow tę kwestyę wrzuca, bo inaczey tracłby na
tym z swoiey Części blisko około Milliona.

Hetman bowiem po śmierci Syna swojego Podskarbiego
Nadwornego, objawszy rząd dóbr jego po żenie jego
dostałych, a długami wielkimi obciążonych, chcąc
oraz gdyby one w cudzych possessyach niebyły, opła-
cał tak znaczne summy jako się wyżej rzekło, i wlew-
ki czyli kwity Exolutorum brał na swe Imie koń-
cem ochronienia tych dóbr od dłużników.

Niepodobno bowiem tak rozumieć żeby Hetman Sukces-
sorom jednego Syna, z krzywdą drugich miał dawać
opłaconey summy blisko około dwóch Millionow, ja-
ko się wyżej rzekło wynoszący.

Do tey kwestyi nieokazuje Xże Imśc Donacyi Hetmańskiey bo jey nie by-
ło i niema, ale dwa Listy Hetmana do Solohubowey Wojewodziny
Brzeskiey, jeden w Dacie R. 1765. 7bra 6. D. drugi, w Dacie R 1766.
Mar: 2. d. pisane, obadwa ad instantiam Ogińskich Kasztel: Wileń. ad
casum Sprawy tyche z Xżciem Biskupem w Warszawie agitowaney w
Grodzie War: aktykowane okazuje, a z nich wnosi iż Hetman ustąpił tę
summę Sukcessorom Podskar: a ztym wyłączył ją od działu między
Sukcessorami swoimi.

Jakie więc to są Listy, z jakich powodow pisane i co w sobie zawierają oba-
czy Sąd z tey explikacyi.

Notandum Solohubowa Wwdzina Brzeska z względow swoich dla zeszle-
go Hetmana Oyca i Matki Astorum zapisała im Oboygu na spólne Imie
dono gratuito na Dobrach swoich sto tysięcy złł. z tą kondycyą, iżby icy
we wszystkich interessach Hetman pomagał.

Tandem gdy taż Wojewodzina Brzeska mieszkając w Królewcu zadłużyła
się, pisze listy do Hetmana prosząc o wiparcie siebie i zapłacenie długow
w Królewcu.

Hetman niewiedząc czy mu się dostaną kiedy zapísane sto tysięcy z icy sub-
stancyi, odpisywał do niey exkuzując się od opłacenia icy długow, i w
jednym z tych iście wyraził iż mu do własnych długow przybyło wię-
cey Miliona ciężaru po zeszłym Synie iego Podskarbin Nadwornym
Litt: którego pozostała w Polzczę salwując substancyą wiele mieć trze-
ba pieniędzy.

Videantur & Legantur te listy.

Czy

Czy więc te listy są Donacją Sukcesorom Podskarbiego Nadwornego na Summę przez zeszłego Hetmana opłaconą albonie, i czy godziło się ich używać na oddalenie Wwdziny od summ Oyczytych uwadze to Sądowey oddać się.

Mówić tu jeszcze może, w ostatnim głosie swoim Xże Biskup, iż Wwdowie do komputu długow Hetmańskich nie przyłączyli procentow od tych summ po śmierci Hetmana przez Xcia Biskupa dotąd opłacanych.

Odpowiadają Wdwie, że nie powinni byli tych Procentow po śmierci Hetmana do Kapitału jego długow przyłączać, bo te Xże Biskup (jeżeli opłacał) powinien był opłacać jako znaczne Dobra po zeszłym Hetmanie trzymający, i z nich intraty nie małe wybierający.

Mówić także mogą z strony Xcia Imci Biskupa Wileń: przeciwko Autentycznej Tabelli Długow Hetmańskich z podpisem ręki Imc Xdza Bukatego ukazującej się, i ukazywać mogą inną ad casum Sprawy terażnieyszey napisaną.

Lecz nowa Tabella ad casum sprawy Teraźnieyszey napisana, nie powinna iednać u sprawiedliwego Sądu wiary, iako przeciwko autentycznej Tabelli JX. Bukatego nie teraz, ale zaraz po śmierci Hetmana we trzy niedziele, i nie do przypadku Sprawy ale dla własney wiadomości Xcia Imci Biskupa napisaney, i podpisem tegoż autoryzowaney.

Jtem spodziewają się Wwdowie iż Xże Biskup poda w Tabelli długow Hetmańskich Oblig zeszłego Hetmana na summę sto ośm tysięcy złt: Jezuitom Wileńskim dany, iako uczynił na kompromissie w Warszawie.

Który że nie należy do długow Hetmańskich czyni się uwiadomienie. Xże Imc Biskup czy to dla własnych swoich interesow czyli naopłacenie długow zeszłego Podskarbiego Nadwor: Litt: Brata swojego będąc potrzebnym pieniędzy, a wiedząc że Jezuiti Święto-Jańscy Wileń: mają summy leżącey sto ośm tysięcy złotych: rekwirował u nich o pożyczanie oney.

Jezuici niechcąc tey summy kredytować Xciu Biskupowi, wymawiali się iż jey dać nie mogąc na resztę usilnemi perswazyami Xcia Biskupa Przynaglenni, oświadczyli się iż inaczey tey summy kredytować nie będą iako na Oblig Hetmana.

Tandem Xże Imc Biskup za spólnym w tym naradzeniem się z terażnieyszym Wwdą Nowogr: pod ten czas w ściślej przyjaźni będącym, pisał do zeszłego Hetmana z oświadczeniem iż dłużnicy zeszłego Podskarbiego Nadwor: Dobra jego wielkie nad ich długi, intraty przenoszące chcą zaieźdzać, ieśliby im długi na terminie oddane niebyły, y dla tego radził Hetmanowi iżby te długi opłacił, a Dobra Podskarbiego Nadwor: na siebie obioł.

Hetman nie słuchając tey perswazyi, wymówił się rezolucyą swoią od tey uczynności.

Lecz Xże Jn ó nieprzestannie kołając do zeszłego Hetmana, y uwiadomiałając że iest summa na to zamówiona u Jezuitow Wileń: byleby Obligiby były przyślane, wynogł naresztę iż Hetman przyślął do Wilna Plenipotentą swego JP. Wolkiego z Obligami na imie Jezuitow Wileń: y z memoryalem na piśmie Plenipotentowi swojemu danym, iżby takowey summy od Jezuitow pożyczyc mającey, do Rąk Xcia Biskupa niedawał, lecz z oną do Korony dla uspokoienia długow zeszłego Podskarbiego Nadwor: y obietcia tamże Dobr ónego iachał.

Xże Jmć Biskup Wileń: mimo takową wyraźną dyspozycyą Hetmańską odebrał u Plenipotenta Wolskiego Obligi Hetmana, wziósł sumnę za niemi u Jezuitow, y oną na swoje interessa obrocil, a do Hetmana napisał iż ieszcze nie czas iechać do Korony dla oplacenia długow, y że o tym uwiadomi Hetmana poźniey:

Wpředce potym śmierć Hetmana za kroczyła a Obligi Hetmańskie u Jezuitow zostały, które poźniey przy ikassowaniu Zakonu Jezuickiego od Jezuitow powrócone zostały Xciu Jmci Biskupowi przy ustąpieniu tey summy.

Tego wszystkiego Wwda Nowogr: iako wiadomy, tak sprawiedliwie Sądowi donosi, y spodziewa się że Xże Jmć Biskup negować nie będzie iako y na kompromissie w Warszawie nie negował.

Za tym iako ta summa do Skarbu Hetmańskiego nie weszła, lecz na interessa Xcia Biskupa obrocona, y do Rak iego oddana, tak do długow Hetmańskich nie należy.

K A T E G O R Y A

TRZYNASTA

Probuje że Summa Sto tysięcy złł. Dekretem Kommissyi Warszawskiej z instancyi Xcia Biskupa Wileń: na Ogińskich Kasztelanach Wileń: wygrana i odebrana w połowie jest Macierzystą, a zatym i Wwdziny Nowogr: w trzeciej części należąca.

Zeszła w Bogu Teressa z Ogińskich Soltohubowa Wdzina Brzeszka z względow konnexyi swoiey z zeszłą Matką Aktorum iure perpetuo donacionis zapisała na Dobrach swoich tak zeszłemu Hetmanowi Oycu. iako i Matce Aktorow, na spólne Obóyga ich imie sto tysięcy złł:

Ta Donacya nie produkuje się ba wczyste ktdkim między wielością komportowanych Dokumentow wynaleść ją trudno, ale spodziewaią się Wwdowie że Xżeta negować tey prawdzie. iako powszechnie w Famili wiadomey nie będą.

Za takową Donacyą Xże Biskup Kommissyą na deeglacyi Warszaw: z Ogińskimi Kasztelanami Wileńskimi iako Sukcessorami Dobr Soltohubowey Wwdziny Brzeskiej zyskawszy, w oney summy sto tysięcy złł: Pol: samego kapitału, a kilkanaście tysięcy złł: za expensa prawne na Ogińskich Kasztelanach Wileń: wygrał i oną odebrał.

Nie mają tego Dekretu Wwdowie, ale Xże Biskup przeczyć temu niemoże i Dekret takowy ukazać ex Archivo powinien.

Z tey więc summy kapitalney iako w połowie Macierzystey wypada na część zcią Wwdziny Nowogr: złł: - - - złł: 16,666 gr: 20.
Którey Wwdzina przysądzenia profi.

KATEGORIA

CZTERNASTA

Probuie że inkwizycya, kalkulacya i weryfikacya intrat z Dobr tak Oyczyſtych iako i Macierzyſtych na część Woiewodziney Nowogrodzkiey przypadających niemniej z całego iey należącego majątku, iſć powinne, mimo uſilne tego przez Xcia Biſkupa bronienie.

Prawo Statutowe Roz: 6. Ar: 4. piſze wte ſłowa: *Agdy ſtarſzy Syn ku ro-
zumnym i dorofłym latom przydzie, Opiekunowie powinni będą one wſzytkie
Młści &c: iemu oddać mają, i liczbę oſtateczną &c: uczyniwſzy zewſzytkie-
go ſię uſprawiedliwić &c: a zapracę ſwoią Opiekunowie zewſzytkich płatow
dochodow &c: brać dzieſiątą część &c: a Brat ſtarſzy takowymże ſpoſobem
Opiekę na ſię brać i one zdawać ma iako wyżej w tym Artykule ieſt o pi-
ſano o Opiekunach.*

Item Konſt: Ru 1565. pod tymże Ar: piſze wte ſłowa: *Opiekunowie dorofłym
Dziatkom liczbę zewſzytkich pożytkow, dochodow tak z gruntow, iako i z
inſzych rzeczy po Rodzicach pozostatych czynić powinni.*

Ta iaiſna nauka każe opiekunom kalkulować ſię z Dobr Dziecinnych a tylko dzieſiątą część intrat za prace Opiekunom wyznacza.

Z tego zatym Prawa i z Prawa ſprawiedliwoſci powinien Xże Biſkup iako Brat i razem Opiekun Dobr na Wwdzinę po Rodzicach ſpadających, i iako te dobra i ſummy aktualnie trzymające od daty ſmierci zeszłego Oycy, to ieſt od dnia 10. Februarii 1768 Roku kalkulować ſię z 4tey części Dobr i ſumm Oyczyſtych, a z 3ciey części Dobr i ſumm Macierzyſtych, i takowe intraty, iako władne Woiewodziney ieyże powrócić.

To z wyraźney nauki Prawa Brat kalkulować ſię powinien, lecz gdyby Prawa niebyło, alboż godziłoby ſię Xciu Biſkupowi zatrzymywać intraty władne Sioſtry, z Dobr i ſumm iey należące.

Z iakiegoż więc Prawa Xże Biſkup żąda oddalenia Sioſtry od władnoſci, i dlakogo to żądanie czyni, czy dlaſiebie ſamego? to nienależy do dalszych intrat, iak tylko do dzieſiątey części podług allegowanego powyżej Prawa, którey Wwdzina niebroni, czy dla Podskarbica Nadwornego Litt: to ten niebył Opiekunem Wwdziney bo ſam w opiekę zoſtawał.

Odwoływa ſię Xże Biſkup do Ar: 9. z R. 5. i wymawia Wwdziney że podług tego Prawa uczciwie Sioſtrę ſwoią chował, i że doſtarczał na iey expenſa.

Odpowiadają Wwdowie że o to ſprawy niema, iak była chowana Sioſtra u Brata, ani podaie o to ſkarg Wwdzina do Sądu, a po coż Xże Biſkup z ſwoią czynnoſcią popiſuie ſię, ieżeli zaś doſtarczał dla Wwdziney expenſu to nie z ſwoiey czynił ſubſtancyi, ale z iey władnoſci, i co pod-
tenczas dał pieniędzy, to tego teraz nieodda, ani ſię godzi do wdzię-
czno-

czności przynaglać kogo zato, że mu długu winnego przez część udzielił, a nie cały oddał, większa nierównie przez sprawiedliwość wdzięczność być powinna temu, kto cały wraz własności nieodbiera, ale się częścią do czasu kontentuje.

Daley Xże Imśc Biskup wyraża w swoim Produkcie iż kazał dawać Wojewodziny na jey w Panienkim stanie potrzeby pieniądze, i wylicza ich raz 8000. drugi raz 28,489. zł.

Odpowiada Wojewodzina iż to zawodnie do Sądu podano gdyby tyle Wojewodzina mogła razem wziąć pieniędzy, i że Xże Imśc dla umagnifikowania swojej hojności dla Wojewodziny, raczył w ten Komput summy włożyć i expensa w Królewcu za różne sprawunki tożone (jako tenże sam Regestr z strony Xcia Imści podany świadczy) gotowe zaś pieniądze, nie tylko na jey expensa, lecz Syna Podskarbica i na Podskarbiankę, pod jey w ten czas dozorem zostających, różnemi czasy po Części były dawane, z których 4000. zł. Wojewodzina razem JXdzu Wiaźewiczowi Guwernerowi pod ten czas Podskarbica na jego expensa oddała, reszte zaś dawanych pieniędzy na zapłatę jurgieltow i na sporządzenie żaloby dla całego Dworu po zeyściu Hetmana z woli i rozkazu Xcia Biskupa wyexpensowała, ale to wżyszo do przypadku sprawy terazniejszey nie należy bo oto isć powinna kalkulacya, i próżnie Xże Imśc Biskup podaje teraz expens który teraz sądzony bydź nie może.

Videatur ten Regestr & legatur.

Mówi daley Xże Imśc Biskup jakim Prawem Wojewodzina żąda kalkulacyi z dóbr swoich.

Odpowiadają Wojewodowie że te cytowane powyżey w Ar: 4. z Roz: 6. i Konstytucya pod nim wyraźnie każe Bratu jako Opiekunowi Rodzeństwa kalkulować się, z Części ich Substancyi, gdzież bowiem jest Prawo któreby kazało zatrzymywać Bratu, intraty Siostrzynne.

Kwestyonnie także Xże Imśc Biskup niby nie wiedzący od jakiego czasu ma się kalkulować Wojewodziny z jey własności, obiera na reszte czas tylko od zamąż pójścia Wojewodziny, i podawał w Warszawie na Kompromissie szrodek, kompensowania intratami przez Wojewodow z dóbr objętych wybieranymi.

Odpowiadają Wojewodowie co do czasu od jakiego ma się kalkulować, że od tego powinien, w którym czasie wziół Substancyą Siostrzynną ani się o to pytać godzi, ani Praw nato szukać, sam rozsądek każdemu, ukazuje czas do powrócenia cudzey należytości taki, przez któryby nic cudzego nie zostało się ni ukogo.

Wszakże i Ar: 4. z Roz: 6. pisząc o opiekunach nie determinuje wyraźnie czasu od którego mają się kalkulować Dzieciom, i czy dla tego o czas ma być sprzeczka, któżby tak rozumiał, i czyby się to zgadzało z sprawiedliwością.

Co zaś do wzajemnego kompensowania intraty odpowiadają Wojewodowie, że ten sposob podany do ugody tylko, a nie do Sądu służy.

Z tych więc przełożonych przyczyn winien Xże Imśc Biskup kalkulować się od Daty objęcia dóbr na Część Wojewodziny przychodzących.

Przeciwnie zaś upadł Xże Biskup na Sprawie przez kondemnowanie się siedmrazy: to jest 4. razy w Trybunale, a trzeci raz w Ziemstwie Słonim: i niema żadnego Prawa naglić Wojewodow do kalkulacyi z intrat z dóbr za konwikcyą objętych, wybieranych, broni bowiem tego Konstytucya 1726. R. która i największe szkody skonwinkowanym poczynione każe ażeby Sąd kassował i uchilał etiam sine inquisitionibus.

Proszą więc Wojewodowie uchylecia pretensyi Xcia Imści Biskupa o kalkulacyą z intrat przez nich wybieranych.

KA-

69)

Sprawy zgadzał się, a tylko jeden Urząd Ziemski Nowogrodzki excypował:
Wdowie zaś wszystkie inne odrzucając Urzędy iednego tylko Urzędu Ziem: Nowogrodzkiego ex potioritate Dobr Hermańskich w tym Wwdztwie wyznaczenia profli.
A gdy tak iest tedy Dekret Trybunału Miń: uchylając Ziem: Nowogr., a wyznaczając ku rozprawie Ziem: Słonim:, nie innego nieuczynił, tylko wolą i prozby Xcia Biskupa w żałobach do Sądu podane wykonał, przeciwnie zaś prozby Woiewodow odrzucił.

Videatur Dekret.

Tak więc gdy Trybł podług woli Xcia Biskupa ferował Dekret, a chęć i prozby Wwdow odrzucił, tedy któż tu ma słuszniejsze Prawo użalenia się na Trybunał, czy ten czyie prozby przyjęte, czy ten czyie odrzucone? niepodobno inaczej rozumieć, tylko że żal i skarga na Trybł przytym została, kto prozby swoje ma odrzucone.

Wszakże inaczej się dzieie w przypadku Sprawy terazniejszey, o to Woiewodowie Nowogr: przegrawszy Ziem: Nowogr:, do którego ex potioritate Dobr profli Sprawy swojej odeśłania, przestają na Dekrecie oczewistym Trybunałskim, chociaż przeciwko żądaniu ich zażłym, iako posłuszni Prawu Obywatele.

A przeciwnie Xże Biskup wygrawszy Ziem: Słonim:, na które po odrzuceniu Ziem: Nowogr:, i na dalsze inne Urzędy w całej Litt: przez żalobę swoją zgadzał się, żali się na Trybł Miń:, skarży Marszałka i Deputatow idzie przeciwko Dekretowi oczewistemu Trybunałskiemu, a czyni to wyzuwając się z posłuszeństwa Prawu, i na ubliżenie powagi Dekretow oczewistych Trybłskich, dotąd tak świątobliwie zachowywanych.

Czynności więc te Xcia Biskupa, jeżeli niepowinno ściagnąć słuszney kary za mowienie przeciwko Dekretowi oczewistemu Trybunałskiemu oddają to Wwdowie Sądowej sprawiedliwości, i proszą iżby ten postępek przynajmniey dla przykładu Kraiowego, (iżby żaden z Obywatelów mówić przeciwko Dekretom Oczewistym Trybłskim nieważyl się) bezkaranie nie utzedł.

Prawo Statutowe Roz: 1. Ar: 11. pisze w te słowa - - - *Też ustawuieem kiedybyśmy, my Hospodar z Pány Radami naszymi z wyroku naszego skazanie uczynili, a ktoby śmiał przeciw temu wyrokowi naszemu, i po skazaniu co przeciwnego mówić, tedy takowy iakiegożkolwiek stanu człowiek, tak wysokiego iako i niższego ma siedzieć na Zamku naszym sześć niedziel, a to nikomu niema być odpuszczono.*

Item Ordynacya Trybłu Litt: tytuło umocnienie Dekretow przy Statatucie Litt: położona sto kop winy za mowienie przeciwko Dekretom Trybun: do dale.

To o Dekrecie oczewistym Trbłu Miń: Sąd uwiadomiwszy. Następnie uwiadomienie o Dekrecie Trybunału Wileńskiego przez Xcia Jmci Biskupa ziednanym.

Gdy Wdwie Nowogr: z przepisu Dekretu oczewistego Trbłu Miń: Proceder w Ziemstwie Słonim: z Xciem Biskupem rozpoczęli i Dekret nie stanny otrzymali.

Na ten czas Xże Imć Biskup mimo Dekret oczewisty Trybunału Mińskiego wyniosłszy zapozwy po Wwdow Nowogr: tudzież po Marszałka, i Deputatow Mińskiego Trybunału na Trybunał Wileński. Aktoraty w Regestrach Taktowych poczynił, i też Aktoraty do sprawy kryminalney Oganowskiego z Górskim z Regestrow appellacyjnych sądzący się przylączył.

Tandem gdy in tractu takowey Sprawy Regestra Taktowe wolane byly, i gdy na ostatek Sprawa Podbipietow z takowych Regestrow dniem przed limitą Trybunału Wileń: to jest na dniu 12. 8bra Ru 1770 wpadła, a na dniu 13. Eorundem w Dzień: Limity Trybunału in continuatione do przyszłego zostawała Trbllu.

Videatur Excerpt tego Dekretu.

Xże Imć Biskup na tymże Dniu 13. 8bra 1770. Roku in tractu rzeczoney Sprawy Podbipientow z taktowych Regestrow przywołaney, & in continuatione do przyszłego Trbllu zostaiący się, uczyniwszy do Trbllu wniesienie Konstytucyą 1764 Ru abrogowane za takowym przeciwko prawu wniesieniem, nie w Protokule potocznym iak zwyczaj choć bezprawny niesie, lecz przy Aktoracie Oganowskiego z Górkim w Regestrach appellacynych będącym do kontynuacyi sprawy nie wołanym, i wołać się jako in tractu sądzący się taktowey sprawy Podbipietow nie mogącym, Decyzją odsyłającą tę sprawę pro continuatione do Przyszłego Trybunału Nowogr: przeciwko wszelkim zwyczajom, i przeciwko Konstytucyi 1726 Ru która wyraźnie Remisly z Wiln: do Nowogr: ani do Mińska czynić zakazuje i przeciwko Konstytucyi 1766 Ru która Regestrow z Wilna do Nowogr: transportować nie każe tudzież zakazującą Ziem: Słonim: Sądenia Sprawy Wojewodow bez zapozwania Urzędnikow i bez stawania Wwdow gwałtownie zapisaną ziednał.

Videatur Excerpt tey Decyzyi & Legatur Konstytucya 1726 Ru ad casum pisząca w te słowa: iż ab hinc żadne iuż remisly z Wilna na Kadencyą Nowogródz: czyli Miń: iść nie będą mogły.

Tu Wwdowie pytają się Xcia Biskupa przyganiającego Dekret oczewisty Trybunału Mińskiego iakim sposobem ta decyzya Trbllu Wileń: przy Aktoracie Oganowskiego z Górkim w Regestrach appellacynych będących, in tractu sądzącym się sprawy Taktowey Podbipietow favore Xcia Jmci Biskupa zapisana, czy zaprzywołanym w ten czas Aktoratem Oganowskiego z Górkim czy bez wołania.

Jeżeli Powie Xże Jmć Biskup, że za przywołanym Aktoratem, co zapewne nie było i być nie mogło, jako in tractu Sądzący się Sprawy Taktowey.

Tedy Wwdowie odpowiadają, że in tractu Taktowey Sprawy Podbipietow nie mogli się wołać Aktorat Oganowskiego z Górkimi z Regestrow appellacynych, a zatym niemogły się wołać Aktoraty Biskupa z tym Aktoratem złączone i do niego przywiązane, bo tego i zwyczaj powszechny i Konstytucya 1764. Ru titulo Regestra broni gdy tylko Regestra Taktowe in tractu innych Spraw wołać pozwala, a przeciwnie wołania Regestrow appellacynych in tractu Taktowych zakazuje, gdy im inny porządek wołania naznacza . . . *Videatur Konstytucya.*

Czyli też powie Xże Imć Biskup bez wołania Aktoratu ta Decyzya zapisana. Tedy ietzcze nierównie gorzse wykroczenie przeciwko Prawu bo któryż Sąd nie wołając Aktoratu Decyzją przy nim zapisanie.

Czyli też powie Xże Biskup, że ta Decyzya tegoż dnia po odeszley Sprawy taktowey Podbipietow za przywołaniem Aktoratu Oganowskiego z Górkim z Regestrow Appellacynych, przy tymże Aktoracie zapisa-

na. Tedy to będzie po limicie Trbllu, bo na Sprawie Podbipietow Trybunał zalimitowany, i Sprawa ich in continuatione, do przyszłego Trbllu Wileń: została

A zatym to przywołanie iuż byłoby po Trbunale.

Mówi Xże Imć Biskup że Sprawa iego Taktowa z Marszałkiem Trbllu Miń: i Deputatami, mogła się wołać in tractu Taktowey Sprawy Podbipietow.

Da.

KATEGORIA

PIĘTNASTA

Co do Procederu czyli konwikcyi przez Wojewodow na Xcia Imści Biskupa Wileńskiego przewidzioney.

Anayprzed co do Dekretu Trybunału Minskiego.

Dekret Trybunału Minskiego R. 1770. Marca 14. d. między Xzciem Biskupem Wileń: a Wdami Nowogr: i innemi determinuiący stronom Rosprawę w Ziemstwie Słonim: że jest oczewistym.

Swiadczą te Kontrowersye Xzcia Imści Biskupa i Wdow tudzież drugich stron do tegoż Dekretu złączonych przez dni kilka odchodzące, i Pięć Aktoratów złączonych to jest:

Trzy Aktoraty Xzcia Imści Biskupa

Czwarty Wojewodow

A piąty Pawlikowskich.

Videatur Dekret.

A gdy to jest jawnym że Dekret Trybunału Minskiego jest oczewistym, bo po złączonych Aktoratach i po wzajemnych kontrowersyach ferowanym.

Tedy ten Dekret iest nieporuszony, iest ważny, iako Seymowy.

Coæquatio iurium przy Statucie Litew: położona, wymienia Konstytucyi 15. w te słowa *Lubo Prawem pospolitym o Trble Koronnym y W. X. Litew: w Konstytucyach annor: 1578. 1589. 1607. &c. poświadczonym powaga tych Sądow Głownych obojga Narodow, y Dekretow przez Nie ferowanych dość należycie iest opisana y warowana, że iednak per abusum quondam różnemi sposobami Dekretow wielkiego Trbłu W. X. Litew: exekucya była impedita &c. przeto te wszystkie Dekreta Trbłu W. X. Litew: z kontrowersyi ferowane ejusdem authoritatis, roboris & firmitatis iako Trybunału Koronnego y Seymowe mieć chcemy y postanawiamy.*

Jtem Ordynacya Trybunału roku 1581. titulo umocnienie Dekretow, pisze w te słowa: *Dekreta, wyroki tych Sędziow wszystkich mają być tak ważne iako nasze Hospodarskie na Seymie uczynione &c.*

Jtem Konstytucya 1764. roku pisze: *ażeby Dekreta Oczewiste Trybunałskie w żadną nieprzychodziły wątpliwość, y że nullo modo wzruszone et in dubium wokowane nigdy być nie mają.*

Jtem Konstytucya 1764. roku każe, *ażeby Dekreta Oczewiste Trybunałskie ex seriis partium controwersjis ferowane przez nikogo in ulum dubium wprowadzone y naruszone nie były, lecz circum valore sui inviolabiter perpetuè zostawały.*

Tyle więc Konstytucyi wyniesionych y wiele innych które się opuszczają, gdy walor Dekretow Oczewistych Trybunałskich utrzymnie, tedy któż może mówić przeciwko Dekretom.

Z tych to powodow y na fundamencie tych Praw Ministrowie tak Koronni iako y Litewscy, to iest JW. JX. Młodziejewski Kanclerz W. JW. Borch Podkanclerzy Koronni, JW. Sosnowski terażniejszy Hetman Litew: tudzież zesli JO. Xze Czertoryski Ronclerz W. y

Przeździecki Podkanclerzy Litewscy, zapodanym od Xcia Jmci Biskupa Nayiaśnieyszego Króla memoryalem ukarżającym się na Dekreta Trybłu Miń: od tegoż Nayiaśnieyszego Pana będąc wyznaczonymi na roztrząszenie tych Dekretow, powyśluchanych wzaemnych tak z strony Xcia Biskupa przez zellanego do Warszawy Plenipotenta W. Jmci Pana Narbuta Choraż: Lidz: iako też z strony Wwdow przez samego Wwdę, doniesieniach, uznali te Dekreta ieden Xcia Biskupa z Wwdami, drugi Brodowskiego z Deputatami, za Oczewiste y nie wzruszone.

Lecz nieprzestał na tym Xze Biskup pozywał Wojewodow y Trybunał Miński do Konfederacyi Narodowej Warszawskiej, skarżył się przed nią ote Dekreta, y blisko około roku w niey sądził się, a czyliż podniósł one,

Tandem niezyskawszy kassaty tych Dekretow w Konfederacyi, podał projekt na Delegacyi Seymowej w Warszawie, starając się wielką ulinością o kassatę tychże Dekretow.

Swiaczy to tenże projekt który czytać

A czyliż zyskał y tam kassatę.

Daley iezcze sądził się w Kommissyi Warszawskiej takoz blisko około roku, a czyliż podniósł y w tym Sądzie te Dekreta.

Co więc tylą Prawami iest zabezpieczono, co Ministrowie Status będąc od Króla wyznaczonemi za niewzruszone uznali, czego Konfederacya Narodowa z nayprzyjaźniejszych pod ten czas Xciu Jmci Osob złożona wzruszyć nie mogła, czego na koniec Sąd Kommissyi Seymowej nie podniósł.

A czyliż może Trybunał przeciwko tylu Prawom Dekreta Oczewiste zabezpieczającym, na bezprawne prozby Xcia Biskupa z upadkiem bezpieczeństwa Obywatelow na Dekretach Oczewistych zafundowanego, one podnieść.

Ale mimo to wszystko, waży się mowić Xze Jmć Biskup Wileń: przeciwko Dekretowi Trybunału Mińskiego, wnosi: iż ten Dekret gwałtownie forum Ziemstwa Słonimskiego determinował, Skarży oto Marzałka y wielu Deputatow.

Videantur žaloby y Produkta Xcia Jmci Biskupa.

Co do oskarżenia Marzałka Trybłu: Min: i Deputatow, nic Wwdowie nie mają domowienia, iako w kwestyi donich nienależący:

Lecz co do Dekretu oczewistego Trybłskiego odpowiadaia że Dekret Trybłu Miń: nie tylko nie gwałtownie, iakgo Xze Biskup rozumie, ale owszem podług woli Xcia Biskupa zaszedł, i to wykonał czego Xze Biskup żądał, a przeciwnie żądanie Woiewodow odrzucił i przeciwko im sentencyą forował.

Dowodow na to ni potrzeba większych, gdy to własne Dokumenta Xcia Biskupa probuia.

Slyzał iuz Sąd z Produktow odeszłych że wtey Sprawie o determinacyą fori Xze Biskup do Dekretu Trybunału Mińskiego wynosząc žaloby na pisał prozby swoie do Sądu w te słowa, *ad determinandum quodvis forum krom iednego Urzędu Ziemstwa Nowogr:*

Przeciwnie zaś Wwdowie Nowogr: podali prozby swoie przez žalobą do Sądu w te słowa: *ante omnia do odesłania tej sprawy via determinationis fori do Ziem: Nowogr: ex potioritate Dabr:*

*Videantur žaloby w Dekrecie Trybunału Mińskiego
R. 1770 Mar: 14. d.*

Z tak iawnego przeświadczenia któż może w nieść inaczey tylko że Biskup na wszystkie w całej Litwie Urzędy ku rozładzeniu terazniejszey
Spra-

731
Daje się na to rezolucya że z Wwdami Aktorat Xcia Imci Biskupa w Rege-
strach sprzeciwieństwa był wyniesiony.

Swiadczy to Excerpt Aktoratu.

A zatem z Wojewodami Sprawa nie z Taktowych Regestrów, lecz gdyby była i z Taktowych tedy ta przyłączona do Aktoratu Oganowskiego w Regestrach Appellacyjnych, i niemogła się osobliwie ani inaczej wołać, tylko za zawołaniem Aktoratu Oganowskiego z Regestrów Appellacyjnych, a gdy ten wołany być niemógł intractu sprawy Taktowej, jako appellacyjny, a jakże Aktoraty Xcia Biskupa mogły być wołane; bez Aktoratu appellacyjnego Oganowskiego, do którego przez złączenie były przywiązane, i bez niego się wołać nie mogły.

Ale niech iak chce Xże Imię Biskup mówi, czy to za wołaniem Aktoratu iego, czy bez wołania Decyzya zapisana, wszelako zła bezprawna, i największego ukarania dla przykładu Potomności w Autorze swoim godna.

I nie równie by więcej miała pozoru, gdyby w Protokule była zapisana, jedneby tylko było wykroczenie, że za wniesieniem i bez Aktoratu, lecz nie gorszyłaby tak potomności, jako ta bez wołania Aktoratu zaśła.

Z tych tu powowodów i Trybunał Nowogródzki widząc tak bez prawną Decyzją na uślne naleganie samego Xcia Biskupa o sobą swoją na Sądach forsuiącego, nie przyiósł do kontynuacyi sprawy iego, odrzucił ją iako nie należącą i po odeszłych z strony Xcia Biskupa wielu Kontrowersyach nakazał kontynuacją Sprawę Xżąt Woronieckich pod ten czas przywołaną, a nie Xcia Biskupa, a przeto takową Decyzją skassował i znikczemnił przez nie czynienie iey satysfakcyi. Videat: utrdecyzya Trbłtu Nowogrodz: Ru 1771. Januar.

Z tych więc kroków procedowania Xcia Imci Biskupa niech Sąd poznaje kto komu gwałtowności w Trybunałach czynił, kto bez prawne Decyzye w ostatnim dniu limitującego się Trybunału bez wołanego Aktoratu, i wołać się nie mogącego formował.

Zatym proszą Wwdowie nie tylko skassowania takowej decyzyi Trybunału Wileńskiego za wniesieniem zaśzłej, lecz etiam injukcyi z akt Eliminowania, iżby się potomność następna nie gorszyła; proszą pokarania Xcia Biskupa penami kontrywencyinemi zapozywanie Wwdow na Kadencyą Wileń: przeciwko Dekretowi oczewistemu Trybunału Miń: Ru 1770. którym wyraźnie zakazano ażeby strony jedna drugiey etiam po rozprawie w Ziemstwie Słonim: do Trybłtu Wileńskiego sub pænis contraventionum & nullitate Dekretow nullitate pozywały.

Videatur Dekret.

Co do Dekretu Trbłtu ad instantiam Wwdow z Urzędem Ziem: Słonim: zaśzłego.

Przygania Xże Imię Biskup ten Dekret zadając mu kondykt, niby przez Wojewodow uformowany.

Odpowiadają Wdowie, że każda obiekcyja do Sądu wniesiona, nie kończy się na Słowach, lecz dowodami wsparta być powinna.

A gdy Xże Biskup obiekcyi w tym swojej żadnym dowodem nie wspiera, lecz tylko słowną illacyą wnosi.

Przeciwnie zaśgdy Wwdowie takową obiekcyą Xcia Biskupa świadectwem kontrowersyi między Urzędem Ziemskim Słonim: a Wwdami Nowogr: zaśzłych, w Dekrecie oczewistym Trybunału Wileń: zapisanych probują.

Tedy wniesienie Xcia Biskupa bez dowodow do Sądu podane nie nieważy.
Videat: Dekret Trbłtu Głł: W. X. Litt: z Urzędem Ziem: Słoniw: oczewiſty ana Xcia Imci Biskupa Cxny w Ru 1771 Maja 27 dnia.

Mówić zaś iżby Trybunał fałz miał piſać w Dekrecie swoim ieſt rzeczą ka-
żdemu obywatelowi nie przyzwoitą tym więcey Xciu Imci Biskupowi
stróżowi Prawa.

Co do objekcyi niby o nie wyiſcie terminu Pozwow do Dwóch Dekretow Trybunalskich.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr. że wtey Sprawie a gwałtowności w
Trybunałach czynione o powſtanie przez Xcia Biskupa z intereſſu Wo-
jewodow przeciwko władzy dwóch Marſzałkow Trybunalskich, o atak
gwałtowny Marſzałka Trybunalskiego Alexandrowicza w Wilnie i na
początku Trybunału w Nowogródku nagłać go do wołania Aktoratu
przeciwko Wwdom w Izbach Sądowych z dobranymi na to tumultem
ludzi swoich wiele razy, iako o tym publicum wiadome, wykonany, o
porywanie Marſzałka za rękę, o rugowanie onego z mieyſca, o zapra-
ſzanie na mieyſce Marſzałka innych Deputatow, tudzież o otrzymanie
titulo Dekretu przeciwko Wwdom w Dzień limity Trybunału Wileńs:
bez wołania Aktoratu, a przy Aktoracie jako ſię wyżej dowiodło,
gwałtownie z pogorſzeniem wiekow zapija iako

O wexę na Wojewodow niby dawania przez nich lekarſtw ſzkodliwych De-
putatow wniesioną jako otym Produkt Xcia Biskupa do Kompromiſſu
podany ſwiadczy.

Item o wexę na Wwdow niby o uymowanie przez nich Deputatow i o inne
tym podobne nayuciążliwſze ſkargi Xcia Biskupa, jako to: jegoż żaloby,
Produkta do Spraw i Maniſteſta ſwiadczą.

Item o zadanie Marſzałkowi Trybunalskiemu Zienkowiezowi, promulgowa-
nia Dekretu z Wojewodami Oowogr: sprawę ich do Ziem: Słoniw: odſyła-
jącego niby contra pluralitatem Trybunału.

Item względem zadanej korrupcyi Deputatom.

Item w oſkarżeniu Regenta niby o praktyki dopełnione.

Item o więzienie Lenkiewicza w detencyi.

A te wſzytkie ſkargi pretenſye Xcia Biskupa, i wzajemnie Wwdow jako z
ſpólney ſprawy wyniknęły, tak razem przez ſamegoż Xcia Biskupa złą-
czone zoſtały. *Swiadczą to Excerpta Aktoratow Xcia Biskupa i gwałto-
townych decyzyi razem z Marſzałkiem Trybun: Deputatami i innemi tu-
dzież Wwdami Nowogr: zaſzłych ktore ſię proukują.*

O te więc wzajemne i złączone między wſzytkiemi ſtronami pretenſye ja-
ki termin pozwom Prawo wyznacza.

Oto Ordynacya Trbłtu Litt: Ru 1581 przy Statucie Litt: położona titulo *Wa-
runek na niebeſpieczności Sądu Głownego.*

Item Prawo Statutowe R. 4. ar: 64. każe rozprawować ſię za trzydniowym
Pozwem czyli zakazem, a naydaley za dwuniedzielnym, rokiem zawia-
tym zaocznie i oczewiſto podanym. *Vidant: Prawa.*

A gdy Wwdowie nie zatrzyddniowym nie za dwuniedzielnym, lecz za czte-
roniedzielnymi Pozwami oczewiſto w Dobrach podawanemi dwa Dekre-
ta a drugie dwa więcey niżeli za ſzeſcio niedzielnymi pozwami w Try-
bunale otrzymali, tedy nie bez wyiſcia terminu iako Xże Biskup rozu-
mie

751
mie, lecz po wyjściu nadto dwóch niedziel nad potrzebę Prawem przepisaną. *Videant: Pozwy.*

W Relzcie nie przystoi Xciu Imci Biskupowi mówić przeciwko Dekretom Wojewodow za czteroniedzielnymi pozwami podług Prawa w Trybun: otrzymanym, kiedy Wojewodowie niemówią przeciwko Dekretowi Xcia Imci Biskupa za dwuniedzielnym pozwem nie w Litwie ale w Warszawie w Sądach Konfederacyi z Instancyi Xcia Biskupa na Wojewodow wypadtemu, i jeżeli ten Dekret przeciwko Prawu otrzymany jest dobrym, za cóż tamte dwa zgodne z Prawem mają bydź złe.

Lecz tu może powiedzieć Xże Biskup, że allegowane Prawa przez Wwo-
dow piszą o Stronach pod Sądami zbytkow iakowych, czyli nayscia na
stancye i innych atakow doświadczających, a nie o takich przypadkach
jakie w sprawie terazniejszey były.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że zbytki większe pod Sądami od
początku ustawy Trybunału nie były, nad te króre Xże Biskup w
Wilnie przez puł kadencyi bywając sam w osobie swojej z tumul-
tem dobranych Ludzi na Sądach Trybunalskich, tamże dopełniał. Mar-
załka Alexandrowicza, za ręce porywał, z mieysca go rugował, in-
nych Deputatow sobie sprzyiających na mieysce Marzałkowskie za-
prażał, i inne tym podobne dzieła, jako się wyżej pomieniło czynił.

Te więc czynności Xżcia Biskupa alboż nie są derogujące powagę Try-
bunałow, alboż nieściągają rygoru Prawa do odpowiedzi Rokiem za-
witym, nietylko za cztero Niedzielnym (jako są Wojewodow) lecz
za trzydniowym albo dwu Niedzielnym (jako przepis Prawa każe)
zakazem.

Ale tu jeszcze może powiedzieć Xże Biskup, że Wojewodowie otrzymy-
wali Dekreta w Trybunale Wileń: in Causa Juris o posag sobie nale-
żący a nie o czynności Trybunalskie.

Odpowiadają Wojewodowie świadcząc się żalobami do Trybunału Wileń:
wyniesionymi, że nie o posag procedowali w Trybunale, lecz o czyn-
ności Xcia Biskupa w Trybunałach przeciwko im wykonywane, ani
też mogli mieć w Trybunale Sprawy o posag, gdy ta Dekretom ocze-
wistym Trybunału Minskiego Roku 1770. była odesłana do Ziemstwa
Słonimskiego.

Owżem byłoby to wyraźnie przeciwko ich interessowi Procedować w
Trybunale Wileń: in Causa juris o posag, gdy to Dekretom Trybunału
Minskiego było, zakazano, iżby stronny etiam po Rozprawie pryncy-
palney w Ziemstwie Słonim: sub pænis Contraventionum & nullitate
Dekretow niepozywały się wzajemnie do Wilna na Repartycyą Litew-
ską, lecz na Repartycyą Ruską.

A gdy jeszcze Rozprawa w Ziemstwie Słonimskim nie nastąpiła, tedy jakże
mogli Wojewodowie, in Causa juris Procedować i w Trybunale i ra-
zem w Ziemstwie Słonimskim.

Nie mogli więc tego czynić Wojewodowie ani z interessu swojego, ani z
zakazu Dekretu oczewistego Trybunalskiego, ani nawet z przepisu
Konstytucyi 1764. R. która Spraw in minori Subsello nie rozsądzo-
nych niekaże przyjmować do Trybunału, ani też uczynili to Wdowie.

Videantur žaloby Wojewodow w Dekretach Trybunału Wileń:

Gdy więc Wdowie Procedowali w Trybunale Wileń: z Xciem Biskupem
tylko o wielorakie gwałty w Trybunałach dopełnione, & signanter o
skassowanie tytułu Dekretu w ostatnim dniu Trybunału gwałtownie
z jednanego, jako się wyżej dowiodło.

Tedy pozwom Wojewodow termin nie inny tylko taki, jaki ordynacya Try-
bu-

bunału Lit: wyż cytowana i Prawo Statutowe Ar: 64. z Roz: 4. wyznaczyły, to jest trzdniowy, a naydaley dwu Niedzielnym.

A gdy Wdowie nie za trzydniowym, ani za dwu Niedzielnym, lecz za cztero Niedzielnym pozwem (jako się wyżej namieniło) Dekreta dwa otrzymali, tedy nie tylko przepis Prawa dopełnili, ale i nad to jeszcze nad opisanie Prawa, dwie Niedziele terminu kn stawaniu Xciu Biskupowi do Rozprawy użyczyli,

Może jeszcze powiedzieć Xże Biskup że jeżeli o gwałty bez prawia w Trybunałach dopełnione mieli Sprawę Wdowie, czemuż nie z Regestrów Taktowych, które temu gatunkowi Sprawy są przyzwoite.

Odpowiadają Wdowie, że uczynili to przez respekt Rodzeństwa, i uszanowanie osoby Xźcia Biskupa Pasterskim dostojęństwem zatęczyonego, gdy nie w Taktowych lecz w ordynaryjnych Regestrach Aktora ty w pisywali, tak jako uczynili i przy kondemnowaniu Xcia Biskupa na trzeci i czwarty Dekret w Trybunale i w Ziemstwie Słonim: niekondemnuiąc tegoż Xźcia podług rygoru Konstytucyi 1761. Roku która kondemnuiących się do takiego stopnia in pœnam Rebellionis każe wzdawać.

Wzywa Xże Imśc Biskup na utrzymanie swojej Jllacyi o niewyściu terminu Pozwom wniesionej Ar: 18. z Roz: 4.

Odpowiadają Wojewodowie że to Prawo wyznaczające 4. Niedziele oczewiSTEMu a 6. Niedziel za ocznemu podaniu pozwow, nie służy do przypadku Sprawy Wojewodow w Trybunale prozekwowaney, bo ten Ar: o cywilnych Sprawach pisze, a nie o tych które Rokiem zawitym są dzić się powinny.

A wszakże i ten Artykuł Prawa wyznacza termin w innych przypadkach prędkiej sprawiedliwości potrzebujących, tylkoby się *wypełnił Rok tak oczewiSTEMu jako zaocznemu pozwanu od pierwszego dnia Rokowi, Sądowych w dzieścęciu dni.* Są słowa Statutu.

Lecz na ostatek i według tego Prawa termina Pozwom Wojewodow wychodzą, bo to Prawo chce mieć termin Pozwom oczewiSTEMu podaniu cztery Niedziele, a za ocznemu sześć.

Zatym że Pozwy Wojewodow są oczewiSTEMo podawane więc im termin cztero Niedzielnym.

Ze zaś są oczewiSTEMo podawane. *Swiadczą to też Pozwy które się produkują.* Ani się też może Xże Imśc Biskup wymówić niewiomością Pozwom, bo te zapewne rąk Xcia Biskupa dochodziły, jako na wielu dobrach w Wileńskim i w Nowogródzkim podawane.

Nie może się też wymówić Xże Imśc Biskup oddaleniem się swoim z Litwy do cudzych Kraiow, bo to oddalenie się nastąpiło już po wypadłych dwóch Dekretach z Instancyi Wojewodow w Trybunale i po podaniu Pozwu przed trzecim Dekretem Trybunałskim, jako to świadczy *Pleni-potencya Xźcia Biskupa w R. 1771. na dniu 4. 7bra w Xieświe Zmudzkiem przyznana.*

Z tych zatym przełożonych przyczyn jako termina pozwom Wdow cztero Niedzielne są dobre, tak i Dekreta za onymi wypadte są Prawne i należyte.

Co do Pen Kontrawencyjnych na Xcia Biskupa ściągaających się.

Peny kontrawencyjne za bronienie dwadzieście razy exekucyi Urzędowych że nie odbicie powinny się ściągać na Xcia Biskupa Wileń: podług Konst
1764.

771
1764 Ru probowali tego Woiewodowie w Produkcie swoim ale przez respekt ołoby Xcia Biskupa podają proźby swoje nie już o więź na Xzęciu Biskupie, lecz o solucią za więź podług Konst: 1766 titulo o appellacyach. To jest o zapłacenie za każde 6. niedziel więzy, po tyfiacu gr: Litt:

Ze jednak niechce przestawać natey powolności Wdow Xże Biskup, odrzuca to Prawo titulo o appellacyach do przypadku sprawy terażnieyszej przez Woiewodow cytowane, i mówi że ołoby Duchowne niepodlegają rygorowi tych Praw, mówi jeszcze daley, że niepokazą Wwdowie Prawa któreby ściagało więź na ołoby Biskupie.

Odpowiadają Wwdowie, że jeżeli Xże Biskup odrzuca ich powolność w sposobie proźenia za kontrawencye nie więzy, lecz solucyi, tedy Woiewodowie cofają nazad swoją w tym łatwość, a proszą więzy sądzenia za te kontrawencye.

Ze zaś i Ołoby Biskupie i inne Duchowne podlegają pod rygor Prawa równie iako i wszyscy Obywatele, probują tego Woiewodowie Prawem powszechnym Statutowym w Artykule 1. z Roz: 1. znajdującym się, piszącym ad casum w te słowa: *My Hospodar obiecujemy i szlubujemy - - - iż wszystkich Panow Rad Duchownych i Swieckich - - - i wszystkich poddanych naszych i wszystkich stanow w tym Państwie naszym W. X. Litt: poczowszy od wyższego Stanu aż do niższego, tymi jednymi Prawy i Artykułami w tymże Statucie niżej pisanemi, i od nas danemi Sądzić i sprawować mamy.*

To Prawo wyraźnie każe Sądzić wszystkie Stany Duchowne i Swieckie, poczowszy od wyższego aż doniższego Stanu jednymi Prawy i Artykułami w Statucie opisanymi.

A gdy w Artykułach Statutu są na przestępnych więze wielorakie, inne uciążliwsze kary, tedy Prawo Statutowe nie excypowało ołob Duchownych czyli Biskupow od rygoru swojego, owszem wyraźnie kazało, ażeby Stany Duchowne i Swieckie tymi Artykułami sądzone były.

Ukazują więc Woiewodowie pytającemu się Xciu Biskupowi, Prawo że wszystkie ołoby Duchowne pod rygor Praw podpadają równie iako i Swieckie, a proszą wzajemnie Xcia Biskupa iżby im ukazał, które prawo wylacza Ołoby Duchowne od rygoru kar na wszystkich opisanym.

Niemalż zapewne i nieokaże Xże Biskup innego Prawa dla Swieckich Ołob a innego dla Duchownych, iedne bowiem Prawo powszechnie dla wszystkich stanowane iako Statutowe, tak i Konstytucyjne, a zatym ieden rygor Prawa na wszystkich obywatelow ściagać się powinien.

Rozumieć zaś Prawa tak, iako Xże Biskup rozumie, byłoby to nay uciążliwszą krzywdą dla stanu Swieckiego, i ostatnią niesprawiedliwością, gdyby Ołoby Duchowne niepodpadały równie z Swieckimi pod rygor Prawa.

Szłoby zatym że ołoby Duchowne popełniwszy naywięcey kryminałow, byłyby wolne od kary, jeżeliby pod rygor Praw Swieckich podpadać nie miały.

Tak wyprobowawszy Woiewodowie że Xże Biskup pod rigor Praw powszechnych równie zewsztykami Obywatelami podpadać powinien. *Probuja jeszcze że tenże Xże Biskup 20. kontrawencyi Dekretom Kontumacyinym broniąc exekucyi popełnił. A zatym 120 niedziel więzy Cywilney siedzieć i 2000 kop gr: Litt: płacić powinien Woiewodom, a drugie 2000 kop Sądowi Trybunalnemu przed którym się ta Sprawa Sądzi.*

Ze 20. razy bronil exekucyi Urzędowych Xże Biskup, dowiedli tego Woiewodowie w Produkcie swoim, powtarzają tu też same wymienienie to jest.

Za Dekretem drugim Trybunalskim Captati temporis.

- 1mo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Niemenczynie.
- 2do: Zabronienie dwa razy exekucyi w Czabiskach.
- 3tio: Zabronienie dwa razy exekucyi w Lachowiczach.
- 4to: Zabronienie dwa razy exekucyi w Myłży.
- 5to: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Połonce.

Item za Dekretem drugim Ziemskim Słonimskim Captati temporis.

- 6to: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Lachowiczach.
- 7mo: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Myłży.
- 8wo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Połonce.
- 9no: Zabronienie dwa razy exekucyi w Wieyficiach.
- 10mo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Olekszcach.

Swiadcza to Listy testimonialne Urzędowe i Ceduty bronionych exekucyi.

Nieneguje tego Xże Biskup że 20. razy broniono exekucyi bo też i negować niemoże kiedy to oczwistemi Dowodami probuje się.

Lecz niby niewiedzący o potrzebie czynienia takowych exekucyi, mówi że postępek taki najnieślusniejszy, iż za jednym Dekretem po 10. razy exekucya czyniona.

Odpowiadają Wwdowie że do pięciu Mttści, to jest na pięć mieysc za jednym Dekretem czyniąc po dwa razy do każdej Mttści Urzędowe exekucye, nie można mniej naliczyć y nayscisley zachowując arytmetykę, iak dzieścię exekucyi, y to za jedną konwikcyą Ziemską Słonimską alias za jednym Dekretem a inordine drugim captati temporis.

Za drugą zaś konwikcyą Trybunalską, to jest za drugim Dekretem captati temporis takoz do pięciu Mttści do każdej po dwa razy czyniąc Urzędowe exekucye, rownym sposobem iako y pierwiey nie można mniej naliczyć exekucyi, tylko dzieścię.

Takowym więc wyliczeniem dwadzieście razy czynione exekucye, dwadzieście też razy y broniono tych exekucyi od Xiążęcia Biskupa

Swiadcza to wyż pisane Testymonia Urzędowe.

Ze zaś tak koniecznie należało czynić, y że inaczey czynione exekucye byłyby przeciwko Prawu.

Allegują Wwdowie Konstytucyą 1764. roku titulo exekucye piszącą ad casum w testflowa: *Urzednik od strony konwikuiacey użyty obwieszczenie ma czterma tygodniami licząc po siedm dni w każdy tydzień iuridice wydać, a wydawszy na terminie zjechać, y tetować obięcia, którego iesliby strona conwicta niedopuszcila, odjechać, a na dowod kontrawencyi Dekretowi parti actoreae Testimoniales wydać tenetur. Za którym to podanym anterius obwieszczeniem, czy ten sam Urzednik czyli inny aparte actoreae użyty, powtore już bez żadnego dalszego obwieszczenia quovis captato tempore iterum tetować zaiazdu wolen będzie, a za niepostąpieniem*

791
niem od strony skominkowanej y za drugim razem takż party actores Te-
stimoniales wydać ma, post hæc iure vincens do tegoż Sądu z którego De-
kret ultimæ instantiæ wypadł, stroną sprzeciwiającą się pozwać tenetur,
a Sąd każdy nie wprzod ma słuchać in principali negotio sprawy, aż
pierwicy za tę kontrawencyą która pokaże się ex Testimonialibus zaiazdów
nie odkładając ad principale, lecz circa incidentiam actoratus po dwięście
kop groszy Litew: za każdy distinctim medium sobie, medium parti injuri-
ata, y do tego po sześć niedziel wieży wskazać powinien będzie.

Podług przepisu tey Konstytucyi nic od niey nie odstępuiąc postąpili Wo-
iewodowie, wydawali obwieszczenia czterma niedzielami, sprowa-
dzali Urząd y czynili exekucye do każdych Dobr powyżey pifa-
nych po dwa razy, a ogulnie czynili exekucye dwadzieścia razy, y
maia na to Testymonia Urzędnikow wyżey produkowane.

Gdy więc Prawo każe za tę kontrawencyą, która pokaże się ex Testi-
monialibus zaiazdów distinctim po sto kop groszy Litew: stronie, a
drugie sto kop Sędziowi przed którym ta sprawa sędzi się y po sześć
niedziel wieży wkazywać, tedy iakże się może Xże Biskup uwol-
nić od tey kontrawencyi, którą Wdowie Testymoniami Urzędnikow
dwadzieście razy popelnioną probuia.

Nie może Xże Biskup żadnym sposobem uwolnić się od tych pen inaczey
chiba z złamaniem Konstytuc: 1764. roku która chce mieć iżby konie-
cznie były sązione peny kontrawencyie na kondemnuiących się
Obywatelow, każe wszystkim Sądom nie wprzod słuchać sprawy,
aż pierwicy za tę kontrawencyą, która się pokaże ex Testimoniali-
bus zaiazdów, za każdy distinctim stronie po sto kop y po sześć nie-
dziel wieży na kondemnuiących się wkazywać.

Nie może za tym Sąd y mocy nie ma od pen kontrawencyinych tak Ocze-
wiście dowiedzionych, a dwadzieście razy z pogardą Prawa popel-
nionych uwalniać Xcia Biskupa inaczey, chiba z poniżeniem cyto-
waney Konstytucyi.

Nie może też wymówić od pen kontrawencyinych y ta exkuza Xcia Bi-
skupa, iż niby nie znaydował się w kraiu swoim w ten czas kiedy
czynione exekucye, za które peny kontrawencyine ściągają się bo
to zawodnie do Sądu podano.

Exekucye bowiem za Dekretem drugim Ziemskim Słonimskim y takż
drugim Trblskim były czynione w roku 1771 in Augusto et primis
diebus 7bris, a Xże Biskup wyjechał do cudzych krajow z Litwy in
gbri więc się znaydował w czasie czynionych exekucyi w swoim
kraiu.

Swiadczy to przyznanie plenipotencyi Xcia Biskupa
w Grodzie Zmuydzkim w roku 1771. 7bra 4. dnia
na Osobę W. JX. Kanonika Sistrzenczewicza y W.
JP. Narbuta dana.

Która Produkuje się

Lecz gdyby y nie był Xże Biskup w swoim kraiu w czasie czynionych e-
zekucyi (co nie iest) tedyby jednak peny kontrawencyine na Xcia
Biskpa ściągaly się, bo któż miał bronić imieniem Xcia Biskupa,
Dobr iego od exekucyi Urzędowych, gdyby Xże Biskup nie kazał,
ile że w każdych Dobrach nie czym imieniem tylko Xcia Biskupa dy-
spozytorowie bronili wszystkich Exekucyi.

Swiadcza to Ceduly bronionych Exekucyi y Testymo-
nia Urzędnikow.

Co do Pæn za Konstytucyą 1766. Roku Xcia Imści
Biskupa ściągających się.

Konstytucya 1766. R. Titulo exekucye wyznaczając karę na kondemnuiących się pisze wyraźnie, że jeśli by kto cztery razy dał się kondemnować, tedy luboby Sprawę wygrał, jednak expensa Prawne stronie konwikuiący ma zapłacić i siedzeniu więzy Niedziel 12. ma podlegać. *Videatur Konstytucya.*

Ta Konstytucya nie za kontrawencyą wyznacza więzy Niedziel 12. (jako Xże Biskup rozumie) lecz pro pæna kondemnowania się cztery razy.

Druga zaś Konstytucya 1764. R. wyznaczając pæny Kontrawencyjne na kondemnuiącego się zabronienie exekucyi niezniósł pierwszych pæn Konstytucyą 1726. R. na kondemnuiących się, jako nie za kontrawencyą lecz za kondemnowanie się i niestawnie uporne do Sądu wyznaczonych.

Zatym jako Konstytucya 1726. R. nie przeszkadza wskazywaniu pæn kontrawencyjnych za bronienie exekucyi Urzędowych, Konstytucyą 1764. R. opisanych, tak Konstytucya 1764. R. nie przeszkadza wskazywaniu pæn za uporne kondemnowanie się do czterech razy, i niestawanie do Prawa.

Słowem Konstytucya 1726. R. za inne przestępstwo Prawa, to jest zakondemnowanie się cztery razy, a Konstytucya 1764. R. tak oż za inne przestępstwo to jest zabronienie exekucyi Urzędowych, karę wyznaczyły.

Nie może więc Xże Biskup od więzy Niedziel 12. uwolnić się, gdy na cztery Dekreta w Trybunale dał się kondemnować, i gdy to Konstytucya 1726. R. wskazywać każe inaczej zaś rozumieć, tak jako Xże Biskup rozumie byłoby, to, że kto wykroczy dziesięć razy w odmiennych przestępstwach, tedy wskazawszy na niego za jedne wykroczenie karę, już za drugie zbytki wskazywać nie trzeba, byłaby to domierząca wykroczeniom sprawiedliwość? czyli raczej nie byłoby to otwarciem Pola dla wykraczających, bo każdy wykroczywszy raz starałby się jak najwięcej excessow popelniać, wiedząc że tylko za jedne wykroczenie kara ma być wyznaczona, a inne same się zgładzą.

*Nie może też i za konwikcyą Ziemską Słonimską to jest za kondemnowanie się trzy razy w Ziemstwie Słonimskim uwolnić się Xże Biskup od więzy Niedziel dwunastu Konstytucyą 1726. R. przepisanych, gdy to kondemnowanie się na trzy Dekreta Ultimarne podług Konstytucyi 1764. R. nastąpiło, a Konstytucya 1726. R. nie za inne przestępstwa, tylko za Ultimarne kondemnowanie się więzy Niedziel dwanaście wyznacza. Więc chociaż czwarty Dekret w Ziemstwie Słonim: nie wypadł, jednak pæny exvi ultimarnego kondemnowania się rzeczoną Konstytucyą założone ściągac się powinny.

Wszakże Wojewodowie niechcą naglić Xcia Biskupa do siedzenia więzy, lecz się kontentuiąją solucyą podług Konstytucyi 1766. R. Titulo o appellacyach za każde sześć Niedziel po tyśiącu kop groszy Litewskich, oddając to do woli Xżcia Biskupa czy Więzę przyjąć czy solucyą zapłacić.

81

Co do expensow Prawnych.

Konstytucya 1726. R. niedawno cytowana pisze: gdyby się kto dał kon- demnować, a potem u Sądu i Sprawę wygrał, tedy iednak za to że się kondemnował expensa stronie konwinkuiącey płacić powinien. A że Xże Biskup i kondemnował się do siedmiu Dekretow kontumacyi- nych, więcey nizeli na ultymarną konwikcyą i Sprawę u Sądu wy- grać niemoże, bo jey niema w stanie wygrania; Tedy z dwojakiego powodu winien jest expensa Wojewodom płacić.

Równie i z powodu tego że Wojewodowie unikając Prawa starali się wszelką ufilnością nakłonić Xcia Biskupa iżby im czwartą Część dóbr tych przynajmniej, których sam niedysponował docześnie po- stąpił, a o resztę Sąd jakowy obrał.

Lecz Xże Biskup niechcąc naymnieyżey Części dóbr postąpić przecią- gnoł dotąd należności Wojewodom.

Swiadczą to Repozycyę Xcia Biskupa w czasie ugody w Warszawie Wojewodom dawane.

Winien jest jeszcze Xże Imśc Biskup i z tego powodu expensa nie zno- sne Wojewodom płacić, że sprowadzając do Wilna i do Warszawy na ugode, a tey niechcąc kończyć na nappowolnieyzych od Wojewo- dow podowanych propozycyach, do znaczego kosztu tychże przy- prowadził.

Swiadczą to też Repozycyę Xcia Biskupa wy- żej wspomniane.

Winien jest i z tą expensą płacić że Wojewodowie motivo kondemno- wania się Xcia Biskupa, i drugich Ichmościow mieniących się ex con- dicto z Xciem Biskupem dóbr konwikcyi podległych Possesorow exe- kucyi Urzędowych na różne rozległe miejsca piędziesiąt siedm spro- wadzać musieli.

Winien jest i z tą expensą Wwdom płacić, że opisałi się tak uroczyście, (iako już o tym Sąd słyszał) na kompromiss w onym więcey nizeli przez pułroka sądził się, i przywiódłszy do nieznośnego expensu Woiewodow na attentowanie temu Kompromissowi w Warsza- wie, potem się z niego zerwał, i ony skasował.

Jako otym swiadczy testimonium Wielkiego Ministra zeszłego Xcia Czartoryskiego Kan- ciera W. Lnt: super arbitra tey Sprawy i Dekret Konfederacyi Warszaw: kasujący na instnucyą Xcia Biskupa Kompromiss.

Winien jest Xże i z tą expensą płacić że mimo Kompromiss zyskawszy w Sądach Konfederacyi Warszawskiej rozprawę w oney naszczegulne wy- cięczenie Woiewodow, tychże pod Regestrami blisko około Roku w Warszawie (iako tenże Dekret Konfederacki swiadczy) utrzymywał, Sprawy rozpoczętey mając Sąd po sobie niekończył, do nieznośnego expensu Woiewodow przywiódł.

Winien jest i z tą expensą płacić Wwdom Xże Biskup że zyskawszy Komis- syą Seymową w Warszawie i woney sprawę swoią instytuowawszy, potem zteyże Komissyi zrywał się Projekta na Delegacyi Seymowej na zniszczenie oney podawał, okazją dołożenia niezmiernych expen- sow tak na pilnowanie się na Seymie, iako i na attentowanie blisko o koło Ru w Wariza: Sprawy; stał się,

Winien jest i z tą expensą Wwdom płacić, że opisałi się uroczyście i przy- iowski taxę Dobr w Warszawie na Kompromissie, gdy oną Wwdowie

całoroczną pracą i nieznośnym expensem z kilkuset sztuk inwentar-
zow i regestrow Gospodarskich wyprowadzili, natenczas Xże Biskup i
z tey taxy zerwał się a o inną ad funda Dobr (które pierwey niechciał
i którey uroczyście na Kompromissie zrzekł się) na przeciąg Sprawy; i
dallze wycięczenie Woiewodow starał się, i oną w Komisji Warz-
wskiej zyskał.

Winiem jest na ostatek Xże Biskup i ztąd expensa Wwdom płacić że takową
taxę ad funda Dobr zyskawizy, i na oną do Dobr Lichowicz w Wdz-
twie Nowogr: Podkomorżego Nowogr: z Affessorami sprowadziwszy,
na teyże taxie zwyczajnego Podkomorzym a przez Wwdow żadanego
przed taxą Dobr; wymiaru bronił, a przeto tę taxę przyczyniwizy Wo-
iewodom niemalo expensu zerwał.

Z tych więc wszytkich przyczyn proszą Woiewodowie Sądzenia expensow
na Xciu Biskupie Wileń etiam praevio iuramento samego Wwdy No-
wogr: admininum zł: 150,000 choć to jest pewna że naymniey 200,000
zł: ta sprawa kołztwie.

KATEGORIA

S Z E S N A S T A

Probuie że Solucya za pięć infamii, i dwie Banicyi, docze-
śną i wieczną, w Trybunale i w Ziemstwie Słonim-
skim na Xżat Massalskich wypadłe podług ordynacyi
Kocielówskiej dla Woiewodow Nowogrodzkich na-
tychże Xiążętach Jchmich sądzoną bydź powinna, id-
que zł: 545.

Woiewodowie Nowogr: po Dekrecie oczewistym Trybunalskim odsyłaia-
cym Sprawę do Ziemstwa Słonimskiego. Otrzymali na Xżat Massal-
skich 4ry Dekreta Kontumacyjne w Trybunale cum lucro infamii, a 3.
Dekreta w Ziemstwie Słonimskim, dwa cum lucro banicyi doczesney
i wieczney, a 3ci cum lucro infamii, to jest pięć infamii, jedną bani-
cyą doczesną, drugą wieczną w Trybunale i Ziemstwie Słonimskim.

Ordynacya Kocielowska punkto 4to pisze ad casum w te słowa: *Na wypadłe
Kondemnaty naybardziej na Banicye doczesne i wieczne, wiadomo że trzeba
wprzody każdemu locumstandi ufundować, a potym do skassowania onych po-
rządkiem prawnym postempować &c.*

Item taż ordynacya ad casum: *Z tych miar Obywateli W. X. Litt: na wszelkie
banicye tak zboku zarzucone iako i przy znoszeniu Dekretow zadane, lub przy-
sięgę na niewiadomości o publikacyi banicyi według Konst: 1588. Ru lub też
winny stronie ukrzywdzoney płacić locumstandi fundować będą. Mianowicie
za banicyą doczesną kop sześciu płaceniem, za banicyą wieczną kop dwaustu
na infamiją zaś albo za gleytem Króla Jmści, albo zaplaceniem kop 40stu locum
standi warować.*

Mimo tę Konst: wyraźnie nakazującą, niewprzod mowić przeciwko Dekre-
tom, aż pierwicy warować locumstandi, Xżeta zapozwawizy Woie-
wodow

851

wodow do Konfederacyi warszawskiej za nieftaniem tam onych, nie waruiąc wprzód jak Prawo miecchce na takowe infamie activitatem locifandi, ani lokuiąc (iako należało) folucyi zł: 545. w Kancellaryi napifali w Kontumacyinym Dekrecie iż takowe infamie nullitate znofzają fię.

Ze więc to uczynili przeciwko wyraznemu Prawu, przeto folucya za pomienionych pięć infamii, i dwie banicyi, iedną doczesną, drugą wieczną Woiewodom na Xiążętach Jchmoch przyfądzono bydź powinno idque zł: 545.

K A T E G O R Y A

S I E D M N A S T A

1mo. O fatysfakcyą Dekretowi oczewiftemu Kommissyi Seymowej Warszawskiej w Ru 1775. Mca Maja Dnia w wyprowadzeniu taxy przez Podkomorzich tych Woiewodztw i Pttow pod któremi Dobra leżą, tymże Dekretom naznaczonych.

2do. O rozwiązanie fprzeczkii względem tamowanego na taxie przez Xcia Imci Biskupa wymiaru gruntow Dóbr pod taxę podpadających, i o naznaczenie tegoż wymiaru, iako nie uchronnie do taxy potrzebnego.

Prawo Statutowe Rozdział 5. ar. 3. o połażeniu Sioftr przez Bracią piſze ad cafum w te ſłowa: „ tedy ofzacowawſzy czwartą część Imienia ſwego Oyczyftego, nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając &c. A ſzacunek tey czwartey części Imienia według ważności gruntow i pożytkow iego a nie według ſtatutu, &c. uznawan bydź ma przez Podkomorzego, który z ſobą ma mieć dla uważenia przynajmniej dwóch Szlachcicow.

Słowa tego Prawa napoczątku napifane: *tedy ofzacowawſzy Czwartą część Imienia nic z tego nie wytrącając, daią poznać każdemu iż niewprzód Podkomorzy ma ſzacunek uczynić Imienia, aż za poprzedżonym wymiarem gruntow.*

Któż bowiem część czwartą Imienia prawdziwie może poznać i ofzacować, gdy o jey całości wiedzieć nie będzie, a wiedzieć, zapewne całości nie może, gdy wymiar Gruntow pierwiey nie naſtąpi.

Item też Prawo *a ſzacunek tey czwartey części Imienia według ważności gruntu i pożytkow iego ma być uznawan.*

Ważność gruntu i pożytkow iego co wyznacza ieżeli nie wymiar, ieżeli nie zwiedzenie iego, iakiey ieſt obſzerności, wiele w nim dobrego a wiele złego.

Któż więc może ſprawiedliwie ważność czyli dobroć gruntu i pożytkow iego poznawać, gdy ten pierwiey wymierzonym nie będzie.

Pozwolmy na moment gdyby Podkomorzy ziechał na taxę Dóbr i podług żądania Xcia Imci Biskupa, nie uznawſzy wymiaru gruntow chciął taxować Dobra, od czego by naypierwiey zaczął, Prawo każe ważność gruntu

tu uważać, więcby musiał nayprzód wyjechać na grunt i podawać gdzie zły, a gdzie dobry grunt, a poznawszy musiałby napisać w taxie że tyle jest dobrego, a tyle złego gruntu, tyle lasów, błot sianozęci zgodnych do pożytku, tyle nie użytecznych, a iakżeby mógł to uczynić, gdyby ich mierzyć nie wolno było.

Do tego mógł żeby Podkomorzy z Assessorami w tak rozległych na mil kilka, jakie są pod taxę podpadające Hrabstwach, iezdzić po polach, lasach, i błotach bezskutecznie, nie mając poprzedzonego pierwey przez Komornikow wymiaru.

Konstytucya 1588. Ru ad casum pisząca w te słowa: *Bracia Siostron po podyściu Zamąż w rok posag mają oddawać, albo część w majątności wydzielać.*

Tu Prawo każe albo posag oddać, albo część w Majętności wydzielić.

A gdy Xżęta Ichmć Posagu Wwdziney Pieniędzmi nie oddadzą, lecz część czwartą w Dobrach dla niey postąpić zechcą, iakimże sposobem ta czwarta część wydzieloną będzie, gdy tey wymiar gruntow nie poprzedzi.

Ze złego więc i nie porządnego początku, nieporządna wypadłaby konkluzya. Oto Wwdzina poniosłszy kosztu nie mało na wyprowadzenie Podkomorzego z Assessorami do Taxy (gdyby to być miało bez poprzedzonego wymiaru) musiałoby znowu iść do Sądu, i prosić zellania Urzędu, dla wymierzenia tey czwartey części w dobrach.

A tak znowu koszt nie zmierny, znowu uprzykrzone Prawo musiałaby znosić, i końca nigdy w tey nieszczęśli wey nie miałaby sprawie.

Z tych to powodow i na fundamencie wyż rzeczonych Praw Sąd Kommissyi Warzawskiej Sądząc taxę ad funda Dóbr napisał w te słowa: *Wszędy i we wszystkich Dobrach ściągają i doskonałą Indygacyą intrat, prowentow, użytkow, rozległości obszerności d. broci gruntow, położenia każdych, Dóbr z osobna uczynili, one otaxowali, szacunek sprawiedliwy wszytkiemu położyli.*
Videatur Dekret.

Z tych słow nie ponoszonego oczewistego bo mocą Seymową zaśłego Dekretu co rozumieć, jak ma być poznana rozległość obszerność dobroć gruntow, i położenie każdych z osobna Dóbr. bez poprzedzonego wymiaru.

Kto tak szczęśliwym być może iżby rozległość, obszerność, Dobroć, i położenie Dóbr mógł zgadnąć i opisać nie mierząc onych.

Nie znalazłby się żaden Podkomorzy i nikt na świecie gdyby mógł wykonać rozkaz tego Dekretu bez poprzedzonego (iak Xże Imć Biskup żąda) wymiaru.

Do tego gdzież jest taka Juryzdyczna taxa Dóbr przez Podkomorzego, i kiedy być mogła bez wymiaru gruntow, niech Xże Imć Biskup choć iedną dla przykładu ukaże, a zgodzą się Wwdowie choć z ostatnią szkobą swoią, na taką iakiey Xżęta Ichmć żadaią taxę.

Przeciwnie zaś Wwdowie odwoływaią się do powszechney wizerzanych wiadomości że wizerzanych wszystkie taxy przez Podkomorzich nie inaczej, iako za poprzedzonym wymiarem gruntow są exdywidowane i nie wyznaczałoby Prawo do taxy Dóbr Podkomorzich gdyby w taxach niewidziało potrzeby wymiaru gruntow, których jest dziełem wyznaczać Komornikow do tego.

Odwoływa się Xże Imć Biskup do Konstytucyi nie dawney wyznaczącey taxę Dóbr po Jezuickich bez poprzedzonego wymiaru gruntow, a z tą wnosi że i jego Dobra tym sposobem mają być taxowane.

Odpowiadaią Wdowie że to Prawo nieściaga się do sprawy teraznieyszey posażney, bo do szczegulnego tylko przypadku Dóbr po Jezuickich jest stanowione, do tey zaś inne są Prawa powyżey cytowane i wedlug nich sądzona jest taxa a nie przyzwoicie jest brać za przyklad szczegul-

ne

851
ne do przypadku Prawo, przeciwko powszechnym o taxach stanowiącym.

Czemu na ostatku Xże Imć Biskup broni taxy Dóbr zwyczajney za poprzedzonym wymiarem gruntow, czemu iey żąda bez wymiaru trzeba tu uitaioną odkryć tajemnicę, o to dla tego że Dobra po zeyściu Hetma za possessyi Xcia Imci Biskupa są znacznie zruynowane, że Poddaństwo ustawicznym arędowaniem Dóbr coraz odmiennym Possessorom do ostatka iest zniszczone, że intraty w Dobrach nie równie są mnieysze niżeli były za życia Hetmana.

Z tych więc przyczyn żąda Xże Imć Biskup taxy Dóbr bez wymiaru gruntow, tylko z intrat, bo wie że te we wszystkich Dobrach bardzo są zmniejszone, azatym z umniejszonymi intratami zmniejszona i Dóbr następowałyby taxa.

Jakażby więc niesprawiedliwość była dla Wwodow, kiedy oni najmniejszą przyczyną nie są winni zdezolowania Dóbr, a przecież bez winy ponofiliby karę, na małej taxie gdyby ta bez poprzedzonego wymiaru gruntow, przeciwko Prawom i Dekretowi oczewistemu Kommissyi Warszawskiej miała nastąpić.

K A T E G O R Y A

O S I E M N A S T A.

Imo. Probuie że securitas Possesyi dóbr za konwikcyą przez Wdow obojentych, do finalney o wszystko po expedywaney taxie, tudzież po inkwizycyi kalkulacyi i weryfikacyi Rozprawy, i do zupełney przez Wdow własności swoiey odebrania, podług zapadłego już w tym oczewistego Trybunalskiego w R. 1772. Junij 2. d. z kompetitorami do tey Sprawy Dekretu ma bydź warowana.

2do Ze pretensye kondyktowych z Xciem Imścią Biskupem dawniejszych possessorow dóbr za konwikcyą przez Wdow Nowogr: obiętych mają bydź odesłane do tegoż Xcia Biskupa.

Co do pierwszego

O Warowanie Securitatis Possesyi.

Dowiedli Wdowie odeszłym Produktem swoim, że za wielką konwikcyą w Trybunale i w Ziem: Słoniem: na Xcia Imści Biskupa i dalszych Xżat Ichmościow otrzymaną to jest za siedmią Dekretami kontumacyinemi objeli dobra Myśl i Połonkę w Słoniem: i Nowogr: Niemenczyn i Czabizki w Wileńskim cum attinentiis przez podanie Urzędowe i one dotąd trzymają.

Wyprobowali oraz i to że Securitas possesyi dóbr za konwikcyą obiętych Dekretem oczewistym Trybunalskim w R. 1772. Junij 2. d. z dawniejszemi tych dóbr ex condicto z Xciem Imścią Biskupem possessorami zaszyłym

szłym do finalney o wszystko in principali Rozprawy im że jest waro-
wana.

Teraz więc zostaje probować że w tym czasie Rozprawa pryncypalna o wszy-
stko nie następuje, a zatym i Rehabicya z possesyi Wojewodow dōbr na
żądanie Xżąt Ichmościow nastąpić niemoże.

Rzeczą jest pewną i przez Xżąt Ichmościow znegować się niemogącą że te-
raz Sprawa tylko o poznanie natury dōbr sādzi się, a zostaje jeszcze
naypryncypalnieysza Kategorya o taxę dōbr o Inkwizycyą kalkulacyą
weryfikacyą z intrat, i o inne tym podobne kwestye przyszłemu do
rozsądzenia czasowi.

Gdy więc Wojewodowie rozsądziwszy się teraz tylko o naturę dōbr nie-
będą mogli z tego Sādu odebrać swoiey własności, bo o tę jeszcze ta-
xa pōysć musi.

Tedy dla Wojewodow teraz nie o wszystko jest pryncypalna Rozprawa tedy
nie kończą jeszcze całej Sprawy swoiey, ale koniec jey po expedyo-
waney taxie, tudzież kalkulacyi weryfikacyi ma nastąpić.

Niemogą zatym Wdowie w tym czasie bydź depossesyonowanymi z dōbr
za konwikcyą przez się obiętych, kiedy jeszcze własności swoiey nie
odbierają, kiedy jeszcze Sprawy nie kończą.

Inaczej byłaby wielka nie sprawiedliwość gdyby pozwolić na Rehabicyą
dōbr przed skończeniem Sprawy.

Musieliby Wdowie w takim przypadku nowy rozpoczynać Proceder nowe
otrzymywać konwikcyę, i znowu dobra Xcia Imści zajeżdżać nagląc
do Rozprawy, bo zapewne Xże Imś Biskup zyskawszy dōbr Rehabicyą
staralby się o jak naydłuższe przeciągnięcie taxy, i nigdyby końca, trzy-
mając dobra sprawie niechciał, tak jako dotąd czynił.

A tak Wdowie zruynowani dotąd tak przeciągłym i tak nieszczęśliwym Pro-
cederem na majątku zruynowaliby się do reszty, na nowe i nieszczęśli-
wizę niż dotąd Prawo.

A tak wygrawszy etiam Sprawę co do natury dōbr przegraliby ją razem co
do czasu odebrania swoiey nawet wygranej własności.

Z tych więc miar Securitas possesyi dōbr za konwikcyą obiętych do final-
ney o wszystko po expedyowaney taxie, tudzież kalkulacyi, weryfika-
cyi i do zupełnego przez Wdow własności swoiey odebrania podług
zapadłego już w tym punkcie Dekretu oczewistego Trybunałskiego
warowana bydź powinna.

**Co do drugiego punktu że pretensye kondyktowych posse-
siorow mają bydź odesłane do Xcia Biskupa.**

Dowiedzionym to jest przez Produkt Wwdow że Xże Imś Biskup ochra-
niając Dobra swoje od Konwikcyi Wojewodow w Trybunale i w Ziem-
stwie Słonim: przewiedzioney, pozawodził też Dobra kontraktami róż-
nym Ichmciom kondyktowe pobrawszy od nich pieniądze.

Wwdowie Nowogr: widząc takowy kondykt Xcia Imci Biskupa z nowemi
Possessorami Dōbr przeciwko konwikcyi ich dopełniony, pozwali tych-
że kondyktowych Possessorow do Trybunału i do Ziem: Słonim: i dwó-
ma Dekretami oczewistemi z temiż Possessorami iednym Trybunałskim
w Ru.

1771. 8bra 5. dnia Drugim Ziemskim Słonim: w Roku

1771. 8bra 14. dnia zaśłymi zyskali warunek ażeby ci Kondyktowi Posseso-
rowie Exekucyi i tradycyi Urzędowych do Dōbr konwikcyi podległych
za Dekretami ultimæ instantiæ nie bronili.

Za

871

Za takowym warunkiem oczewistych Dekretow, i za konwikcyą zupełną obieli Wwdowie Dobra non attento Possessyi kondyktowych z Xciem Imcią Biskupem Wileńskim nie których Possessorow.

Tandem ciż Possessorowie kondyktowi, idąc i teraz in condicto z Xciem Imcią Biskupem Wileńskim pozywają Wwdow skarżąc ich o odebranie tych Dóbr które oni za kontraktami Xcia Biskupa dawszy mu na to pieniądze trzymali, a zatym szukają na Wojewodach wrócenia tych pieniędzy przez Xcia Biskupa wziętych.

Ta więc pretensya kondyktowych Possessorow, czy powinna się ściągać do Wwdow oddaie się to Sądowej uwadze.

Xże Imć Biskup Wileński pobrał pieniądze, a Wwdowie mieliby nie winnie, za Xcia Imci Biskupa Wileńskiego wracać one.

Nie mają więc żadney pretensyi kondyktowi z Xciem Imcią Biskupem Possessorowie do Wwdow ale do Xcia Biskupa, tam więc i nagrody za swoje pretensye (cieżelisz sprawiedliwe,) szukać powinni.

A do Wwdow żadnym pretextem regulować pretensyi nie mogą, bo czy o odebraną im Possessyą za konwikcyą, tedy to Dekretami z nimi oczewiście zasłżeni dla Wwdow jest warowano, czyli też o wrócenie dawnych Xciu Imci Biskupowi pieniędzy, tedy i to coż do Wwdow należy, Xże Biskup wziął pieniądze, Xże też Biskup i wrócić powinien

Z tych zatym przyczyn pretensye kondyktowych z Xciem Imcią Biskupem Possessorow, do tegoż Xcia Imci Biskupa i do Dóbr jego odesłane być powinny, a Wojewodowie uwolnieni od Procederu i tych pretensyi być mają.

KATEGORYA

DZIEWIETNASTA.

Uwiadamia jakie Dobra niedyskwizycyine Oyczyste i Macierzyste pod rozeznanie natury Dóbr nie podpadają a jakie dyskwizycyine na które potrzebna Sądowa Rezolucya.

Imo Dobra nie dyskwizycyine Oczyste.

Hrabstwo Lachowickie ze wszystkiemi attynencyami.

Połowa Hrabstwa Myskiego ze wszystkiemi attynencyami.

Połowa Dóbr Połonki ze wszystkiemi attynencyami

Hrabstwo Olekszyckie ze wszystkiemi attynencyami

Hrabstwo Wiepszyckie ze wszystkiemi attynencyami

Połowa Dóbr Leypun ze wszystkiemi attynencyami

Maiętność Niemenczyn ze wszystkiemi attynencyami.

Maiętność Czabiszki ze wszystkiemi attynencyami.

Maiętność Dobre pod Warszawą z Folwarkiem

Rudzianki nazwanym i ze wszystkiemi attinencyami.

Pałac w Grodnie z Kamienicami dwóch i Juryzdykami tamże.

} w Wodztwie
Nowogr:

} w Pttcie Słon:

} w Pttcie Gro-
dzieńskim.

} w Wttwie Wileń:
i w Trockim.

} w Koronie

2do Dobra Macierzyste niedyskwizycyjne ex vi Spolnego nabycia.

Połowa Hrabstwa Myskiego z połową wszystkich attynencyami. } w Nowogrodzkim.
Połowa Dobr Połonki według rozumienia Woiewodow a według rozumienia Xżąt część tylko niewiedzieć iaka. } w Pcie Słonim:
Połowa Folwarku Repelki z przynależnościami } w Grodzieńskim.
Połowa Folrku Poberżnik z Przynależnościami }

3tio: Dobra Oyczyste ale przez Xżąt za Bratnie miane, i przeto pod rezolucyą Sądową podpadaiące

Hrabstwo Kretyngowskie zewsztykiem attynencyami. } w Xstwie Zmuydz:
Połowa Dobr Leypun zewsztykiem attynencyami. } w Pcie Grodzień:

4to: Dobra Macierzyste ale przez Xżąt za Oyczyste miane, i przeto pod rezolucyą Sądową podpadaiące.

Maiętność Domanowščyzna zewsztykiem Attynencyami. }
Maiętność Wieysieyki z Miasteczkiem Kopciowskim z Folwarkiem Meyszyszki i dalszemi wsztykiem attynencyami } w Grodzieńskim.
Połowa Folwarku Nowego Dworu zewsztykiem przynależnościami. } w Grodzieńskim.
Maiętność Strunna z Folwarkiem Ozieryszki, Skrzetucziszki, Hlebiszki. } w Pcie Ofzmią:
Maiętność Chełmica z Folwarkami Dauborowem, Miogowką i dalszemi attynencyami } w Wttwie Miń:
Dwor i Juryzdyka w Mińku.
Dwor w Grodzie na ulicy Wileń: przy Kościele S. Ducha.

5to: Summy Macierzyste a przez Xżąt za Oyczyste miane i przeto pod rezolucyą Sądową podpadaiące.

Summa sto tysięcy zł: dico Nro 100,000 przez zelżego Hetmana Zenie swojej a Matce Actorum zapisana.
Summa 40,000 zł: przez Ogińskich Wwdow Trockich przy ugodzie Matce Actorum postompiona, a przez Oyca odebrana.
Summa 50,000 zł: na Ogińskich Kasztelanach Wileńskich za Donacyą od Sołohubowey Woiewodziny Brzelkiej na spólne imie oboygą Massalskich na 100,000 zł: daną przez Xcia Biskupa Wileń: za Dekretem Komisji Warszawskiej zyskana.



Ru 1793. Maja Apryla 13 Dnia Wskonatem
Przyjez na Wumnie Imperata. Najiasnieszce,
Imperatorowcy, Jermy Catez Polski.

Ex Libris Jozepta Coronice
Prefecti Pontis Palatini. Mm.

Содержатель Книги
Мостовника Минской
Осиль Криштофовичъ
БОРОМЕЦЪ



Rem. Jany 1812

